

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW ENERGII,
KLIMATU I AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH
(NR 124)**
z dnia 19 października 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 124)

19 października 2022 r.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Suskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji oraz posła **Jana Warzechy (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie pilnego rządowego projektu ustawy o środkach nadzwyczajnych mających na celu ograniczenie wysokości cen energii elektrycznej oraz wsparciu niektórych odbiorców w 2023 roku wraz z autoprawką (druki nr 2697 i 2697-A).

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Łukaszewska-Trzeciakowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Janusz Kowalski** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Adam Abramowicz** prezes Urzędu Regulacji Energetyki wraz ze współpracownikami, **Rafał Gawin** rzecznik małych i średnich przedsiębiorstw, **Marcin Izdebski** dyrektor Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych Ministerstwa Aktywów Państwowych, **Dorota Gierej** zastępca dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, **Edward Basiński** radca kierujący zespołem ds. klimatu i energii w Departamencie Wspierania Polityk Gospodarczych w Ministerstwie Finansów, **Piotr Czopek** dyrektor ds. regulacji Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej, **Marcin Dawidowski** dyrektor zarządzający sprzedażą w Energa Obrót SA, **Jarosław Dybowski** dyrektor wykonawczy ds. energii w PKN Orlen SA, **Szymon Dziak-Czekan** prezes Stowarzyszenia „Polski Recykling”, **Włodzimierz Ehrenhalt** wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Energii Odnawialnej, **Wojciech Graczyk** członek zarządu Konferencji Lewiatan, **Michał Hetmański** prezes zarządu Fundacji Instrat, **Łukasz Jagiełłowicz** dyrektor Departamentu Regulacji i Spraw Międzynarodowych w PGNiG SA, **Kamil Kondracki** dyrektor do spraw ekonomicznych Spółki Elektriz, **Marek Kulesa** dyrektor Biura Towarzystwa Obrotu Energią, **Jakub Majewski** prezes Fundacji ProKolej, **Mariusz Marszał** doradca przewodniczącego Związku Gmin Wiejskich RP, **Barbara Adamska** prezes Polskiego Stowarzyszenia Magazynowania Energii, **Magdalena Osińska** dyrektor Działu Prawnego Polskiej Federacji Producentów Żywności Związku Pracodawców, **Mariusz Paczkowski** dyrektor do spraw regulacji w Tauron Polska Energia, **Grzegorz Rychwalski** wiceprezes Polskiego Związku Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego – Krajowi Producenci Leków, **Kamil Sobolewski** główny ekonomista Pracodawców RP, **Marcin Sroka** koordynator do spraw polityki regulacyjnej Departamentu Zarządzania Strategicznego Energa SA, **Dominik Szopa** kierownik Biura Monitoringu Legislacyjnego w Enea SA, **Dominika Taranko** dyrektor Forum Energii Związek Przedsiębiorców i Pracodawców, **Dominik Wadecki** wiceprezes do spraw operacyjnych w Energa SA, **Beata Wiszniewska** dyrektor generalna Polskiej Izby Gospodarczej Energetyki Odnawialnej i Rozproszonej, **Marek Wójcik** ekspert Związku Miast Polskich, **Artur Zawisza** prezes Unii Producentów i Pracodawców Przemysłu Biogazowego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Adrian Maćkiewicz**, **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Konrad Nietrzebka**, **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dzień dobry. Szanowni państwo, będziemy zaczynać, bo pora późna, a lista gości tak długa, że pół godziny zejdzie. Witam serdecznie szanownych państwa. Jeszcze zapy-

tam: czy mamy kworum. Witam panią minister Annę Łukaszewską-Trzeciakowską podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Rafała Gawina prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, pana Tomasza Siwaka wiceprezesa Enea SA, pana Adama Abramowicza rzecznika małych i średnich przedsiębiorstw, panią Barbarę Adamską prezes Polskiego Stowarzyszenia Magazynowania Energii, pana Edwarda Basińskiego radcę kierującego zespołem ds. klimatu i energii w Departamencie Wspierania Polityk Gospodarczych w Ministerstwie Finansów, panią Annę Bednarską naczelnik wydziału, Departament Elektroenergetyki i Gazu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Radosława Boćka naczelnika wydziału, Departament Elektroenergetyki i Gazu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Dariusza Bogdana prezesa Parku Naukowo-Technologicznego Polska-Wschód w Suwałkach, panią Aleksandrę Brodzką-Jędrzejczak głównego specjalistę Departamentu Polityki Rodzinnej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, pana Jakuba Cygana naczelnika wydziału regulacji Departamentu Elektroenergetyki i Gazu Ministerstwa Klimatu i Środowiska, pana Piotra Czopka dyrektora ds. regulacji Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej, pana Marcina Dawidowskiego dyrektora zarządzającego sprzedażą w Energa Obrót SA, pana Aleksandra Ducha przewodniczącego zarządu Polskiego Stowarzyszenia Producentów Biogazu Rolniczego, pana Jarosława Dybowskiego dyrektora wykonawczego ds. energii w PKN Orlen SA, pana Szymona Dziak-Czekana prezesa Stowarzyszenia „Polski Recykling”, pana Włodzimierza Ehrenhalta wiceprezesa zarządu Stowarzyszenia Energii Odnawialnej, panią Dorotę Gierę zastępcę dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, pana Wojciecha Graczyka członka zarządu Konferencji Lewiatan, panią Paulinę Grądzik głównego specjalistę w Departamencie Elektroenergetyki i Gazu Ministerstwa Klimatu i Środowiska, pana Michała Hetmańskiego prezesa zarządu Fundacji Instrat, pana Marcina Izdebskiego dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych Ministerstwa Aktywów Państwowych, pana Łukasza Jagiełłowicza dyrektora Departamentu Regulacji i Spraw Międzynarodowych w PGNiG SA, panią Sylwię Koch-Kopyszko prezes Stowarzyszenia Zielony Gaz dla Klimatu, pana Damiana Komara kierownika Działu Regulacji Energetyki i Zarządcy Strategicznego Rynku Mocy w PKN Orlen, pana Kamila Kondrackiego dyrektora do spraw ekonomicznych Spółki Elektriz, pana Marka Kulesę dyrektora Biura Towarzystwa Obrotu Energią, panią Ksenię Ludwiniak zastępcę dyrektora Departamentu Elektroenergetyki i Gazu Ministerstwa Klimatu i Środowiska, pana Janusza Markowskiego eksperta Stowarzyszenia Inicjatywa dla Środowiska, Energii i Elektromobilności, pana Mariusza Marszała doradcę przewodniczącego do spraw programowych i legislacyjnych Związku Gmin Wiejskich RP, pana Zdzisława Murasa dyrektora Departamentu Prawnego i Rozstrzygania Sporów w Urzędzie Regulacji Energetyki, pana Grzegorza Onichimowskiego eksperta Instytutu Obywatelskiego, panią Magdalenę Osińską dyrektor Działu Prawnego Polskiej Federacji Producentów Żywności Związku Pracodawców, pana Mariusza Paczkowskiego dyrektora do spraw regulacji w Tauron Polska Energia, pana Pawła Pikusa dyrektora Departamentu Elektroenergetyki i Gazu Ministerstwa Klimatu i Środowiska, pana Grzegorza Rychwalskiego wiceprezesa Polskiego Związku Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego – Krajowi Producenci Leków, pana Kamila Sobolewskiego głównego ekonomistę Pracodawców RP, pana Marcina Srokę koordynatora do spraw polityki regulacyjnej, Departament Zarządzania Strategicznego Energa SA, pana Dominika Szopę kierownika Biura Monitoringu Legislacyjnego w Enea SA, panią Aleksandrę Świderską zastępcę dyrektora Departamentu Elektroenergetyki i Gazu Ministerstwa Klimatu i Środowiska, panią Dominikę Taranko dyrektor Forum Energii – Związek Przedsiębiorców i Pracodawców, pana Dominika Wadeckiego wiceprezesa do spraw operacyjnych w Energa SA, panią Annę Wilk głównego specjalistę do spraw legislacji z Departamentu Prawnego Ministerstwa Klimatu i Środowiska, panią Beatę Wiszniewską dyrektor generalną Polskiej Izby Gospodarczej Energetyki Odnawialnej i Rozproszonej, pana Marka Woche dyrektora generalnego biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, pana Mateusza Zarembę koordynatora gabinetu Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, pana Kamila Zawadzkiego naczelnika wydziału w Departamencie Prawnym Mini-

sterstwa Klimatu i Środowiska i wszystkich państwa posłów i pozostałe osoby, bo listę mam na tym zakończoną.

Szanowni państwo, stwierdzam kworum. Protokół ostatniego posiedzenia Komisji wobec niewniesienia uwag uważam za przyjęty. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie pilnego rządowego projektu ustawy o środkach nadzwyczajnych mających na celu ograniczenie wysokości cen energii elektrycznej oraz wsparciu niektórych odbiorców w 2023 r. wraz z autopoprawką, druk nr 2697 i 2697-A. Uzasadnia pani minister klimatu i środowiska. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Chyba że ktoś ma jakieś uwagi? Uwag nie widzę. Jeszcze poinformuję, że pani marszałek skierowała w dniu 14 października tego roku pilny rządowy projekt ustawy o środkach nadzwyczajnych mających na celu ograniczenie wysokości cen energii elektrycznej oraz wsparciu niektórych odbiorców w 2023 r. oraz w dniu 18 października autopoprawkę do projektu, druk 2697 i 2697 – prosiłbym o zaprzestanie rozmów, bo mimo mikrofonu nie przekrzyczę państwa – do Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów do pierwszego czytania. Jednocześnie pani marszałek na podstawie art. 73 ust. 2 regulaminu Sejmu wyznaczyła termin przedstawienia sprawozdania do dnia 19 października, czyli do dziś. Informuję, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawach ogólnych zasad projektów oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców.

Teraz oddaję głos pani minister. Bardzo proszę o przedstawienie uzasadnienia projektu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Bardzo dziękuję. Słyszać mnie? Chyba słyszać. Bardzo proszę Wysoką Komisję o rozpatrzenie projektu ustawy o środkach nadzwyczajnych mających na celu ograniczenie wysokości cen energii elektrycznej oraz wsparciu niektórych odbiorców w 2023 r. To jest kolejny projekt, który domyka de facto kwestie odpowiedzi na kryzys energetyczny wywołany przyczynami zewnętrznymi, czyli tym, o czym mówimy właściwie za każdym razem – agresji Rosji na Ukrainę i spekulacji na rynku unijnym uprawnień do emisji, co wywołało wojnę energetyczną i wskutek niej gwałtowne i nieakceptowalne gospodarczo i społecznie wzrosty cen wszystkich nośników energii, o tym też mówimy za każdym razem, w tym wzrosty cen energii elektrycznej w ostatnich miesiącach. I tak jak w poprzednich, podpisanych już przez pana prezydenta regulacjach, zagwarantowaliśmy zamrożenie rachunków dla gospodarstw domowych w zakresie określonych limitów. Ten instrument wsparcia wspiera jednostki samorządu terytorialnego, podmioty użyteczności publicznej wykonujące kluczowe zadania władz publicznych, w szczególności w zakresie polityki zdrowotnej, edukacyjnej, rodzinno-opiekuńczej, bezpieczeństwa obywateli, mikro, małych i średnich przedsiębiorstw oraz odbiorców w gospodarstwach domowych, czyli tej grupy taryfowej G, ograniczając wzrost cen powyżej tych limitów. Czyli zostają zamrożone do rachunków do określonych w poprzedniej ustawie limitów, a powyżej będzie również zabezpieczona cena dla gospodarstw domowych. Rozwiązania tego projektu niwelują tym samym ryzyko upadłości czy likwidacji małych, rodzinnych przedsiębiorstw, których działalność może stać się nierentowna z powodu gwałtownych wzrostów kosztów energii. W konsekwencji zapobiegają kryzysowi gospodarczemu, wzrostowi bezrobocia, zabezpieczają ciągłość świadczonych usług oraz zabezpieczają odbiorców gospodarstw domowych z częściami wspólnymi domu przed ryzykiem ubóstwa energetycznego.

Jak to robią? A mianowicie wprowadzają cenę maksymalną energii elektrycznej dla tych odbiorców na dwóch poziomach – 693 zł za megawatogodzinę dla gospodarstw domowych powyżej limitów, które zostały przyjęte poprzednią regulacją, i 785 zł za megawatogodzinę dla pozostałych odbiorców uprawnionych. Cena maksymalna będzie stosowana przez sprzedawców w rozliczeniach z gospodarstwami domowymi dla dostaw energii od momentu przekroczenia limitów zużycia określonych w ustawie z 7 października do dnia 31 grudnia 2023 r.; podmiotami użyteczności publicznej, samorządami oraz małymi i średnimi przedsiębiorstwami dla dostaw energii od dnia 24 lutego 2022 r., czyli od dnia wybuchu wojny, agresji rosyjskiej na Ukrainę, do dnia 31 grudnia 2023 r. Dla

odbiorców z sektora małych i średnich przedsiębiorstw przewiduje się również zastosowanie upustów w przypadku zużycia przez nich mniejszej ilości energii, to jest rozwiązanie analogiczne do rozwiązania zastosowanego dla gospodarstw domowych, czyli jeżeli w okresie od 1 stycznia 2023 r. do 31 grudnia 2023 r. zużycie energii będzie wynosić 90% średniego rocznego wolumenu z lat 2018–2022, to jest pięcioletni okres bardzo świadomie po to, żeby wykluczyć te interferencje związane z COVID-em i ta wysokość upustu będzie również analogiczna, czyli będzie to 10% wartości rachunku za obrót, za energię elektryczną. Zostanie on rozliczony przez sprzedawców w 2024 i 2025 r. Przedsiębiorstwom obrotu energią elektryczną, czyli tzw. podmiotom uprawnionym, będzie z tytułu dostosowania tych cen maksymalnych przysługiwała rekompensata wypłacana przez zarządcę rozliczeń. Szacowany koszt rozwiązań projektu ustawy wynosi ok. 20 mld zł.

Ustawa dodatkowo adresuje kwestie ograniczenia przychodów wytwórców i przedsiębiorstw energetycznych zajmujących się obrotem energią elektryczną, czyli te wysokie ceny energii elektrycznej, z którymi borykają się obecnie odbiorcy końcowi, generują znaczące albo mogą generować znaczące niewspółmierne zyski finansowe, przychody dla niektórych wytwórców energii elektrycznej i przedsiębiorstw energetycznych zajmujących się obrotem. To również jest w tej regulacji zaadresowane. Z tego względu wprowadzono w ustawie mechanizm nakładający na podmioty obowiązek przekazania odpisu na fundusz wypłaty różnicy ceny będący nadmiarowym przychodem. Szczegółowy sposób obliczenia wysokości tego odpisu na fundusz uwzględniający koszty poszczególnych technologii wytwarzania, bo one się będą znacząco różnić w zależności od stosowanych paliw, zostanie ustalony w drodze rozporządzenia Rady Ministrów. W efekcie wprowadzenia mechanizmu dopuszczalny przychód podmiotów objętych regulacją zostanie ograniczony do podmiotów zbliżonych do kosztów wytworzenia energii elektrycznej. My o tym mówimy od dawna. To rozwiązanie również zostało zaadresowane w rozporządzeniu dotyczącym rynku bilansującego. Staramy się przykleić koszty, maksymalny przychód do poziomów zbliżonych do kosztów wytwarzania powiększonych o marżę i dodatek inwestycyjny. Wprowadzony w ten sposób mechanizm ograniczy negatywne efekty wysokich cen energii elektrycznej, pośrednio wpłynie na obniżenie cen energii elektrycznej na całym rynku i będzie przeciwdziałał jej wzrostowi. Wprowadzony obowiązek przekazywania wpłat będzie mieć zastosowanie dla okresu od 1 grudnia 2022 r. do 31 grudnia 2023 r., a ich oczekiwanym efektem będzie ograniczenie nadmiarowego przychodu wytwórców energii elektrycznej, przedsiębiorstw obrotu przy jednoczesnej redystrybucji uzyskanych z tego tytułu środków do odbiorców końcowych w ramach procedowanej ustawy.

Wprowadzenie obowiązku przekazywania odpisu na fundusz jest realizacją obowiązku wprowadzenia mechanizmu ograniczającego zyski wytwórców energii elektrycznej i spółek obrotu przewidzianego w rozporządzeniu rady unijnej z dnia 6 października 2022 r. w sprawie interwencji w sytuacji nadzwyczajnej w celu rozwiązania problemu wysokich cen energii. Odbiorcy uprawnieni, z wyjątkiem odbiorców gospodarstw domowych, będą składać oświadczenia stosowne do sprzedawców energii w celu przekazania szacunkowej ilości energii. Na podstawie tego będą korzystać z ochrony ceny maksymalnej. Mamy w ustawie terminy, w których składane są oświadczenia. Ministerstwo Klimatu wyda stosowne rozporządzenie ze wzorem tego oświadczenia koniecznego do stosowania. Wysokość rekompensat będzie obliczana przez sprzedawców energii, będą przysługiwały za każdy miesiąc kalendarzowy od dnia rozpoczęcia stosowania przez podmiot uprawniony, czyli spółkę obrotu w rozliczeniach z odbiorcami maksymalnych cen za obrót. Wprowadzona zostanie tzw. cena referencyjna odnosząca się do najważniejszych indeksów giełdowych rynku dnia następnego, kosztu świadectw pochodzenia i efektywności energetycznej oraz marży sprzedawców energii. I rekompensatę dla podmiotów uprawnionych, czyli spółek obrotu, stanowić będzie różnica między ceną referencyjną, a ceną maksymalną. Wprowadzony został też tzw. zakres referencyjny ceny umownej odnoszący się do kosztów zakupu przez sprzedawcę energii na potrzeby odbiorcy kosztu świadectw pochodzenia i efektywności energetycznej oraz marży. Rekompensata dla podmiotów uprawnionych, czyli spółek obrotu, które zawarły umowę sprzedaży lub umowę kompleksową po dniu 23 lutego, a do dnia 14 października tego roku, będzie sta-

nowiła różnicę między ceną z umowy a ceną maksymalną oraz różnicę między zakresem referencyjnym ceny umowy a ceną maksymalną. To w zależności od tego, kiedy następuje dostawa energii, kiedy zawarto umowę i kiedy następuje dostawa energii. W celu zapewnienia płynności finansowej spółek obrotu w projektowanej regulacji przewidziano możliwość wypłat zaliczek na poczet rekompensat za styczeń i luty 2023 r.

Projektowana regulacja zawiera również procedurę określającą termin, zakres i tryb składania wniosków o wypłatę rekompensaty oraz zasady ich weryfikacji przez zarządcę rozliczeń. Dla wytwórców energii elektrycznej wykorzystujących do wytwarzania energii elektrycznej energię wiatru, energię promieniowania słonecznego, energię geotermalną, hydroenergię, biomasę, biogaz, biogaz rolniczy oraz biopłynny, z wyjątkiem biometanu, odpady, węgiel brunatny, paliwa ciekłe, węgiel kamienny, paliwa gazowe, a także dla przedsiębiorstw energetycznych wykonujących działalność gospodarczą w zakresie obrotu energią elektryczną, nakłada się obowiązek przekazania odpisu na fundusz będącego nadmiarowym przychodem zgodnie z przyjętym w ustawie sposobem obliczenia. Limity cen stosowane do obliczenia nadmiernego przychodu dla poszczególnych technologii wytwarzania oraz dla obrotu energią elektryczną zostaną określone w rozporządzeniu Rady Ministrów. Wyłączeni z powyższego obowiązku zostają wytwórcy wytwarzający w jednostce wytwórczej o zainstalowanej mocy elektrycznej nie większej niż 1 megawat będącej projektem demonstracyjnym, będącej instalacją odnawialnego źródła energii, w odniesieniu do której wytwórca energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii w tej instalacji korzysta z systemu wsparcia przewidzianego w art. 70a do 70f albo z systemu aukcyjnego. Kwota będąca podstawą proponowanego mechanizmu stanowi iloczyn wolumenu sprzedaży energii elektrycznej w danym dniu oraz dodatniej różnicy średniej ważonej wolumenem ceny rynkowej sprzedawanej energii w danym dniu oraz średniej ważonej wolumenem limitu ceny sprzedanej energii elektrycznej w danym dniu. Podmioty zobowiązane do przekazania odpisu na fundusz za dany miesiąc kalendarzowy przekazują do funduszu wypłaty różnicy ceny w określonym terminie i ponadto przekazują do zarządcy sprawozdanie potwierdzające kwoty przekazywanych środków. Wytwórcy oraz przedsiębiorstwa potem mogą je korygować, a prezes URE ma prawo do przeprowadzenia kontroli zgodności informacji i oświadczeń złożonych w sprawozdaniach, zarówno z własnej inicjatywy, jak i na wniosek zarządcy rozliczeń. W przypadku gdy prezes stwierdzi niezgodność, wydaje decyzję o obowiązku dopłaty lub korekty tej ceny.

Podsumowując, jest to regulacja, która w sposób kompleksowy zabezpiecza z jednej strony bezpieczeństwo ceny maksymalnej dla gospodarstw domowych, dla podmiotów wrażliwych, dla jednostek samorządu terytorialnego i małych i średnich przedsiębiorstw; z drugiej strony ogranicza nadmiarowe zyski zarówno po stronie obrotu, jak i po stronie wytwarzania, które będzie miało maksymalną cenę sprzedaży, która będzie związana z uzasadnionymi kosztami, uzasadnioną marżą i dodatkiem inwestycyjnym; z trzeciej strony gwarantuje rekompensatę dla spółek obrotu, które będą musiały stosować cenę maksymalną. Tutaj taką graniczną datą dla podmiotów, z wyłączeniem gospodarstw domowych, które w tej chwili są objęte taryfą, jest 24 lutego, czyli moment wybuchu wojny na Ukrainie. Bardzo proszę Wysoką Komisję o przyjęcie tej regulacji w trybie pilnym. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Po uzasadnieniu przechodzimy do debaty na temat zasad ogólnych ustawy. Mam do państwa pewną prośbę, ponieważ jest bardzo wielu gości, żebyśmy ograniczali swoje wystąpienia czasowo do kwestii istotnych. Pierwszy zgłosił się pan Tomasz Nowak. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pierwsza uwaga jest taka, że Koalicja Obywatelska zgłosiła też projekt ustawy, która nakłada kapy cenowe na poszczególne źródła wytwarzania i w związku z tym określa określony limit ceny maksymalnej. Niestety, stwierdzamy, że ta ustawa nie jest procedowana, a powinna być procedowana równoległe. To jest pierwsza uwaga. Spodziewamy się, niestety, tego, że jednostronne potraktowanie tematu chyba zubaża również naszą debatę w Sejmie.

Druga uwaga. Skandalem jest to, że ustawa nie ma rozporządzenia, które jest immanentną częścią tego projektu, a tak naprawdę nie widzimy rozwiązań, my, jako posłowie, w tej chwili, pracując nad tą ustawą, które będą wpisane w to rozporządzenie, a brak takiej informacji powoduje, że tak naprawdę nie wiemy do końca, jak została ukształtowana finalna cena, cena maksymalna na poziomie, który określił rząd w tych dwóch kategoriach. Wydaje się, że jest to cena polityczna, o której zdecydowano w gabinecie, ale nie wiemy czy ta cena, jest ceną gwarantującą to, że ona odnosi się do kosztów rzeczywistych produkcji energii elektrycznej, czy też nie jest tak, że te koszty produkcji energii elektrycznej w poszczególnych technologiach są być może przewymiarowane. To szczególnie dotyczy górnictwa, tzn. tego, co się dzieje na węglu kamiennym. Widzimy, jak bardzo wzrosły ceny węgla w ostatnim czasie, wzrosły o kilkaset procent. Tymczasem górnictwo jako takie nie jest objęte kwotą tego quasi-podatku, kwotą wpłat i być może nastąpi transfer marż ze spółek obrotu, spółek wytwarzania do górnictwa. Wtedy będzie zabezpieczenie tego zysku, które spółki Skarbu Państwa będą miały w innym miejscu. A w miejscu, w którym odprowadza się podatek, tę kwotę wpłaty będzie trzeba zrekompensować czymś zupełnie innym. I tutaj istnieje bardzo poważna wątpliwość czy źródło OZE-owe nie będzie tym, które zapłaci nadmiarową marżę po to, ażeby te ubytki na węglu zrekompensować, co może skutkować i będzie skutkowało bardzo poważną sprawą, obniżeniem chęci do inwestowania w OZE. I to, jak będzie wyglądała kwestia limitów cen przy wytwarzaniu, wynika z rozporządzenia. A my, podkreślam jeszcze raz, tego rozporządzenia nie mamy. Docierają do nas głosy o tym, że np. w węglu w rozporządzeniu będzie 40% ujęte z rynku ARA, czyli okazuje się, że energetyka polska jest w 40% zaopatrywana przez węgiel z importu, a 60% jest węglem polskim. Ten wzrost do 40% jest zastanawiający i nie rozumiemy do końca, czy on jest rzeczywisty i prawdziwy.

I teraz w tych limitach cen z kolei dla OZE, dla kontrastu, grupowanie cen, grupowanie technologii polegające na tym, że się łączy wiatr, fotowoltaikę i biometan, jest wątpliwe z węglem, bowiem prowadzić to może do właśnie takich przewymiarowań w odprowadzeniu tego podatku specyficznego do funduszu rozliczeń ceny.

Bardzo nas niepokoi to, co się działo w przestrzeni medialnej, publicznej niedawno, wczoraj, przedwczoraj. Oto wicepremier Sasin zgłosił swoje zasadnicze wątpliwości co do tej ustawy. Odbyła się korespondencja twitterowa i pan wicepremier Sasin podkreślał, że ustawa ta doprowadzi do tego, że spółki obrotu będą pozbawione kilkunastu miliardów złotych, co może doprowadzić do ich upadku. I co ciekawe, spółki obrotu, które nie są spółkami zintegrowanymi pionowo, zgłaszają nam bardzo poważne zastrzeżenia do tej ustawy, wskazując na to, że sposób wyliczenia rekompensaty jest niekompletny i tak naprawdę będzie prowadził do tego, że rekompensata nie będzie w 100% dla nich, a np. w 80%, co będzie skutkowało tym, że spółki obrotu będą wycofywały się z podejmowania działań na rynku. Zresztą widzimy w ustawie taki oto fragment, że może nastąpić krach tychże spółek i tak naprawdę zadania tych spółek prywatnych mogą przejąć spółki obrotu zintegrowane pionowo. Aczkolwiek docierają do nas głosy, że również spółki zintegrowane pionowo typu Tauron mają bardzo poważne wątpliwości, czy ta ustawa i ten sposób naliczania rekompensat będzie gwarantował im to, że nie będą miały niedoboru finansowego w wyniku tychże rekompensat, i tak naprawdę, czy nie będzie to prowadziło do bankructwa. W tej chwili mamy co do tego bardzo poważne wątpliwości. Ustawa, która jest niewątpliwie potrzebna, o kapach na cenach, uważamy, że trzeba było to zrobić, ale nie rozumiemy również, dlaczego idzie się, brnie się w umowy, które były zawarte do tej pory, i tak naprawdę umowy te są niekorzystne dla odbiorców. Czy nie prościej byłoby nie kontynuować tego procesu, tych umów? Czy nie lepiej by było zawiesić czy wycofać te wszystkie umowy i zrobić umowy od nowa po to, ażeby nie było tych aktywów takich, które są aktywami trefnymi, również dla spółek obrotu finalnie?

Następna sprawa to połączenie rynku regulowanego z rynkiem spotowym. Tutaj odnośnik do rynku spotowego jest bardzo ważny. Tak na marginesie, zabiegaliście o to, ażeby nie było obliża giełdowego, a tymczasem wprowadzacie, szczególnie dla przedsiębiorstw, dla jednostek samorządu terytorialnego, odnośnik do rynku dnia następnego. To jest zastanawiające, jak łączyć cenę regulowaną właśnie z rynkiem spotowym.

I na koniec może taka uwaga, która szokuje, szczególnie po tych wydarzeniach, które są związane z niebezpieczeństwem opalania byle czym i zatrucia atmosfery. Tutaj mamy kolejny akt, który jest strasznie niepokojący. Zgoda na to, żeby truć nas po prostu tlenkami azotu w wyniku braku wody amoniakalnej, to jest coś bardzo niebezpiecznego. Ja sam mieszkam w mieście, w którym jest taka elektrownia. Dlaczego mam się truć z tego powodu, że ustawodawca na to zezwala? Uważam, że trzeba zrobić wszystko, ażeby woda amoniakalna była, i w tym kierunku powinny iść działania rządu, a nie w kierunku zgody na to, że tej wody może nie być i my możemy być truci. Dziękuję bardzo. I oczywiście zgłaszamy, zgłaszać będziemy, poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To już w odpowiednim momencie, jak przejdziemy do szczegółowego rozpatrzenia. Kolejna, teraz pani poseł Matusiak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica) – spoza składu Komisji:

Matysiak. Ale dziękuję, panie przewodniczący, za udzielenie głosu. Chciałabym dopytać się panią minister i poprosić o takie jasne wyjaśnienie kwestii rozstrzygnięć tej ustawy dla transportu kolejowego. Mieliśmy sytuację, w której nie było pewne, czy przepisy z art. 2 pkt 2 litera „c” tej przedstawionej ustawy obejmują usługi publiczne, wojewódzkie koleje, przewozy pasażerskie. I tu bym się chciała zapytać o to, czy faktycznie spółki samorządowe kolejowe, np. takie jak Łódzka Kolej Aglomeracyjna – ja jestem z województwa łódzkiego – ale oczywiście nie tylko, Koleje Dolnośląskie, Małopolskie i wiele innych, Koleje Śląskie, tu mi podpowiada poseł z tego województwa, są uwzględnione w tej ustawie? O to zresztą dopytuje się też Związek Samorządowych Przewoźników Kolejowych. Potrzebujemy w tym zakresie jasności, czy ci przewoźnicy mogą liczyć na wsparcie.

Drugie pytanie dotyczy innego bardzo dużego przewoźnika, który przewozi codziennie setki tysięcy pasażerów, czyli POLREGIO. Jest to przewoźnik, gdzie 51% udziałów ma Polska Fundacja Rozwoju, resztę udziałów mają samorządy. Czy spółka POLREGIO także może liczyć na wsparcie, jeżeli chodzi o projektowane zmiany? I przede wszystkim pytanie, dlaczego w projekcie tej ustawy zabrakło przewoźnika ogólnokrajowego, z którego wielu Polaków, wiele Polek korzysta? Chodzi o Intercity, tutaj nie ma uwzględnienia dla tego przewoźnika. Nie ma uwzględnienia dla PKP Cargo i w ogóle dla przewozów towarowych. Czy to oznacza, że państwo celowo pomija te spółki i tych przewoźników, czy jest to jakieś niedopatrzenie i czy będzie uzupełnione?

Ważna też kwestia, bo oczywiście potrzeby finansowe są duże, sam prąd na 2023 r. dla wszystkich pasażerskich przewozów kolejowych szacowano na kwotę ponad 3,5 mld zł, z czego samo Intercity to jest 1,5 mld zł. I zdecydowanie większa kwota niż ta przywołana przeze mnie, to będą przewoźnicy towarowi. Czy wsparcie dla tego sektora, dla tej branży transportowej się znajdzie, czy jednak chcecie państwo, żeby poszczególne spółki przerzuciły te koszty na swoich odbiorców, w tym na pasażerów? I czy to oznacza, że możemy się spodziewać w przyszłym roku znacznych podwyżek cen biletów? Mam nadzieję, że pani minister na to odpowie. Zdecydowanie stoję na stanowisku, że to wsparcie temu sektorowi jest potrzebne. I absolutnie nie możemy dopuszczać do sytuacji, w której nie pomagamy temu sektorowi, bo to jednoznacznie będzie oznaczało, że np. wszystkie przewozy towarowe przeniosą się na transport kołowy, co skutkuje niszczeniem polskich dróg, zatruciem nas spalinami itd. Chyba nie o to nam chodzi. Bardzo proszę o jasne wyjaśnienie w tym zakresie i czy będzie ta ustawa poszerzona o te kolejne spółki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Dariusz Wieczorek.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, rzeczywiście sposób procedowania tej ustawy już po raz kolejny budzi wątpliwości, bo w ostatnim momencie dostajemy ustawę i za chwilę dostajemy autopoprawki do tej ustawy, więc to najlepiej świadczy o tym, do jakiego bałaganu rząd doprowadził. Przyznam się szczerze, zapoznając się

z tym projektem ustawy, rodzi się od razu kilka istotnych pytań. Pierwsze pytanie jest takie – na jakiej podstawie są wyliczone kwoty dotyczące maksymalnych cen za megawatogodzinę? Czy rząd prowadził w tej sprawie analizy? Czy rozmawiał z Urzędem Regulacji Energetyki, który przecież taryfował przedsiębiorstwa i taryfuje przedsiębiorstwa? Są konkretne wyliczenia. Przypomnę, że to są ceny netto, czyli realnie do tego musimy doliczyć i akcyzę, i VAT, w związku z tym cena za megawatogodzinę będzie ok. 1000 zł.

Rzecz druga, wiemy doskonale, i o tym tutaj dyskutowaliśmy, przez politykę rządu, nie przez Putina, nie przez COVID, tylko przez politykę rządu doszło do tego, że ceny na giełdzie osiągnęły blisko 2–2,5 tys. zł za megawatogodzinę. W związku z tym moje pytanie jest takie – czy w tej sprawie również rząd planuje jakieś działania, bo przecież pewnie jest możliwa ingerencja dotycząca chociażby źródeł, bo one obiektywnie przez wojnę są źródłami najdroższymi? Natomiast nie ma żadnej podstawy, żeby polski węgiel był dzisiaj najdroższy na świecie. W związku z tym jest pytanie, co się dzieje w spółkach Skarbu Państwa, skąd te ceny się pojawiają, skąd w ostatnim miesiącu ceny węgla nagle w Polsce dwukrotnie rosły? Warto by było tutaj zainteresować się działaniami rządowymi.

Rzecz kolejna to kwestia dotycząca tego, tej słynnej towarowej giełdy energii. Pamiętam, jak tutaj pan przewodniczący, jeszcze nie tak dawno, bo chyba ze 3 tygodnie temu czy z miesiąc, mówił, że to jest w ogóle coś, co uratuje polską energetykę i w ogóle uchroni odbiorców. Tymczasem przedstawicie państwo nam projekt ustawy, który kompletnie temu zaprzecza, bo ja rozumiem, że jeżeli tę ustawę wprowadzimy, to ustawa o wycofaniu obrotu energią na giełdzie w ogóle nie ma żadnego sensu. W związku z tym moje pytanie jest takie: co się z ustawą o wycofaniu obrotu energią na giełdzie stanie, bo zapisy tej ustawy ewidentnie się do tego odwołują? Zresztą bardzo słusznie.

I ostatnia kwestia. Prosiłbym może pana prezesa Urzędu Regulacji Energetyki o krótką informację, bo przecież dzisiaj, zresztą obserwuję co się dzieje na giełdzie i nie mam żadnych wątpliwości, że to co się stało na giełdzie to jest wina polskich koncernów i tego, że prezesi sobie usiedli i się po prostu dogadali, cena jest na poziomie 700 zł za megawatogodzinę. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki dla odbiorców indywidualnych będzie ustalał taryfę na rok 2023. Przypomnę, że firmy wytwórcze i firmy obrotu dokonywały tych zakupów przez cały rok. Ale jak dokonywały przez cały rok, dzisiaj jest październik, to w sierpniu cena była 2000 zł, ale w lutym była 700 zł, 600 zł. W związku z tym moje pytanie jest takie – jak urząd będzie analizował, jeżeli chodzi o taryfę na rok 2023, jakie będzie stosował wyliczenia, bo nie wyobrażam sobie, że będą to koszty tego zakupu najdroższego? I czy są już jakieś analizy, czy spółki już złożyły projekty swoich taryf i co wynika z tych projektów, bo pewnie to możemy zdradzić czy to jest zwiększenie o 30–40%, czy o 200%?

I ostatnia kwestia. Czy Urząd Regulacji Energetyki analizował powody, dla których dzisiaj dla samorządów, dla domów kultury, dla szpitali, spółki, koncerny polskie przedstawiają oferty o 400% czy 500% wyższe? Czy państwo żeście to analizowali, bo te oferty były złożone, w związku z tym one są publiczne, bo przecież prezydenci miast te oferty pokazywali. Moje pytanie jest takie, wiedząc, jakie są zasoby kadrowe Urzędu Regulacji Energetyki, bo one powinny w tej sytuacji szczególnie ulec wzmocnieniu, ale powinniście w mojej ocenie też reagować na tego typu oferty, bo w mojej ocenie nie ma żadnych podstaw, żeby dzisiaj płacić pięciokrotnie więcej za energię elektryczną. Ja dzisiaj byłem w Pomorskim Uniwersytecie Medycznym, zapytałem pana kanclerza o to, ile płacił za energię w tym roku i jak szacuje cenę energii na przyszły rok, powiedział – 4 mln zł w tym roku, a w przyszłym roku 18 mln zł. Pięciokrotnie więcej, więc to po prostu znaczy, że coś złego się dzieje, jeżeli chodzi o wytwórców energii i firmy, które tą energią handlują.

I ostatnia kwestia, jak czytam tę ustawę, po co w ogóle państwo w tym rządzie tak mieszacie, kombinujecie, znowu jakieś oświadczenia, odbiorca uprawniony. Czy nie lepiej zrobić to prostu, czyli wprowadzić cenę maksymalną energii dla odbiorcy indywidualnego i cenę maksymalną energii dla odbiorców pozostałych? Całą tę biurokrację mamy wtedy poza, wtedy nie mamy tych 50 różnych wniosków o dopisywanie wszystkich innych podmiotów. Po co wy to komplikujecie? Trzeba dzisiaj to zrobić i wszyscy wiemy, że trzeba to zrobić, tylko musi być to zrobione uczciwie, jasno i transparentnie, chyba że znowu chcecie nabijać kabzę przedsiębiorstwom i koncernom energetycznym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Panie pośle, ja jednak muszę się odnieść do tego, co pan powiedział. Bałagan jest wynikiem wojny Putina i tego wszystkiego, co się dzieje na świecie, zakręceniem kurków gazowych, tego, że energia wytwarzana z gazu bardzo podrożała.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Ale my z gazu nie produkujemy, panie przewodniczący. Nie produkujemy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale Europa produkuje, a jesteśmy na wspólnym rynku europejskim.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

3% czy 2% produkujemy z gazu. Przestańmy już o tym gadać.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, ale naprawdę pan przecież wie, jaka jest sytuacja, i to, że spekulacje na towarowej giełdzie energii sięgnęły zenitu i że przekroczyły nawet 4 tys....

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Kto ją kontroluje?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Kto ją kontroluje? Nie wiadomo, kto ją kontroluje, właśnie nikt tego nie wie, jakieś spółki, obrót tam robią jakieś spółki zarejestrowane gdzieś na Curaçao albo różne inne, a nasze spółki muszą sprzedawać energię dużo taniej, żeby ją później odkupić dużo drożej. I wprowadzenie tej ustawy, którą przeprowadziliśmy, myślę, że jak każdy zobaczy, jakie są w tej chwili na giełdzie ceny, to może powiedzieć: tak, tak. Właśnie dlatego, że spekulanci, którzy tam zarabiali miliardy, zobaczyli, że za chwilę nikt nie kupi od nich po takiej cenie energii i musieli ją obniżyć. A jak ta ustawa przejdzie, to moim zdaniem, jeszcze te ceny spadną i wtedy być może te różne dopłaty itd. mogą się stać niewielkimi albo wcale.

A co do tego, co się dzieje z tą ustawą. Senat ją trzyma, już zwrócił nam inne ustawy, które dawaliśmy, a ustawy o obliżu giełdowym nie zwraca, bo pewnie Senat uważa, że właśnie trzeba robić takie ustawy, które jak sami państwo mówicie, komplikują życie. Jest ustawa, która by upraszczała życie, to trzyma opozycja, bo tam opozycja przecież ma większość. Niech Senat ją zwróci natychmiast, to zobaczycie, że ceny jeszcze spadną. Panie pośle, pan jest inteligentnym i znającym się na rzeczy posłem, to niech pan tu nie opowiada nam takich kawałków, że ceny energii wzrosły, bo jest bałagan w rządzie. Jakby nie było wojny, jakby tego wszystko, co się dzieje, pan nie dostrzegał. I tych spekulacji...

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Przed wojną, panie przewodniczący, króciutko...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

...na towarowej giełdzie energii, która wywindowała ceny do tak niebotycznych wymiarów.

Pani Anita Sowińska, bardzo proszę.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Ja tylko krótko, panie przewodniczący, przed wojną już te ceny rosły i co do tego nie ma wątpliwości.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan po prostu naopowiadał tu bzdur.

Bardzo proszę, pani Anita Sowińska.

Poseł Anita Sowińska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Dziękuję za udzielenie mi głosu. Myślę, że co do jednego zgadzamy się na tej sali, że ceny energii elektrycznej są za wysokie, bo gdybyśmy się nie zgadzali, toby tej ustawy nie było. Natomiast myślę, że nie zgadzamy się co do przyczyn, dlaczego ta energia elektryczna jest taka droga. Pani minister powiedziała, że główne przyczyny leżą we wzroście cen surowców, czyli jak rozumiem węgla, i również w spekulacjach w handlu ETS-ami. Otóż nie jest to prawda, pani minister, ponieważ ceny ETS-ów spadły od ubiegłego

roku i pani na pewno to wie, natomiast polska energetyka jest oparta przede wszystkim na polskim węglu i naprawdę nie ma tutaj uzasadnienia do tego, aby ceny kontraktów terminowych na przyszły rok były kilkakrotnie, a nawet dziesięciokrotnie wyższe niż w ubiegłym roku. Ktoś na tym zarobił. I mam jeszcze uwagę do pana przewodniczącego Suskiego, gdyby pan przyjrzał się towarowej giełdzie energii, to wiedziałby, że na tej giełdzie jest raptem kilkadziesiąt podmiotów i wszystkie one są z nazwy. Tam nie ma nikogo tajnego i największe spółki, które są na tej giełdzie, to są spółki państwowe. To one były największymi beneficjentami tych manipulacji na giełdzie.

Przechodząc już do pytań, a właściwie to jest pierwsza taka konstruktywna propozycja, ponieważ my powinniśmy uzależnić ceny energii na przyszły rok od cen faktycznych surowców, czyli proponuję, żeby rząd zastanowił się nad tym, żeby uzależnić ceny od kontraktów na węgiel, na polski czy na inny węgiel, tak, żeby uzależnić to od kosztów paliwa i to dałoby nam pewną transparentność w ustalaniu cen energii.

Kolejna rzecz, o której chciałabym powiedzieć, to jest sam mechanizm ustalania ceny maksymalnej. Mieliliśmy już przykład na początku lipca, to podobny mechanizm państwo zaproponowali, jeżeli chodzi o ceny maksymalne węgla. Wtedy to była ustalona cena na 996 zł, a podmiot handlujący miał dostać rekompensatę 1073 zł. Tutaj mamy do czynienia z podobnym mechanizmem. Natomiast okazało się, już po tygodniu właściwie funkcjonowania tamtej ustawy, że to po prostu nie działa. Dzisiaj okazuje się bardzo podobnie, bo już np. mamy sygnały z Tauronu, że chcą rozwiązywać umowy na dostawę gazu. Pytanie jest moje – dlaczego tak bardzo bronicie się przed tym, aby po prostu opodatkować wytwórców energii, tych największych wytwórców energii od nadmiarowych zysków, a nie...? To jest pierwsze moje pytanie.

Druga, trzecia rzecz właściwie, to jest kwestia cen energii, jeżeli zidentyfikowaliśmy przyczynę, czyli nie są to tak, jak podkreśliłam wcześniej, koszty surowców ani ETS-ów, tylko są to nadmiarowe zyski spółek energetycznych, to nie rozumiem, szczerze mówiąc, dlaczego spółki, duże spółki, duże przedsiębiorstwa zatrudniające powyżej 250 pracowników, mają płacić wysokie haracze na spółki energetyczne, bo to nie rozwiązuje w ogóle problemu. A chcę państwu przypomnieć, że duże spółki, duże przedsiębiorstwa zatrudniają w Polsce jedną trzecią pracowników. Obawiam się, naprawdę się obawiam tego, że za chwilę będą te spółki, te przedsiębiorstwa zwalniać pracowników, bo nie będą zwyczajnie konkurencyjne na rynku. Uważam, że również tymi zniżkami, jeżeli zostajemy w ogóle przy tym mechanizmie maksymalnych cen, duże przedsiębiorstwa powinny również być włączone do tego mechanizmu.

I mam ostatnie pytanie. Chciałabym wiedzieć, jakie konkretnie marże osiągnęły państwowe spółki energetyczne od maja do września konkretnie, kwotowo i procentowo? Myślę, że państwo mają takie informacje. My również chcielibyśmy takie informacje uzyskać.

I podsumowując, uważam, że te zaproponowane rozwiązania systemowo są bardzo niebezpieczne dla rynku energii w Polsce, przede wszystkim dla rozwijającej się branży odnawialnych źródeł energii. Państwo, znaczy zjednoczona prawica, blokują rozwój wiatraków, to wiemy już wszyscy, wiatraków na lądzie szczególnie, które są najtańszą dostępną energią i którą moglibyśmy najszybciej pozyskać. I w tej chwili niszczyacie również cały rynek OZE-owy, cały handel energią odnawialnych źródeł energii i de facto wielkie spółki węglowe chcą się pozbyć w ten sposób konkurencji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan Janusz Kowalski, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pełnomocnik rządu do spraw transformacji energetycznej obszarów wiejskich Janusz Kowalski:

Panie przewodniczący, bardzo serdecznie dziękuję. Bardzo zmartwił mnie głos tu i pani poseł Sowińskiej, i pana posła Wieczorka. Dzisiaj widziałem bardzo dużo tych selfiaków posłów Lewicy z Berlina. Fotografowaliście się ze swoimi kolegami socjaldemokratami, ale jakoś się nie sfotografowaliście z głównym winowajcą obecnego kryzysu energetycznego, czyli z Franssem Timmermanssem i szkoda, że nie wsparliście polskiego rządu w reformie unijnego systemu handlu emisjami, bo jeżeli słyszymy ze strony pani

Sowińskiej, że 60–70 euro, które musi kupować np. energetyka w Bełchatowie PG do 1 megawatogodziny wytwarzanej za 150–160 zł...

Posel Anita Sowińska (Lewica) – spoza składu Komisji:

To jest kilkanaście procent ceny, panie pośle.

Sekretarz stanu w MRiRW Janusz Kowalski:

Tak, i nie jest to żaden koszt dla polskich obywateli, bo jest to przerzucane w taryfach, to jest to dla mnie kompletnie niezrozumiałe. Ten unijny haracz, który powoduje to, że polska gospodarka w tym roku straci 15–20 mld zł, które bezpowrotnie z polskich firm zostaną wytransferowane na giełdę w Lipsku czy...

Posel Anita Sowińska (Lewica) – spoza składu Komisji:

One zostają w Polsce, panie pośle, pan po prostu kłamie.

Sekretarz stanu w MRiRW Janusz Kowalski:

Ale ja pani nie przeszkadzałem.

Posel Anita Sowińska (Lewica) – spoza składu Komisji:

One zostają w Polsce i są przeznaczone np. na czyste powietrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Janusz Kowalski:

Może czasami niech się pani nauczy słuchać i zrozumie pani, że nie zarabiamy na EU ETS-ie, bo mamy deficyt uprawnień. W zeszłym roku deficyt sięgnął 65 mln ton. 65 mln ton razy kurs euro razy średnia cena uprawnień CO₂. Czyli więcej polskie firmy uprawnień kupują za granicą niż otrzymują w ramach dochodu budżetu państwa czy dla instalacji gospodarczych. Proszę się tego nauczyć, nie zarabiamy na tym unijnym systemie, tylko tracimy 15–20 mld zł. Kropka. Jeżeli wy, jako posłowie Lewicy, bronicie tego systemu, to jesteście za wysokimi cenami energii. I kiedy polski rząd walczy dzisiaj o to, aby obniżyć ceny dla milionów Polaków, a pani wspiera w tej chwili system EU ETS, który powoduje to, że dzisiaj w koszcie wytwarzania energii elektrycznej 40% to jest właśnie koszt tego unijnego haraczu, to jest to dla mnie kompletnie niezrozumiałe. Podobno jesteście socjaldemokratami. To po pierwsze.

Szanowni państwo, w kwestii uwagi merytorycznej, dzisiaj powinniśmy szukać tego, co nas łączy, a nie co nas dzieli. Ja mam wielki szacunek dla całego Ministerstwa Klimatu i Środowiska za to, jaką bardzo dobrą ustawę przygotowało. Cieszę się, że również w autopoprawce jest uwzględniona nasza propozycja jako Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, czyli oczywiście objęci są również rolnicy, którzy korzystają z taryfy cen. Natomiast mam jedną drobną uwagę, która być może doprecyzuje i pójdzie w sukurs i rozporządzeniu unijnemu, i interesowi narodowemu. Otóż, szanowni państwo, w uzasadnieniu ustawy odwołujemy się do rozporządzenia Rady 2022/1854 z 6 października w sprawie interwencji w sytuacji nadzwyczajnej w celu rozwiązania problemu wysokich cen energii. I kiedy spojrzymy na pkt 34 preambuły tego rozporządzenia, czytamy, że: „Pułap dochodów rynkowych nie powinien mieć zastosowania do technologii wykorzystujących jako paliwo wsadowe paliwa zastępujące gaz ziemny, takie jak biometan, aby nie zagrażać konwersji istniejących elektrowni gazowych zgodnie z celami REPowerEU określonymi w szczególności w komunikacie Komisji z dnia 18 maja 2022 r.”. Czyli, szanowni państwo, Komisja Europejska i Bruksela pozwala wyłączyć w warunkach polskich technologie biogazu i biometanu. I jest rzeczywiście w art. 21 ust. 1 pkt 5 wyłączenie dla biometanu, tylko nie ma chyba żadnej w Polsce instalacji, która wykorzystuje biometan do produkcji energii elektrycznej. Ale są za to biogazownie, które są wykorzystywane do produkcji energii elektrycznej.

W związku z tym, że Bruksela pozwala nam to wyłączyć, mam uprzejmą prośbę o rozważenie tego jednak, aby zgodnie z duchem tego rozporządzenia i z polskim interesem narodowym uwzględnić taką poprawkę, która wyłączy ten biometan, bo po prostu nie ma takich instalacji w Polsce, ale przede wszystkim wyłączy biogaz i biogaz rolniczy. Zresztą takie jest stanowisko całej branży, bo na to pozwala rozporządzenie. Innymi słowy – Unia Europejska pozwala nam wyłączyć biogaz i biogaz rolniczy. Uprzejma prośba, aby z art. 21 ust. 1 pkt 5 zniknęły te dwa zapisy, bo będzie to zgodne właśnie

z rozporządzeniem unijnym i również z interesem tych prawie 140 biogazowni. Uprzejma prośba o rozważenie możliwości zgłoszenia takiej poprawki, bo myślę, że ona jest po prostu logiczna w związku z tym, że nie ma żadnej instalacji biometanowej do produkcji energii elektrycznej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Paulina Hennig-Kloska, bardzo proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, zacznę od początku ustawy, a mianowicie od ceny, którą określamy jako cenę maksymalną dla podmiotów uprawnionych. Chciałam zapytać, pytali o to też moi poprzednicy, jak ta cena została ustalona i na jakiej podstawie taka, a nie inna cena została wpisana do ustawy. Biorąc pod uwagę rzeczywiste koszty wytwarzania według różnych kalkulacji, ona może być nawet niższa, ale może ministerstwo ma jakieś kalkulacje. Jako Polska 2050 już wiele miesięcy temu dostrzegliśmy ten problem i oczywiście uważamy, że interwencja jakaś jest potrzebna, bo przy tym, co się dzieje doprowadzilibyśmy do istotnej recesji w gospodarce, ale proponowaliśmy wtedy taryfy regulowane, które byłyby zatwierdzane, podobnie jak taryfy dla gospodarstw domowych, czyli przez URE. Dzisiaj tak naprawdę te ceny wyznaczają politycy. Mam wątpliwość, czy te ceny są wyznaczane na podstawie przesłanek ekonomicznych, czy na podstawie przesłanek politycznych. A jeżeli politycznych, to chciałabym wiedzieć, jakie jest uzasadnienie, bo na ile przejrzałam ustawę, to nikt się w żaden sposób do tych cen nie odnosił, uzasadniając taki, a nie inny kształt zaproponowany w ustawie. Ja przypomnę, bo chcę tu przestrzec, jak procedowaliśmy cenę maksymalną węgla parę miesięcy temu, to była pierwsza ustawa interwencyjna w tym kryzysie, która ostatecznie nie weszła w życie, to cena tego węgla zmieniała się w trakcie procedowania ustawy ze dwa razy, a ostatecznie nie została w ogóle zatwierdzona w rzeczywistości, bo ustawa nie weszła w życie. Okazało się, że opozycja wtedy, zgłaszając swoje uwagi, miała rację. Pani minister, chcielibyśmy usłyszeć naprawdę, co stoi za taką, a nie inną ceną wpisaną w ustawie. To oczywiście, jeżeli chodzi o cenę podmiotów uprawnionych.

Muszę powiedzieć, że sposób procedowania jest nie do przyjęcia, głównie dlatego, że poza tym, że można mieć wątpliwości do poszczególnych zapisów tej ustawy, to przede wszystkim rozgoryczenie, i słusznie, części wytwórców energii w Polsce budzi brak rozporządzenia, które w istotny sposób będzie rzutować na kształt cen energii wytwarzanej w Polsce, a o którym dzisiaj możemy powiedzieć jedynie tyle, że go nie znamy. Biorąc pod uwagę, jak daleką interwencją jest ta ustawa, jeżeli chodzi o rynek energii, w zasadzie który jest likwidowany, można powiedzieć, to to rozporządzenie naprawdę należałoby dołączyć do ustawy, więc w gruncie rzeczy jednej z istotniejszych kwestii tej ustawy nie dowieźliście, bo nie dość, że znowu będą te ceny, limity cen dla wytwórców określać politycy i będzie to przedmiot rozporządzenia Rady Ministrów, to dzisiaj tak naprawdę nie wiemy jakie przesłanki będą o tych cenach decydować, jak będziecie kalkulować. To jest bardzo istotne, bo w gruncie rzeczy jesteśmy w sytuacji, w której przy 23 GW był ogłaszany ostatnio stan zagrożenia, który zresztą chcecie w tej ustawie, chciałabym uzasadnienie jakieś usłyszeć, zamienić na stan przywołania. Pani minister chyba nawet tego wątku, prezentując ustawę, nie poruszyła. Zimą, w szczycie w ubiegłym roku, występował stan zapotrzebowania na moc na poziomie 27 GW, więc to pokazuje, że nasza energetyka naprawdę potrzebuje się rozwijać. I teraz te maksymalne ceny, które zostaną nałożone na wytwórców energii elektrycznej, muszą dawać przestrzeń. To jest chyba podstawowa rzecz, którą musimy dla tego rozporządzenia założyć, żeby mogły rozwijać się nowe źródła, zwłaszcza te najbardziej pożądane, czyli odnawialne źródła energii w Polsce. One będą mogły się rozwijać, jeśli zapewnimy im możliwość uzyskania konkretnego zwrotu na kapitale i prywatni inwestorzy będą chcieli inwestować swoje pieniądze, państwo, spółki energetyczne będą chciały inwestować swoje zyski w te źródła i jeszcze banki będą chciały to finansować. Jeżeli zawężymy gardło tak, że nie będą się spinać przy obecnych chociażby wysokich kosztach finansowania ze strony banków inwestycje, to po prostu nowe moce w Polsce nie będą powstawać. A my ich dzisiaj potrzebujemy, szanowni państwo, jak na lekarstwo. Pani minister, gdyby pani mogła

cokolwiek powiedzieć nam, uchylić rąbka tajemnicy, w jaki sposób wy chcecie wyznaczać te ceny, żebyśmy w ogóle mogli oszacować ryzyka, ale również potencjalni inwestorzy, wytwórcy obecni energii mogli te ryzyka oszacować.

Tak samo chciałabym zapytać o umowy PPA. Przeczytałam jedną z wielu, jakie do nas dotarły opinii na temat tej ustawy, z której wynika, że ta ustawa jest kompletnie do tych umów niedopasowana, bo te umowy są zawierane poniżej cen rynkowych, długoterminowo i tam i tak się zwraca nadwyżki do ceny rynkowej. Jeżeli wytwórcy, którzy mają podpisane takie umowy, będą musieli dwukrotnie zwracać te ceny, to im się kompletnie nie będzie opłacało sprzedawać energii, więc pytanie, czy wy dla tych umów, pani minister, macie przewidzianą jakąś osobną ścieżkę, czy w ogóle to uwzględniliście? Przy okazji zapytam, kto popiera tę ustawę, bo prezentuje ją Ministerstwo Klimatu, a wczoraj mieliśmy doniesienia medialne, że Ministerstwo Energii, z podobnych zresztą względów jak umowy dwustronne dla OZE, nie popiera minister, premier, przepraszam, Sasin, więc pytanie, czy mamy tu przedstawiciela Ministerstwa Energii i Aktywów Państwowych i czy to ministerstwo w gruncie rzeczy... przepraszam, aktywów państwowych i czy to ministerstwo jako istotny uczestnik rynku w ogóle popiera, czy będzie próbowało, nie wiem, jutro okaże się, że na drugim czytaniu nagle wleczą poprawki z drugiego ministerstwa, czy w ogóle jest konsensus na poziomie rządu co do tej ustawy, czy faktycznie jutro możemy spodziewać się wywrócenia tej ustawy do góry nogami? Pan minister poruszał dość istotny wątek, ten sam, który dotyczy długofalowego kształtowania cen, choć w innym obszarze.

Następne moje pytanie bardzo istotne, bo jeżeli spojrzymy w rozporządzenie Unii Europejskiej, które mówi o tzw. składce solidarnościowej, to to rozporządzenie wskazuje w bardzo istotny sposób, że dużym czynnikiem rzutującym na poziom cen w Europie dzisiaj, w tym również w Polsce, ja zaraz przedstawię, jak to się kalkuluje, są rosnące ceny paliw, które wykorzystywane są do produkcji energii. I my otóż tutaj, szanowni państwo, w ogóle nie dotykamy tego problemu w ustawie, bo ani spółki wydobywające węgiel w Polsce, ani przetwarzające ropę, ani spółki gazowe nie są objęte składką na fundusz różnicy cen i nie będą tą składką solidarnościową od nadmiarowych zysków objęte. Tymczasem, choćby sięgnąć do cen węgla za sierpień, to nie sposób nie zauważyć, że polski węgiel w ciągu miesiąca dostarczany do polskich ciepłowni zdrożał z 455 zł za tonę średnio, bo tu porównałam sobie średni ceny, do 1388 zł za tonę, czyli w ciągu miesiąca zdrożał o 194%. Gdyby jeszcze jakoś to było uzasadnione, ale nie podejrzewam, że jakoś wojna za naszą wschodnią granicą i kryzys energetyczny związany z surowcami importowanymi jakkolwiek podrażały w ten sposób ceny wydobycia węgla w Polsce. Chciałabym zapytać czy w ogóle ministerstwo, jeżeli jest tu ktoś z aktywów państwowych i z klimatu, czy w ogóle jakkolwiek się do tego ustosunkuje i czy zamierzacie obłożyć również te spółki wydobywcze, gazowe i paliwowe takim podatkiem od nadmiarowych zysków, bo Gazprom też, przepraszam, PGNiG, tak mi się przez przypadek pomyliło, ale techniki, znaczy polityka podobna, wypracowało bidę na poziomie półrocza 15 mld zł przy 5 mld zł w analogicznym okresie roku ubiegłego. Orlen też pokaźnymi zyskami się może wykazać, więc ten podatek od nadmiarowych zysków również te branże powinien, szanowni państwo, objąć w mojej ocenie.

Jeśli spojrzymy na ten sierpień i na węgiel, jeszcze chwilę się zatrzymam, to proszę państwa, przypomnę, że od początku wojny mówiło się o tym, że trzeba zwiększyć wydobycie w polskich kopalniach, że będą oto teraz górnicy pracować na trzy zmiany przez 7 dni w tygodniu, żeby wydobyć więcej węgla i uzupełnić tym samym część braków węgla importowanego. Co się okazuje? Od stycznia do sierpnia włącznie polskie kopalnie wydobyły 600 tys. ton węgla mniej. Jeżeli jest tu ktoś z Ministerstwa Aktywów Państwowych, to chciałabym, żeby wyjaśnił nam – dlaczego w momencie, kiedy nasze zapotrzebowanie się zwiększa na węgiel krajowy, to wydobycie zmniejsza. Tylko państwu dodam, że wydajność pracy w sierpniu była na poziomie wydajności sprzed 20 lat, tak przynajmniej donoszą oficjalne raporty. Tyle, jeżeli chodzi o węgiel. Naprawdę apeluję o dołączenie, jeżeli nie, my będziemy składać poprawkę w tym zakresie.

Chciałam jeszcze zapytać o wodę amoniakalną. Szanowni państwo, wyłączyliśmy już normę emisji dla ciepłowni, sprzedajemy węgiel brunatny, powiem państwu tyle,

że tlenek azotu jest kilkukrotnie bardziej szkodliwy od dwutlenku siarki i niemal dziesięciokrotnie bardziej od tlenku węgla. A co robi rząd w tej ustawie? Zakłada, że może zabraknąć wody amoniakalnej, w związku z tym zakłada, że instalacje redukujące emisję tlenku azotu będzie można wyłączać. Zawiesza znowu, depenalizując normy emisji dla tlenku azotu i kary za nieprzestrzeganie tych norm. Szanowni państwo, zapowiadacie nam naprawdę trucie na pełną skalę. Wydaje mi się, że nie jest to aż tak bardzo potrzebne.

Szanowni państwo, na koniec swojego wystąpienia, uwag do poszczególnych zapisów jest bardzo wiele, będziemy procedować tę ustawę, ona jest istotnie bardzo potrzebna, tylko nie może być tak, panie przewodniczący, że w tak potrzebnej ustawie my się spotykamy na dzień przed finalnym procedowaniem o godz. 21.00, a i w zasadzie próbuje nas pan przewodniczący wziąć na zmęczenie, licząc na to, że każdy zmęczony będzie mniej aktywny. Nie, będziemy zgłaszać poprawki, będziemy podejmować, bo tych uwag i wątpliwości jest naprawdę bardzo wiele.

Chciałam jeszcze à propos bałaganu w rządzie, to już pytałam tutaj, kto popiera tę ustawę w rządzie, a kto nie, zapytać o ustawę o obligo giełdowe, bo wydaje się, że przy tej ustawie tamta ustawa, to znaczy idziemy w zupełnie inne rozwiązania, więc tamta ustawa jest kompletnie niepotrzebna. Czy rząd zamierza ją kończyć, bo ona w tej chwili jest na poziomie Senatu, czy rząd zamierza ją finalnie dowieźć i wdrożyć w życie? De facto ta ustawa w wielu miejscach odnosi się do cen średnich na giełdzie towarowej energii, co wydaje się jest niespójne i wydaje się, że jakiegoś jednolitego oblicza tego, co nas czeka w energii, nie tworzy.

Co do nadmiarowych zysków to jeszcze powiem tak, bo tu ETS-y, nie ETS-y, można mieć swoje uwagi do tego systemu, który wycenia ETS-y, natomiast do pana ministra tu powiem tak, jeżeli nawet na giełdzie... Chciałam zapytać pana przewodniczącego – czy pan złożył zawiadomienie do prokuratury o transakcje spekulacyjne na towarowej giełdzie energii, bo pan tu założył, że takie były i pan wie o tym, że były? Przychylam się do tego stwierdzenia. Przypomnę, że są to transakcje, które są zabronione, podobnie jak wykorzystywanie praktyk monopolistycznych, w związku z tym każdy kto ma informację o tym, że doszło do takiego przestępstwa, powinien złożyć zawiadomienie do prokuratury. Zastanawiam się, dlaczego URE i prokuratura jeszcze tego, co się działo na giełdzie w sierpniu, nie kontroluje. Natomiast efekt jest tego taki, i myślę, że ani Putin, ani ETS-y za to nie odpowiadają, że przy cenie na giełdzie średnio dziennej ok. 900 zł za megawatogodzinę na przetargach chodziły ceny nawet 3200 zł za megawatogodzinę. I sami sobie możemy...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Chodziły wtedy kiedy takie były.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

...wystawić rachunek, gdzie było w tym momencie państwo polskie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, żebyście państwo nie powtarzali tych samych argumentów. Pani poseł powtórzyła wiele rzeczy z wystąpień poprzedników.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Ale nowe wątki, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To nowe wątki, proszę bardzo, ale naprawdę, proszę nie przeciągać, bo mamy sytuację taką, projekt został wniesiony jako pilny i jako pilny wyznaczono nam 3 dni na rozpatrzenie, a ja przebywałam z delegacją służbową za granicą, dopiero wróciłem w tej chwili.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Trzeba było przerwać delegację.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie było takiej możliwości. W związku z tym rozpatrujemy dziś w terminie trzydniowym, żebyście państwo znowu nie mówili, że nie mieliście czasu się zapoznać z ustawą,

bo tak byście pewnie mówili, że nie mogliście mieć czasu na przeczytanie, więc albo albo, albo się zdecydujecie i jest czas na przeczytanie, albo nie ma czasu na przeczytanie, tylko wtedy nie krytykujecie, że nie mieliście czasu. To jest, niestety, odpowiedź na pani poseł zarzuty.

Teraz pan poseł Mirosław Suchoń, bardzo proszę.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska 2050) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo, rzeczywiście bardzo dużo tutaj kwestii merytorycznych zostało powiedzianych i ja tego nie będę powtarzał, ale tak dosłownie dwa zdania o braku w wykazie tych jednostek, tych podmiotów, które mają składać się na fundusz producentów węgla. Dzisiaj widzimy wyraźnie i myślę, że docierają do nas bardzo poważne sygnały o tym, że tam góry nie węgla, a złota chyba rosną, niestety, wydobywanie węgla spada. Wydaje się, że mimo tego, iż cena węgla na rynkach światowych spada, to nasze spółki, spółki państwowe, utrzymują nadal wysokie ceny, co oczywiście podraża koszty wytworzenia prądu, co wpływa ostatecznie na cenę tego prądu dla konsumentów. I wydaje się, że w sytuacji, w której procedujemy mechanizm, który ma zapobiegać także pewnym patologiom na tym rynku, to sposób ustalania ceny spod grubego palca właśnie w spółkach wydobywczych jest czymś, co w tej ustawie również powinno mieć swoje miejsce. Z tego miejsca apeluję do rządu o refleksję w tej sprawie. Oczywiście poprawki będą i będziemy je popierać, natomiast to powinna być również pewna odpowiedzialna inicjatywa ze strony rządu.

Druga rzecz, którą chcę tutaj podkreślić, to możliwe zagrożenia dla wytwórców energii z odnawialnych źródeł. To jest dla nas bardzo, ale to bardzo ryzykowny krok. Przypominam, że dzisiaj energia z odnawialnych źródeł stanowi część naszego, naszej strategii bezpieczeństwa, bo właśnie w OZE widzimy tę drogę, która ma nam zapewnić w dużej mierze niezależność energetyczną. Jeżeli dzisiaj ta ustawa spowoduje kolejne perturbacje, a przypomnę, że w 2016 r., także procedując po łebkach, procedując bez realnej oceny skutków, ustawa zablokowała rozwój energetyki wiatrowej, to obawiam się, że już nie mówię o celach klimatycznych, które są niezwykle ważne, to cele związane z zapewnieniem bezpieczeństwa energetycznego również nie będą prawidłowo realizowane. I tutaj nasz stanowczy głos do pani minister. Pani minister, proszę wyjaśnić, jak to będzie działać, bo rzeczywiście projekt rozporządzenia, który jest załączony do projektu ustawy, on jest tak enigmatyczny, jakby ktoś po prostu, nie wiem, na kartce z brudnopisu wyrwał, bo ten projekt po prostu niewiele wnosi.

Trzecia rzecz, o której chcę powiedzieć, chyba to już ktoś mówił, to transport publiczny. Jeżeli chodzi o spółki, które wykonują na rzecz samorządów te usługi, to w ustawie jest to dobrze zaopiekowane. Natomiast rzeczywiście problem jest z tymi spółkami np. wspomnianą PKP Intercity, która to spółka wykonuje przewozy nie na rzecz samorządów, a komercyjnie. I wydaje się, że w sytuacji, w której transport publiczny powinien być wspierany niezależnie od tego, czy jest to wykonywane na rzecz samorządów, czy też jest to wykonywane w obszarze komercyjnym, jednak powinny być te spółki chronione, bo to jest w interesie naszego państwa i w interesie obywateli. I rzeczywiście, obawiam się, że koszty energii zostaną przerzucone na klientów, co spowoduje odpływ, czyli to, na czym nam absolutnie nie zależy. Nie zależy nam na odpływie klientów z transportu publicznego, w związku z tym transport powinien być absolutnie chroniony.

I chcę zapytać panią minister także o kwestię ceny referencyjnej. Znalazłem tam wskaźnik dotyczący kosztu kapitału i on jest we wzorze określony na 3%. Bardzo bym panią minister prosił o wskazanie, gdzie można dzisiaj uzyskać, pozyskać kapitał, którego koszt wynosi 3%. To jest dosyć zastanawiające, bo przecież właśnie ten kapitał, który służy rozwojowi choćby energetyki wiatrowej, on jest dzisiaj nam niezbędny, jest konieczny. Jeżeli rząd także w ten sposób zaniża cenę referencyjną, bo koszt kapitału jest wyższy niż 3%, jeżeli rząd zaniża stawkę referencyjną w ten sposób, że określa niższy koszt kapitału niż jest w rzeczywistości, to okaże się, że ta ustawa tworzy kolejny miecz, który uderza w tych, którzy chcą inwestować także dla bezpieczeństwa Polski. To nie jest korzystne z punktu widzenia rozwoju energetyki. Skąd te 3%, pani minister? Na jakiej podstawie zostało to ustalone?

O rozporządzeniu już wspomniałem, tym rozporządzeniu, projekcie rozporządzenia, które dotyczy sposobu obliczania limitu ceny. Pani minister, oczywiście dobrze, że taki projekt się znalazł, z tym że on nie pozwala ocenić, w jaki sposób będzie ten mechanizm działał. W związku z tym trudno powiedzieć, jak ta ustawa wpłynie na poszczególne elementy systemu. Bardzo bym również prosił o to, żeby pani minister była uprzejma doprecyzować, jakie będą wartości, w jaki sposób zostaną ustalone, tak żeby strona społeczna mogła przygotować się i ocenić, jak to wpłynie na funkcjonowanie strony społecznej.

I ostatnia rzecz, być może ta ustawa jest taką okazją do pewnej zmiany dotyczącej limitu energii. Otóż podnosiliśmy to podczas procedowania ustawy, która doprecyzowała, czy taki limit określiła na poziomie 2 megawatogodzin. Pytanie jest takie, pani minister, czy to jednak nie jest moment na refleksję w stosunku np. do osób, które korzystają z urządzeń podtrzymujących życie, i czy ta ustawa nie byłaby dobrą okazją także do tego, aby tym osobom, które potrzebują ze względów życiowych, medycznych większego limitu energii, jednak ten limit energii zwiększyć w tej ustawie, w tym projekcie? To jest naprawdę coś, co jest niezwykle ważne. Myślę, że wszyscy rozumiemy istotę tego, tej sprawy, o której mówię. W związku z tym do pani minister, do rządu również, apeluję o to, aby przychyliła się pozytywnie do tej propozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Mamy jeszcze 20 osób zapisanych do głosu, a już 1,5 godziny debatujemy, a 7 osób zabrało głos, więc ponawiam apel o niepowtarzanie argumentów. To niczego nie zmieni, jak to samo pytanie będzie 7 czy 8 razy zadane, odpowiedź będzie i tak na jedno pytanie.

Pani poseł Urszula Zielińska, bardzo proszę.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, bardzo niepokojący jest przepis z art. 30 ustawy, który umożliwia odstępianie przez elektrownię od wymogu wychwytywania szkodliwych dla zdrowia tlenków azotu i warunkuje to dostępnością wody amoniakalnej. Przypomnę, że dopiero w 2020 r. osiągnęliśmy docelowy, nie docelowy, wymagany poziom tlenków azotu w atmosferze, czyli znów będziemy mieli problem z pogorszeniem jakości powietrza i poziomem tlenków azotów, co będzie sprzeczne z dyrektywą. To łatwo można przewidzieć. Ale obawa moja wynika z tego, jaki będzie efekt skumulowany tych wszystkich zniesień norm jakości, z którymi Ministerstwo Klimatu ostatnio co tydzień prawie przychodzi do Sejmu. Przypomnę, że mamy już zniesienie norm jakości paliw stałych, zniesienie norm emisji w ciepłownictwie, dopuszczenie do użytkowania węgla brunatnego w sektorze komunalno-bytowym, tam poziom siarki wzrasta o kilkadziesiąt razy, kilkudziesięciokrotnie na jednostkę energii wytworzonej. I teraz mamy dopuszczenie możliwości eksploatacji instalacji dużych elektrowni bez redukcji tlenków azotu. To jest bardzo niepokojące, rozumiem szczególne warunki, ale skumulowany efekt tego może okazać się dużo poważniejszy niż to rozwiązanie na to zasługuje. Moje pytanie zasadnicze brzmi – jaka jest sytuacja z dostępnością wody amoniakalnej na rynku? Grupa Azoty jeszcze w sierpniu zapewniała o tym, że produkuje zgodnie z zapotrzebowaniem, ale jaka jest realna sytuacja obecnie? Czy możemy się realnie spodziewać, że faktycznie te pozwolenia będą, te wnioski będą składane i jak to wygląda dzisiaj? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo za zwięzłość. To jest przykład dla państwa, że można wiele rzeczy porużyć w 2 minuty.

Bardzo proszę, pan poseł Robert Winnicki. Nie ma pana posła.

Pan poseł Wojciech Zubowski.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, być może faktycznie wprowadzenie jakiegoś limitu czasu nie byłoby złym rozwiązaniem. Chciałbym się tylko odnieść do trzech rzeczy, które się tutaj pojawiły w czasie dyskusji. Troszeczkę idąc od tyłu, pierwsza sprawa, wypowiedź pani poseł dotycząca norm jakości paliw i możliwości uży-

wania węgla brunatnego do palenia w gospodarstwach domowych. Ja chciałem państwu przypomnieć, że jeszcze do roku 2018 r. takie rozwiązanie funkcjonowało, ono nikomu nie przeszkadzało i my de facto w tym momencie wprowadzamy to, co jeszcze w roku 2015, czyli za rządów obecnej opozycji, doskonale funkcjonowało i państwo najmniejszego problemu z tym nie widzieliście. Normy jakości paliw stałych zostały wprowadzone w roku 2018 r. Jeżeli chodzi o ograniczenie dotyczące użytkowania węgla brunatnego, to też było wprowadzone po tym, kiedy rządziło już Prawo i Sprawiedliwość. To jest uwaga numer jeden.

Druga, proszę państwa, zwracaliście uwagę na kwestie dotyczące OZE. To jeszcze raz przypomnę, że na koniec roku 2015 prosumentów w Polsce mieliśmy ok. 4 tys. Teraz możemy powiedzieć, że mamy ok. miliona osób. Różnica jest taka, że wtedy, proszę państwa, w 2015 r. wy stawialiście na energetykę wiatrową, czyli na firmy, które miały na tym zarabiać, a za rządów Prawa i Sprawiedliwości fotowoltaika to są osoby prywatne, osoby fizyczne, owszem, również firmy, ale jest to coś dostępnego ogólnie dla społeczeństwa. Pomp ciepła w 2015 r. było 60 tys., w 2021 r. 230 tys. I jeszcze, proszę państwa, dwie dane.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Ale niepoważne, przecież to wzrasta.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie pośle, proszę posłuchać, spokojnie. Moc zainstalowana z OZE, proszę państwa, rok 2015, między 2007 a 2015 r...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale bardzo proszę nie przeszkadzać mówcy. On prawdę mówi.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Proszę państwa, średniorocznie 680 megawatów za rządów Platformy Obywatelskiej, za rządów Prawa i Sprawiedliwości prawie 2,5 razy rocznie średnio więcej. Mogę państwu powiedzieć, że najprawdopodobniej w samym roku 2022 moc zainstalowana nowo przyłączona w OZE będzie wynosiła więcej niż przez 8 lat rządów Platformy Obywatelskiej. To, żebyście państwo mieli świadomość, jak to mniej więcej wygląda, bo idziecie z narracją, że tutaj za rządów Prawa i Sprawiedliwości to OZE się nie rozwija.

I ostatni punkt, na który chciałbym zwrócić uwagę, co mnie trochę dziwi, biorąc pod uwagę, że wypowiadają się o cenach energii posłowie, którzy twierdzą, że są członkami Komisji Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Proszę państwa, sprawa dotycząca kształtowania cen energii elektrycznej. Państwo nie zapominajcie, że przecież ta energia elektryczna jest również uzależniona od tego, jak ona jest notowana na giełdach europejskich, towarowa giełda energii też jest powiązana przecież z giełdami europejskimi, a Unia Europejska i przepisy, które na chwilę obecną przynajmniej w Polsce funkcjonują, są za wyznaczeniem ceny krańcowej najdroższej. Czyli nawet, jeżeli byśmy ten prąd w Polsce mogli produkować za darmo albo prawie za darmo, to i tak ceny byłyby brane pod uwagę takie, jakie są na giełdach, a na giełdach są wysokie, bo jest wysoka cena chociażby gazu. Nawet jeżeli u nas gazu nie będzie się do tego używało, to i tak będzie to coś, co będzie wpływało na to, jaka jest cena w polskich domach. Przypomnę państwu, że jeżeli chodzi o możliwość używania węgla brunatnego, państwo tego rozwiązania nie poparliście w głosowaniu, jeżeli chodzi o zniesienie obliża giełdowego, państwo tego rozwiązania również w głosowaniach sejmowych nie poparliście. A my wprowadzamy takie rozwiązania, które mają za zadanie obniżyć te ceny. Natomiast co do kształtowania cen energii elektrycznej proszę odrobić lekcję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Paweł Poncyłjusz.

Poseł Paweł Poncyłjusz (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, jest kilka rzeczy, które są bardzo groźne. Pierwszą groźną praktyką jest to, że rozporządzenie do tej ustawy jest praktycznie dziurawe,

niewypełnione kwotami, niewypełnione tymi liczbami. I nie dość, że to jest w rozporządzeniu, to tam nic nie ma, bo tak naprawdę to powinno być zawarte wprost w ustawie. I mam pytanie do pani minister – dlaczego nie macie odwagi dokładnie wpisać kwot, jakie proponujecie, maksymalnych cen energii właśnie do ustawy, tylko wyprowadzacie to do rozporządzenia, które dzisiaj jest blankietem, to nie jest dzisiaj żadne rozporządzenie?

Druga rzecz jest taka – dlaczego w ogóle zdecydowaliście się różnicować te ceny, te maksymalne ceny energii w zależności od rodzaju paliwa? Nigdzie nie wynika z tego, po co to zostało tak skonstruowane. Mamy rozwiązanie czeskie. Czesi najwcześniej w Unii Europejskiej zdecydowali o ogólnym maksymalnym pułapie cenowym, jeśli chodzi o energię. To samo proponuje Komisja Europejska. Cieszę się, że tu parę razy nawet pan minister Kowalski już zaczął chwalić rozwiązania Komisji Europejskiej, docenia jednak wartość Unii Europejskiej. To już jest pewien postęp, pierwszy krok został zrobiony, zachęcam pana ministra do kolejnych takich kroków.

Warto przy tej okazji powiedzieć, tutaj się odnoszę do pana posła Zubowskiego, panie pośle, pan dobrze wie, że potężną manipulację pan popełnia, przyrównując jabłka do gruszek pod tytułem, że w ostatnich 7 latach to tyle tego OZE przyłączono, ile nie przyłączyli poprzednicy. Jeśli pan popatrzy sobie...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bo to prawda.

Poseł Paweł Poncyłjusz (KO):

Jeśli chodzi o dostępność tych technologii, ile kosztują te technologie, to to jest w ogóle nie do porównania. Jeżeli coś kosztowało 15 lat temu trzy razy tyle co dziś, to wiadomo, że dostępność tego dla obywateli była zdecydowanie inna. Szkoda, że nie mówi pan przy okazji, że podniósł pan rękę za zablokowaniem budowy instalacji elektrowni wiatrowych na łądzie, bo to wasz rząd, wasz Sejm, pani Zalewska, która w nagrodę potem pojechała do Parlamentu Europejskiego, przeprowadziliście ustawę, która zamordowała wiatraki na łądzie. O wiatrakach na morzu tylko słyszymy różnego rodzaju opowieści, a wszystko kończy się tylko na tym, czy Obajtek albo Dąbrowski będą kontrolowali wszystkie możliwe pola na Bałtyku, żeby mogli budować wiatraki, na których to budowie w ogóle się nie znają. Jeżeli pan mówi, że OZE, nawet jak będzie, byłoby za darmo, to giełda będzie decydowała o cenie, to po co likwidowaliście obbligo giełdowe? Bo właśnie przecież dzielnie stawialiście dwa tygodnie temu przed naszą Komisją i mówiliście, że jak będzie zdjęte obbligo giełdowe, to wtedy nie będzie żadnego dyktatu cen giełdowych, jeśli chodzi o ceny energii w Polsce. To co, już dwa tygodnie i się panu to kompletnie zmieniło?

Warto jeszcze powtórzyć albo zadać kłam tym wszystkim opowieściom o całym systemie ETS. Po pierwsze, ten system ETS, przypominam panom, wrogom tego rozwiązania, ono może nie jest idealny, nie jest szczęśliwy, ale on ma przede wszystkim zmusić do transformowania się źródeł energii, to po pierwsze. Po drugie, przypominam, że w ostatnim roku rząd Prawa i Sprawiedliwości zarobił na tym prawie 50 mld zł. I przypominam również jeszcze tym, którzy mają krótką pamięć, że kilka lat temu, bodajże w 2017 r., zrezygnowano w Polsce z części darmowych uprawnień, które były przydzielone energetyce. Dlaczego? Dlatego że wtedy ceny tych uprawnień do emisji CO₂ były niskie i energetyka razem z politykami, którzy nadzorowali energetykę państwową, stwierdziła, że nie będzie się wysilała i nie będzie pisała raportów o tym, jak transformują się poszczególne firmy...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, ale bardzo proszę o debatę na temat projektu, to nie jest debata na temat projektu, to są luźne pańskie spostrzeżenia.

Poseł Paweł Poncyłjusz (KO):

Nie, ale panie przewodniczący, ja mogę mówić też o projekcie, tylko że tu padają kłamliwe tezy ze strony posłów Koalicji. Ja rozumiem, że to jest...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

A ze strony opozycji sama prawda.

Posel Paweł Poncyłjusz (KO):

...ucieczka przed problemem samej ustawy, bo rząd się miota od ściany do ściany, co tydzień, co dwa tygodnie...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, proszę do rzeczy.

Posel Paweł Poncyłjusz (KO):

...przynosi kolejną ustawę, która ma rozwiązać wszystkie problemy świata i się okazuje, że po dwóch tygodniach trzeba znowu kolejne.

Posel Ewa Kozanecka (PiS):

A wy nic nie zrobiliście.

Posel Paweł Poncyłjusz (KO):

Nie, zrobiliśmy, pani poseł, była propozycja w zeszłym tygodniu właśnie wprowadzenia pojedynczej regulacji mówiącej o tym, jaka jest maksymalna cena energii dla odbiorców indywidualnych i dla reszty. I Platforma Obywatelska, Koalicja Obywatelska, przedstawiła proste rozwiązanie, które właśnie koresponduje z rozwiązaniami czeskimi czy z propozycją Komisji Europejskiej. Natomiast wy co dwa tygodnie mówicie, że znaleźliście kolejny sposób na zapanowanie nad cenami energii. Mija kolejny tydzień i znowu wpływa kolejna zmiana, która okazuje się, że ma być jeszcze lepsza, już ma być tym ostatecznym rozwiązaniem. Więc znowu pytanie, czy to, co dzisiaj proponujecie, jest tym ostatecznym rozwiązaniem, tym absolutem, który tutaj zawsze prezentujecie, a potem się okazuje, że ten absolut jest bardzo wątpliwy.

I ostatnia rzecz. Dobrze, cieszę się, że jest tu pan rzecznik małych i średnich przedsiębiorstw, Adam, gdzieś widziałem, podpisał się na liście, więc pewnie jest pan były poseł. Chciałbym się zapytać przedstawicieli biura rzecznika, czy oni nie widzą ryzyka, że przy tych wszystkich operacjach nowych ustaw, które proponują rządzący, tak naprawdę za chwilę zostaną wyeliminowane wszystkie firmy prywatne z rynku firmy obrotu na rynku energii, co spowoduje, że tak naprawdę czterech traderów firm energetycznych państwowych będzie się razem z ministrem umawiała, jaka jest cena na przyszły miesiąc. I dziś oczywiście ceny energii są dość wysokie, ale może się za chwilę okazać, że one będą spadać, a w polskich warunkach te ceny będą trzymane dość wysoko, bo mieliśmy kiedyś taki przypadek w sytuacji gazu. Czy to nie jest tak, że po prostu ta ustawa dobija absolutnie i podważa wiarygodność Polski, jeśli chodzi o pewność prowadzenia działalności gospodarczej, gdzie po prostu rządzący nagle przychodzą z nową ustawą do Sejmu i mówią coś, co ma skutki dla części przedsiębiorstw w Polsce natychmiastowego praktycznie zamykania tych firm. O tym już w tej chwili pojawia się dużo publikacji.

I komentarz mój ostatni, chociaż wiem, że nie ma tu na wysokim szczeblu politycznym nikogo z Ministerstwa Aktywów Państwowych. Czy to trochę nie jest tak, że my dzisiaj dyskutujemy nad kolejną zmianą ustawy, dlatego że premier Sasin w lipcu dogadał się z górniczymi związkami zawodowymi na takie właśnie manualne zarządzanie ceną węgla w polskich kopalniach. To jest powód, dla którego nam nagle o 200% skaczą, i to wiemy od wczoraj, ceny węgla dla energetyki, już nie mówię, o ile procent skaczą ceny węgla dla elektrociepłowni. Czy to nie jest tak, że całe to zamieszanie z energią elektryczną wynika z tego, że po prostu po cichutku w imieniu Polaków premier Sasin pozwolił na drastyczny wzrost kosztów funkcjonowania Polskiej Grupy Górniczej, a co za tym idzie, wzrostu wsadu do produkcji energii elektrycznej, czyli węgla. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Zmieścił się pan, 9 minut, więc można apelować o skracanie, a cały świat pan omówił, panie pośle, to nie na temat było. Przypominam, że jest to debata w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy, a nie debata o całych problemach energetyki.

Szanowni państwo, zgłoszenia posłów się zakończyły. Bardzo proszę o odpowiedź rządu. Może jeszcze pan rzecznik małych firm, bo tu został poruszony, to może najpierw pan rzecznik, pan Adam Abramowicz, ale prośba o krótkie wystąpienia i później o odpowiedź rządu. A następnie mamy 17 zgłoszeń ze strony społecznej, więc to będzie druga tura.

Bardzo proszę, panie rzeczniku.

Rzecznik małych i średnich przedsiębiorców Adam Abramowicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, od kilku miesięcy firmy z sektora MŚP dostają faktury z podwyżkami, które po prostu zmroziły krew w żyłach właścicieli tych firm, ponieważ były to koszty, które kiedyś firma ponosiła, np. 20 tys. zł miesięcznie, a przychodziła faktura 100 tys. zł. Przy takich podwyżkach cen energii firmy nie byłyby w stanie przetrwać, ponieważ w otoczeniu konkurencyjnym dużych korporacji i dużych firm, które mają poduszkę finansową, które też negocjują zakupy energii z dużymi upustami, firmy z MŚP po prostu musiałyby się zamknąć. Mielibyśmy sytuację taką, że dla konsumenta niezwykle niekorzystną, że po prostu konsument miałby mniejszy wybór, nie mógłby korzystać z tych rozwiązań rynkowych, które są teraz. Po prostu byłby zmuszony w większości kupować towary i usługi w dużych korporacjach. To nie byłoby korzystne, stąd jako rzecznik występowałem do rządu już od czerwca, żeby nastąpiła interwencja na rynku prądu z tych powodów właśnie, że po pierwsze, nasz sektor musiałby się bardzo mocno ograniczyć, co wiązałoby się z nieszczęściami tych konkretnych przedsiębiorców, którzy popadliby w długi. Poza tym i konsumenci straciliby i zwiększyliby się bezrobocie. Ta ustawa, która powstała w rządzie, jej pierwotna wersja, miała dwa zapisy, co prawda nie było samego projektu, ale był opis na stronach Ministerstwa Rozwoju, które też nas bardzo mocno zmroziły. Mam nadzieję, że te pomysły, które tam były opisane, nie wrócą, pani minister, bo tam był taki zapis niezwykle nieszczęśliwy, że cena maksymalna, te 785 zł za megawatogodzinę, która jest oczywiście wyższa niż ceny prądu były w poprzednim roku, ale ona jest akceptowalna dla naszego sektora, czyli ta cena nie spowoduje jakichś szczególnych strat. Otóż tę cenę w tym opisie na stronach Ministerstwa Rozwoju miał dostać przedsiębiorca, który w porównaniu do roku 2020, od 1 grudnia 2020 r. do 31 grudnia 2021 r., 90% zużycia tej energii miało być tym maksymalnym pułapem uzyskania tej maksymalnej ceny. To był okres covidowy i w momencie, kiedy przedsiębiorcy, którzy w czasach lockdownu byli zamknięci, zobaczyli to rozwiązanie, to po prostu zdrętwieli, bo gdyby zachować to rozwiązanie, to proszę państwa, naprawdę ci, którzy przetrwali ten ciężki okres zamknięć, po prostu by zostali dobici takim rozwiązaniem. W tym projekcie nie ma tego rozwiązania, za co bardzo dziękuję, że ktoś poszedł po rozum do głowy i jednak się z tego pomysłu wycofano. W tym projekcie, w tym opisie na stronach Ministerstwa Rozwoju było także napisane, że te ceny maksymalne miały obowiązywać od 1 grudnia 2022 r., a przecież te podwyżki są już od czerwca w zasadzie, a nawet i wcześniej. Ta wersja ustawy jakby konsumuje wszystkie podwyżki, które były, co nas niezwykle cieszy. Tutaj została zastosowana w stosunku do tego, co proponowała Komisja Europejska, zamiast kija – marchewka. I to nas bardzo cieszy, że nie ma zmuszania do oszczędzania energii, tylko jest zachęta do oszczędzania energii, co jest niezwykle pozytywnym rozwiązaniem. Mamy nadzieję, jako sektor MŚP, że ten projekt zostanie dowieziony do szczęśliwego uchwalenia bez jakichkolwiek poprawek idących w tym kierunku, o którym powiedziałem. Te poprawki byłyby niezwykle groźne dla małych i średnich firm.

Na koniec jeszcze tylko powiem, że dobrze by było, żebyście się państwo pochylili jeszcze nad tymi firmami, które sprzedają energię, firmami dystrybucyjnymi, które są także w sektorze MŚP. Tutaj rozwiązań jeszcze konkretnych nie ma, ale wyczytałem w mediach, że jakieś porozumienie między resortami nastąpiło i że dla tych spółek będzie jakiś sposób rekompensujący im straty, że też nie znikną z rynku, bo dobrze by było, żeby po tym wszystkim, kiedy te trudności miną, jednak ta dystrybucja także nie była monopolem, a była na zasadach rynkowych, mogły tutaj konkurować różne firmy.

Dlatego, reasumując, jako rzecznik MŚP, popieram te rozwiązania. Cieszę się, że ta ustawa w tej wersji, którą zaprezentowało Ministerstwo Środowiska, jest dla nas akceptowalna. Oby tylko nie nastąpiły zmiany, jakieś poprawki, które by szły w tym kierunku, o którym mówiłem. Mamy nadzieję, że państwo tę ustawę w takiej formie uchwalicie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę, pani minister, o odpowiedź na pytania.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, postaram się w miarę sprawnie do tego odnieść, chociaż parę wątków muszę podnieść. Po pierwsze – po raz kolejny apeluję o czytanie ustawy i próbę czytania jej ze zrozumieniem. Po drugie – bardzo proszę, żebyśmy nie stosowali takich technik manipulacyjnych, że hipoteza niepostrzeżenie staje się tezą, która staje się założeniem do stawiania kolejnych piętrowych hipotez. To się parę razy zdarzyło. Po trzecie – nie istnieje Ministerstwo Energii i Aktywów Państwowych, to do pani poseł Hennig-Kłoski. I proponuję nie czerpać informacji z Twittera, jeżeli tak, to konkretnie, bo...

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (Polska 2050):

Pani minister, poprawiłam się.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

...już o Gazpromie nie wspominam.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jasne, sprawa wyjaśniona.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Natomiast, jeżeli chodzi o Twittera, to tam nawet pan minister Rabenda się odniósł, że wszelkie rozwiązania były we współpracy obu ministerstw i całość nie budzi naszych wzajemnych wątpliwości, więc proszę się nie martwić o to, że Ministerstwo Aktywów Państwowych nie współdziała z Ministerstwem Klimatu i Środowiska. Wręcz przeciwnie, współdziałamy przy zapisach tej ustawy tak, żeby jak najlepiej zaadresować kwestię cen, kwestię limitów cenowych, kwestię cen maksymalnych.

To jeszcze ostatnia uwaga natury ogólnej, a mianowicie, nikt nigdy nie mówił, że którakolwiek z procedowanych przez nas ustaw jest jedną i jedyną, która obejmuje cały kompleksowy problem energii elektrycznej. Wręcz przeciwnie, od lipca, występując przed państwem w różnych gremiach, powtarzam, że to jest kolejna sekwencja regulacji, które po kolei zajmują się kwestiami wojny energetycznej, od dodatku węglowego, przez ciepło systemowe, dodatki elektryczne, energię elektryczną dla gospodarstw domowych. Już wtedy zapowiadałam, że będzie kolejna regulacja dotycząca samorządów, podmiotów wrażliwych i małych i średnich przedsiębiorstw. Cieszę się, że mogłam tego słowa po raz kolejny dotrzymać. I to jest uwaga natury ogólnej.

A teraz konkretnie, jeżeli chodzi o ETS i to, że jego ceny nie rosną. 24 euro w październiku 2020 r., 58 euro w październiku 2021 r. Dokładnie rok temu, można sobie sprawdzić, 68 euro dzisiaj, a 100 euro blisko 19 sierpnia tego roku, kiedy był szczyt, więc to nie jest prawda, że te ceny nie rosną, niestety, rosną i to mocno.

Jeżeli chodzi o wyznaczanie tych cen, poziomów cenowych, o których mówiłam na początku, czyli 693 zł dla gospodarstw domowych, 785 zł dla pozostałych uprawnionych odbiorców. Ceny dla gospodarstw domowych są w dalszym ciągu cenami regulowanymi przez prezesa URE w taryfach i zatwierdzonych w taryfach. Dzisiaj ta taryfa jest mniej więcej niższa o 411 zł niż w innych grupach biznesowych, w związku z tym są to ceny chroniące podmioty wrażliwe. Natomiast jeżeli zaproponowane ceny maksymalne, to są skorelowane z notowaniami na rynku giełdowym. Cena 785 zł odpowiada średnioważonej cenie tych już zawartych kontraktów na dostawę w roku 2023, a zatem kontraktów z różnych lat, czyli zawieranych w 2020 r. 2021 r. i w 2022 r. I ta cena średnioważona to jest 783 zł za megawatogodzinę. Cena maksymalna powinna opierać się na cenie osiągnięcia rentowności zwrotu kosztów, myśmy o tym mówili, przez sprzedawców i producentów energii.

I to płynnie przenosi mnie do pytania na temat tego, jak limity cenowe zostaną ustalone. To jest zapisane, ale powtórzę, to jest koszt paliw. Dlatego one są różne dla różnych źródeł wytwarzania, bo różne są koszty paliw na biomasie, na węglu brunatnym, na węglu kamiennym, na gazie itd., więc to jest koszt wytwarzania, koszt uprawnień do emisji, marża i dodatek na inwestycje. Proszę się nie niepokoić, ten dodatek na inwestycje również jest uwzględniony. Z naszego punktu widzenia jest istotne, żeby ten dodatek inwestycyjny był dla wszystkich producentów, a nie dla OZE, które akurat

przez ostatnie miesiące miało zyski nadmiarowe, bo jeżeli się popatrzy na merit order, to przy bardzo niskich kosztach zmiennych rynek zamykający się węglem, a bardzo często gazem, powodował, że ta luka nadmiarowych zysków była największa w OZE. Rozumiem, że utrata takich nadmiarowych wielkich zysków boli, w związku z tym ta narracja w niektórych mediach różnego rodzaju jest bardzo wyraźna i dotyczy dokładnie tego.

Jeżeli chodzi o budowanie bezpieczeństwa energetycznego na odnawialnych źródłach energii, to bardzo przepraszam, ale one są niestabilne, nie mogą pracować w podstawie i jeżeli nie wieje i nie produkuje, nie generują wiatraki. To czy nie generują dwa wiatraki, czy 200, nie ma szczególnego znaczenia, bo nie generują. W związku z tym ich bezpieczeństwo, ich wpisywanie w bezpieczeństwo energetyczne Polski świadczy o tym, że państwo nie rozumieją, na czym bezpieczeństwo energetyczne polega.

Jeżeli chodzi o podmioty z zakresu transportu, to wyłącznie transport zbiorowy, ale lokalny podległy pod jednostki samorządu terytorialnego, lokalny, regionalny wchodzi, nie są wpisane przedsiębiorstwa takie jak PKP Cargo, PZU, PKO, LOT, Biedronka, Lidl i cała rzesza dużych przedsiębiorstw, dlatego że Unia Europejska jednoznacznie w rozporządzeniu wskazuje, że wsparciem możemy objąć małe, średnie i mikro przedsiębiorstwa i takie obejmujemy. Cały czas obowiązuje wolny rynek energii. Nie mamy ceny urzędowej na prąd, co marzyło się komuś z panów posłów, tak jak nie mamy ceny urzędowej na ziemniaki ani żaden inny produkt. Cały czas staramy się zachować wolny rynek, ale chronić tych, którzy najbardziej są dotknięci.

Jeżeli chodzi o obrót, to jeżeli byście państwo przeczytali projekt ustawy, to jest tam wyraźnie wskazane, że te rekompensaty będą zależały od tego, w którym momencie sprzedaży i dostarczenia energii jesteśmy, czy to jest od 24 lutego energia wyprodukowana i dostarczona do 14 października, czy sprzedana, ale dostarczana w 2023 r., czy będzie sprzedawana po 24 października. W każdym zakresie inny rodzaj rekompensat jest zagwarantowany taki, który gwarantuje zwrot kosztów, czy to uśrednionych, czy całkowitych, czy referujących do rynku.

Jeżeli chodzi o zniesienie obliga, to nie jest likwidacja giełdy, tylko zniesienie obliga giełdowego. Dalej na giełdzie będzie prowadzony obrót energią elektryczną. Tak to działa w Unii Europejskiej, nigdzie 100% obliga nie ma i wszyscy są żywi. W związku z tym proszę nie wieścić zapaści na rynku obrotu energią elektryczną, bo to po prostu nie nastąpi. To jest wyłącznie zniesienie obligatoryjnej sprzedaży 100% wytworzonej energii przez giełdę, a nie jej likwidacja.

Jeżeli chodzi o wodę amoniakalną, to tutaj się jeszcze muszę odnieść, to jest przepis incydentalny, który będzie pozwalał na odstępstwa za zgodą marszałka województwa, na kilka godzin, dni, tylko w przypadku, kiedy tej wody amoniakalnej nie będzie. Dalej będą wykorzystywane pierwotne metody redukcji tlenu, stopniowanie powietrza, paliwa, palniki specjalne, recyrkulacja spalin w komorze itd. Na jakość powietrza nie będzie to miało takiego wpływu, bo to jest wysoka emisja, przypominam, która nie odpowiada za to w takim stopniu, jak niska emisja, czyli po prostu transport, który w największym stopniu wpływał na przekroczenie limitów NOX-ów. Zawsze to będzie uzasadnione. W art. 30 jest bardzo precyzyjnie wskazane, w jaki sposób i na jaki okres.

I ostatnia rzecz, żeby nie przedłużać, to kwestia rynku mocy, który zadziałał, ale był dla niektórych mediów przyczynkiem do siania paniki, że zaraz oto wszyscy umrzemy i będzie blackout. To jest tylko przywołanie uczestników rynku mocy, którzy są opłaceni do tego, żeby zredukowali zużycie albo byli gotowi do wejścia w system, przywołanie ich do stanu gotowości w sytuacji obniżenia rezerwy. To zostało zaplanowane w ustawie o rynku mocy. Za to płacimy w opłacie mocowej i powinniśmy z satysfakcją stwierdzić, że to działa, to nie powinno być przyczynkiem do siania paniki, w czym część mediów się lubuje. Stąd ta zmiana korygująca wyłącznie nomenklaturę. Przypominam, że w 2015 r., kiedy nie było rynku mocy, trzeba było wprowadzać stopnie zasilania i w sierpniu przemysł przestawał produkować. Tym razem to się nie zdarzyło, bo rynek mocy zadziałał, więc to jest wyłącznie nomenklaturowa zmiana. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, mamy jeszcze 17 osób zapisanych ze strony społecznej, ale ponieważ, jeżeli chodzi o dyscyplinę czasową, był problem, to ograniczam do 2 minut wystąpienia, ponieważ jest 23.00 przed nami, ponad 40 artykułów i poprawki.

Bardzo proszę, 2 minuty, pan Dominik Szopa. To chyba nie jest strona społeczna, ale też się zapisał do głosu. Bardzo proszę.

Przedstawiciel Enea SA Dominik Szopa:

Dzień dobry. Dominik Szopa, Enea SA. W odniesieniu do projektu ustawy przygotowaliśmy pewne propozycje dotyczące postulowanych lub proponowanych zmian. Rozumiem, że to nie jest moment na to, żeby je omawiać. Natomiast, tak pokrótce chciałbym powiedzieć i zwrócić uwagę na to, że z punktu widzenia...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale to znaczy co? Państwo mielibyście chęć zgłosić jakieś poprawki? Bo ja nie rozumiem, poprawki do ustawy rządowej spółki Skarbu Państwa wnoszą przez rząd, a nie same na posiedzeniach Komisji.

Przedstawiciel Enea SA Dominik Szopa:

To propozycja...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To proszę do ministra zgłosić ewentualnie, tak to nie będziemy procedować, ale proszę powiedzieć, o co chodzi, ale poprawek nie macie prawa wnosić.

Przedstawiciel Enea SA Dominik Szopa:

Dobrze. Panie przewodniczący, w takim razie powiem krótko, w odniesieniu do konstrukcji tego mechanizmu odpisu na fundusz wypłaty różnicy cen z punktu widzenia grup energetycznych, które oczywiście w swojej działalności, działalność prowadzą zarówno wytwórczą w ramach grup, jak i działalność polegającą na obrocie. Z naszego punktu widzenia objęcie odpisem dwukrotnie, to jest na poziomie wytwórcy oraz na poziomie sprzedawcy, budzi nasze zastrzeżenia i jeżeli ustawodawca chciałby objąć tym odpisem energię, każdą megawatogodzinę energii wprowadzoną na rynek, to sugerujemy jednak zastanowienie się nad tym czy nie można tego zrobić na poziomie sprzedawcy, dlatego że chcielibyśmy zwrócić uwagę na to, oczywiście panuje takie przekonanie, że zyski wytwórców są wysokie, ale to przekonanie jest zbudowane i oparte na cenach na rynku spot, który...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję. 2 minuty. Kolejna osoba.

Przedstawiciel Enea SA Dominik Szopa:

Dobrze, dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pani Magdalena Osińska, bardzo proszę. Czy jest pani Magdalena Osińska?

Dyrektor Działu Prawnego Polskiej Federacji Producentów Żywności Związku Pracodawców Magdalena Osińska:

Magdalena Osińska, Polska Federacja Producentów Żywności. Szanowni państwo, ja szybko, zmieszczę się w 2 minutach. Dziękuję za zaproszenie. Chciałam zwrócić uwagę na kwestię sektora produkcji żywności w Polsce. Polska Federacja Producentów Żywności reprezentuje, można powiedzieć, bardzo dużą część sektora producentów żywności. I wnioskujemy o to, aby przedmiotowa regulacja objęła cały sektor żywnościowy, który uznawany jest za strategiczny dla zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego naszego kraju. Zmiana polegałaby na rozszerzeniu definicji podmiotu uprawnionego o dużego przedsiębiorcę będącego producentem żywności. Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że ważne jest spojrzenie również na sektory, nie tylko na rozgraniczenie z prawa przedsiębiorców, ale również na istotność poszczególnych sektorów. Bez zabezpieczenia żywnościowego kraju te zmiany mogą okazać się w pewnym zakresie nieprzydatne, a wysokie koszty operacyjne mogą wpłynąć również na jakość, na obniżenie jakości produktów żywności-

wych, też na cięcia, jeśli chodzi o zatrudnienie pracowników, jak również na cenę finalną produktu, którą poniesie konsument na półce.

Jeżeli chodzi o treść samego projektu, chcielibyśmy zwrócić uwagę na przepis art. 3 ust. 2, który przewiduje działanie wsteczne przedmiotowej regulacji i dotyczy przedsiębiorców, którzy zawarli umowy przed datą 23 lutego 2022 r. do 30 listopada. Uważamy, że takie rozwiązanie może zaburzyć konkurencję na rynku, dlatego że drastyczne wzrosty cen energii nastąpiły już w grudniu 2021 r. i ci przedsiębiorcy, którzy zawarli umowy przed tą datą, będą w gorszej sytuacji rynkowej niż przedsiębiorcy, którzy zawarli umowy po tej dacie. Chcielibyśmy poznać uzasadnienie, dlaczego takie zróżnicowanie wystąpi, bo przy skali działalności przedsiębiorstw produkcyjnych stanowi to olbrzymie kwoty. I żebyśmy, żeby państwo byli tego świadomi.

Jeżeli chodzi o same oświadczenia, to tutaj widzimy pewne braki praktyczne w stosowaniu tych regulacji, które wydaje nam się, że były naprędce przygotowywane. Projekt nie przewiduje, komu należy złożyć oświadczenie, czy oświadczenie składa się tylko raz, czy również należy je składać przy każdej zmianie podmiotu uprawnionego. Projekt nie odnosi się również do umieszczania tych oświadczeń w ogólnej bazie. Powyższa regulacja nie przewiduje przypadku, kiedy przedsiębiorca zawarł umowę do końca bieżącego roku, wówczas składa oświadczenie do 30 listopada, ale tak naprawdę nie wie, z jakim operatorem będzie współpracował od 1 stycznia 2023 r.

Szanowni państwo, to są uwagi praktyczne, które zgłosili przedsiębiorcy, którzy są teraz w trudnej sytuacji, którzy nawet skorzystają z tej ustawy...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję. Już ponad 3 minuty.

Dyrektor Działu Prawnego PFPZZP Magdalena Osińska:

...nie będą mogli z tych regulacji skorzystać, bo nie będą wiedzieli jak. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja tylko zwrócę uwagę, że w autopoprawce jest to rozszerzenie na podmioty rolnicze.

Dyrektor Działu Prawnego PFPZZP Magdalena Osińska:

Ale tylko indywidualne rolników, to nie dotyczy nas jako sektora.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pan Michał Hetmański. Bardzo proszę. Jest pan Michał?

Prezes Zarządu Fundacji Instrat Michał Hetmański:

Tak, tak. Słuchać mnie?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To bardzo proszę.

Prezes Zarządu Fundacji Instrat Michał Hetmański:

Dzień dobry. Chciałbym się odnieść do propozycji już sformułowanej 24 września przez pana premiera Morawieckiego, kiedy była mowa, tutaj krótki cytat: „Dziś mamy...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę się przedstawić.

Prezes Zarządu Fundacji Instrat Michał Hetmański:

Michał Hetmański, Fundacja Instrat. „Dziś mamy taką sytuację, że cenę z dostawą na przyszły rok sprzedaje się na towarowej giełdzie energii, licząc od ceny węgla w Holandii, a nie od ceny węgla, którą kupują zakłady energetyczne z polskich kopalń. To mechanizm, który powoduje te wysokie propozycje na przyszły rok. Nie ma na to naszej zgody i mówię to bardzo wyraźnie. Nie może być tak, że kilkanaście osób z zarządów tych spółek bogaci się kosztem społeczeństwa”. Ponad prawie już miesiąc temu pan premier Morawiecki sformułował diagnozę na temat kształtowania się wysokich cen energii. Mowa była nie o unijnym mechanizmie ETS, ale właśnie o mechanizmie wyceny polskiego węgla.

My postulujemy w opublikowanym tekście na portalu „Wysokie napięcie” w piątek rozszerzenie obecnego mechanizmu raportowania o cenach węglach przez spółki węglowe oraz energetyczne tak, aby obecny indeks PSCMI 1 bardziej reprezentatywnie odzwierciedlał charakter zawieranych umów pomiędzy kopalniami a elektrowniami nie tylko w tej postaci, żebyśmy się dowiadywali o zrealizowanych wolumenach i cenach ex post, ale również ex ante po to, abyśmy lepiej na rynku terminowym wyceniali dostawę węgla z polskich kopalń, a nie tylko tego importowanego zagranicznego. Postulowany przez nas format nie musi być, aczkolwiek mógłby być odzwierciedlony w omawianej dzisiaj ustawie, w szczególności w rozporządzeniu, gdzie jest mowa właśnie o ponoszonych przez wytwórców kosztach paliwa. Z punktu widzenia również transparentności rynku jest to rozwiązanie uzupełniające i spowoduje mniejszy dla budżetu koszt proponowanego rozwiązania, który nadal nie likwiduje problemu źródła. Nasza propozycja to jest jedynie drobne rozszerzenie obecnego systemu, który obsługuje w ramach monitoringu na sektor Agencja Rozwoju Przemysłu w Katowicach w porozumieniu z Ministerstwem Aktów Państwowych i powoduje również, że te kontrakty, które państwo proponują w projektowanej ustawie, żeby je de facto zamknąć i zawrzeć nowe z nową ceną. Ten koszt oraz ten bałagan na rynku, który zostanie wykonany po to, żeby zabezpieczyć jednak dostawę po niższych cenach, byłby jednak dzięki takiemu rozwiązaniu mniejszy. Dlatego chciałbym również podnieść ten postulat i taka...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Już pan podniósł. Dziękuję bardzo.

Prezes Zarządu Fundacji Instrat Michał Hetmański:

Dziękuję. Taka propozycja wymaga jedynie nielegislacyjnej implementacji ze strony MAP oraz MKiŚ.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan Marek Kulesa, bardzo proszę.

Dyrektor Biura Towarzystwa Obrotu Energią Marek Kulesa:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, szanowni państwo, Marek Kulesa, reprezentuję Towarzystwo Obrotu Energią. Są to spółki zarówno niezależne, małe, średnie, wielkie, polskie, zagraniczne mające koncesję na obrót energią, jak i dużych graczy rynkowych. Szanowni państwo, my dość dokładnie staraliśmy się zapoznać w tak krótkim czasie zarówno z przedłożeniem rządowym, jak i z dodatkową autopoprawką, tu zaznaczę, że ona jest bardzo ważna dla wszystkich tych, którzy zajmują się handlem. Niemniej, patrząc na wszystkie zapisy ustawy, zwracamy się jeszcze raz z prośbą do Ministerstwa Klimatu w ślad za pismem o analizę zastosowania poszczególnych rozwiązań szczegółowych związanych z realiami działania spółek obrotu. Pierwsza taka sprawa dotyczy, bardzo ważna dla nas, wzoru na tzw. fundusz. Wydaje nam się, że ten wzór był przygotowywany z myślą o wytwórcach. Działalność spółek obrotu polega na tym, że w jeden dzień tracimy, w drugi dzień zyskujemy, a więc wydaje nam się, że to powinno być uwzględnione, tak że i ten wzór powinien wyglądać nieco inaczej.

Druga sprawa bardzo ważna dla nas to uwzględnienie w tych kosztach, o których tu już była mowa, a o czym nie mówili moi przedmówcy, kosztów bilansowania. Nie ma tam w ogóle kosztów bilansowania i profilowania, w związku z tym, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, pani minister, prosilibyśmy o ewentualną korektę.

Ostatni element, który wydaje nam się ważny, pozwoliłem sobie, pozwoliliśmy sobie jako TOE, przekazać wszystkie nasze uwagi, jest ich dosyć dużo, 19, ale zgrupowaliśmy je w takie elementy najważniejsze i o nieco mniejszej wadze. Uwaga ta dotyczy poziomu rekompensat. Obawiamy się, że część z przeliczonych rekompensat nie będzie uwzględniała realiów pełnej naszej działalności. Chcielibyśmy, tak jak w tzw. OSR-ze wskazano, żeby był ten model neutralny dla spółek, a więc tak, jak pani minister powiedziała, żeby rekompensaty były w każdym z tych modeli, zarówno od 24 lutego do 14 października itd. Oczywiście tutaj zwracam państwu uwagę, że to jest w całkiem innych modelach za każdym razem.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Dyrektor Biura TOE Marek Kulesa:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan Włodzimierz Ehrenhalt, bardzo proszę.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Energii Odnawialnej Włodzimierz Ehrenhalt:

Witam. Jestem Włodzimierz Ehrenhalt, przedstawiciel Stowarzyszenia Energii Odnawialnej Związku Przedsiębiorców i Pracodawców. Chciałbym zaznaczyć, że źródła odnawialne w wielu krajach poprawiają bezpieczeństwo energetyczne. Ale nie o tym. Chciałbym państwu powiedzieć, co może się stać w przemyśle, jeśli spółki obrotu będą wypowiadać umowy albo będą bankrutować. Mianowicie, ja pracowałem wiele lat w przemyśle, zarówno w wymiarze dostawczym, czyli dostaw energii, jak w wymiarze finansowym. To gwarantuje, jeżeli się podpisało umowy PPA na wiele lat, stabilną cenę, w związku z tym ja mogę, oferując kontrakt odbiorcy, mieć stabilną cenę. Jeżeli zostanie mi wypowiedziana umowa szczególnie w spółkach, które mają wyższy, w zakładach, które mają wyższy udział w produkcji niż 5%, to muszę jeszcze raz kalkulować ceny, jeżeli PPA zostanie wypowiedziane. Jeżeli to się stanie w spółkach obrotu, to wówczas mogę wypaść z rynku i wiele polskich firm może wypaść z rynku, szczególnie jeśli chodzi tu o firmy eksportowe. To pierwsza sprawa.

Zmieszczę się w dwóch minutach. Warto by było, żeby poziom cen gwarantował jednak przedsiębiorcom przynajmniej możliwość odtworzeniową, czyli już może nie inwestycyjną, ale przynajmniej odtworzeniową, bo jeżeli będzie poziom cen tylko na poziomie operacyjnym, to prawdopodobnie ci przedsiębiorcy mogą stracić później zdolności produkcyjne. Jako stowarzyszenie rekomendowalibyśmy, żeby dla źródeł odnawialnych spróbować być blisko tej ceny europejskiej 180 euro. To jest cena, która by gwarantowała i to wszystko, o czym mówimy, więc takie jest nasze stanowisko.

I ostatni punkt, w art. 22, pani minister, który: „Przepisu nie stosuje się do wytwórców wytwarzających energię elektryczną w jednostce wytwórczej”, trzeba po pkt 1 i 2 dodać słówko „lub”, bo z tego artykułu wynika, że nie stosuje się, jeżeli wytwórca spełnia wszystkie te trzy punkty – pkt 1, 2 i 3. Jeżeli dodamy słówko „lub” to będzie jasne, że wystarczy, że spełnia jeden z tych warunków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję. Były to trzy minuty, tak, ale merytoryczne.

Bardzo proszę, pani Dominika Taranko.

Dyrektor Forum Energii Związek Przedsiębiorców i Pracodawców Dominika Taranko:

Taranko, tak jest. Dzień dobry.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę.

Dyrektor Forum Energii ZPiP Dominika Taranko:

Dominika Taranko, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców. Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, dziękuję za dopuszczenie do głosu. Reprezentujemy kilkadziesiąt tysięcy zrzeszonych firm, więc na pewno trudno by było przełożyć uwagi wszystkie, które do nas spływały. Natomiast jeden z takich wątków, który nie był dzisiaj poruszany, a jest szalenie ważny, to jest rynek usług medycznych, które w projekcie ustawy zostały rozdzielone na usługi finansowane ze środków publicznych i prywatne, które nie zostały ujęte w tej regulacji. Ryzyko jest takie, że będzie trzeba dzielić gniazdko na pół, tzn. szereg takich urządzeń, które działają w ramach usług medycznych, działają równorzędnie, czy to są serwery, czy to jest ogrzewanie, czy to są jakieś środki do sterylizacji. One w ramach tych placówek funkcjonują jednocześnie i nie da się tych kosztów rozdzielić w taki sposób, żeby to było czytelne i na mocy tej ustawy zostało zakwalifikowane. W związku z tym postulujemy, żeby usługi medyczne, które są krytyczne, strategiczne, po prostu ująć w całości w tej regulacji.

Kolejna kwestia to są producenci leków, czyli producenci produktów leczniczych, substancji czynnych i podmioty, które zajmują się obrotem hurtowym. I jest to również sektor strategiczny, co pokazała chociażby pandemia COVID-19, i jest to szalenie ważne, żeby rozważyć ujęcie tych podmiotów wśród odbiorców chronionych. I tak samo, jeśli chodzi o producentów żywności. Wiem, że rolnicy już byli uwzględnieni, natomiast podmioty, które produkują żywność, to są zarówno małe, średnie, jak i duże przedsiębiorstwa. Jeżeli duże przedsiębiorstwa, które przełożą na cenę końcową swoich produktów, nie zostaną uwzględnione, to wszyscy to odczujemy w tym podstawowym koszyku. Będzie się to też przekładało na inflację.

O spółkach obrotu dzisiaj dużo było, to też są przedsiębiorcy, ich w największym stopniu dotyczy ta regulacja. Bardzo ważne jest to, żeby brać pod uwagę to, kiedy energia została zakontraktowana. Samo zawarcie umowy przed 24 lutego czy po 24 lutego nie ma znaczenia, dlatego że istnieją np. produkty transzowe, w których energia jest kontraktowana na zlecenie klienta w późniejszym terminie niż termin zawarcia umowy, więc umowa mogła być zawarta przed 24 lutego, a kontrakt zabezpieczony np. w sierpniu bieżącego roku.

I ostatnia kwestia to zielona kolej. Przewoźnicy kolejowi, ten wątek był poruszany, ale miejmy świadomość tego, że przewoźnicy są bardzo dużym odbiorcą energii, mają szansę transformować się w kierunku korzystania ze źródeł niskoemisyjnych pod warunkiem, że będą mieli środki na finansowanie, a...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Na temat kolei już był tutaj...

Dyrektor Forum Energii ZPiP Dominika Taranko:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, teraz pan Grzegorz Rychwalski.

Wiceprezes Polskiego Związku Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego – Krajowi Producenci Leków Grzegorz Rychwalski:

Szanowni państwo, szanowni państwo posłowie, szanowna pani minister, Grzegorz Rychwalski, wiceprezes Krajowi Producenci Leków. Reprezentuję 17 krajowych firm farmaceutycznych. Z naszych fabryk co drugi lek kupowany w aptece na receptę pochodzi z krajowego przemysłu farmaceutycznego. Zatrudniamy 25 tys. pracowników bezpośrednio, 100 tys. pośrednio, to żeby pokazać skalę, o czym mówimy. Tutaj w ślad za wystąpieniem koleżanki, ale w ślad za wystąpieniem także Federacji Przedsiębiorców Żywnościowych, prosimy o ujęcie nas, jako odbiorców uprawnionych, jako wytwórców leków, wytwórców substancji czynnych, czyli tego serca leków, z czego lek się robi i hurtowni farmaceutycznych, żeby leki mogły dojechać od wytwórcy do apteki, bo to nie zależy, czy to jest mały czy średni przedsiębiorca, koszty na przedsiębiorcę są nakładane olbrzymie. Sprawdziłem przed naszym dzisiejszym spotkaniem koszty przewidywane na 2023 r. Maksymalnie to jest ponad 800%. To nie zależy, czy mały, czy średni. Taka skala kosztów jest nie do udźwignięcia. Prosimy o uwzględnienie, że bezpieczeństwo energetyczne jest istotnie ważne, bezwzględnie krytyczne, ale bezpieczeństwo lekowe państwa jest również bezwzględnie istotne i bezwzględnie krytyczne. Tak wyglądało to chociażby w sytuacji wybuchu wojny na Ukrainie, kiedy ministerstwo Ukrainy prosiło nas o leki i te leki dostarczaliśmy, dlatego że możemy je produkować w Polsce. Jeżeli to zatrzymamy, ograniczymy produkcję, będziemy oczywiście na początku ciąć na czym można, czyli na inwestycjach, ale gdzieś kończy się możliwość ograniczania kosztów, a kończy się ograniczaniem produkcji. Bardzo apeluję o uwzględnienie wytwórców leków, substancji czynnych i hurtowników w odbiorcach uprawnionych. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pan Piotr Czopek, bardzo proszę.

Dyrektor ds. regulacji Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej Piotr Czopek:

Piotr Czopek, Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej. Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo, chciałbym zwrócić uwagę na dwa główne tematy, które zgłaszaliśmy w naszym stanowisku przesłanym Wysokiej Komisji. Pierwszym z nich jest potrzeba ochrony długoterminowych kontraktów sprzedaży energii elektrycznej korporacyjnych umów tzw. CPPA. Kwestia polega na tym, że zgodnie z dzisiejszym brzmieniem przedłożonym w projekcie rozwiązań tego typu wytwórcy, którzy dostarczają energię w ramach kontraktów odbiorcom, głównie odbiorcom przemysłowym, celem tych umów była de facto ochrona odbiorców przemysłowych przed wysokimi cenami energii poprzez oferowanie im niższych cen energii dzięki długoterminowemu charakterowi umowy. I teraz, ze względu na charakter tej umowy, który polega głównie na kontrakcie różnicowym, te podmioty, które dostarczają energię, wytwórcy, będą de facto podwójnie płacić, z jednej strony odbiorcom różnicę w cenie, a z drugiej strony na fundusz. W naszej opinii warto chronić tego typu kontrakty, jako że w długim terminie powodują obniżenie cen energii, więc o to prosimy jeszcze, o refleksję w tym zakresie i o uwzględnienie tematyki umów korporacyjnych CPPA.

Drugim tematem jest kwestia podejścia do ustalania odpisu na fundusz. O tym już była trochę mowa ze strony pana Marka Kulesy, żeby chronić te podmioty, przedsiębiorstwa energetyczne zajmujące się obrotem. Proponujemy, aby ta granulacja we wzorze była zmieniona z dobowej na dłuższą, półroczną lub co najmniej miesięczną, to pozwoli na uchronienie tych podmiotów przed negatywnymi skutkami. Wydaje nam się, że takie podejście do tego projektu spełni wszystkie cele, które zakłada rząd w tym projekcie, jednocześnie uniknie problemów, które zidentyfikowaliśmy. Całość naszego stanowiska jest dostępna dla Wysokiej Komisji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pani Beata Wiszniewska, bardzo proszę.

Dyrektor generalny Polskiej Izby Gospodarczej Energetyki Odnawialnej i Rozproszonej Beata Wiszniewska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Beata Wiszniewska, Polska Izba Gospodarcza Energetyki Odnawialnej i Rozproszonej. Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo, z punktu widzenia energetyki odnawialnej, która jednak jest i będzie stanowić w coraz większym stopniu o bezpieczeństwie energetycznym państwa, to jest bardzo ważny dokument i tutaj jakkolwiek uważamy, że jest konieczny, to jednak sugerujemy, żeby...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Prosimy o uwagę, szanowni państwo.

Dyrektor generalny PIGEOiR Beata Wiszniewska:

...jednak przemyśleć kilka rzeczy. To wszystko zostało opisane w naszym stanowisku, które zostało skierowane do pana przewodniczącego. A najważniejszą kwestią z punktu widzenia OZE jest sprawa sposobu obliczania limitu cen, szczególnie dla wytwórców odnawialnych źródeł energii, ponieważ ustalenie zbyt niskich limitów cenowych według nieznanych jednak mechanizmów może prowadzić do upadku tych przedsiębiorstw. Uważamy, że ta cena powinna zostać wskazana, biorąc pod uwagę koszty LCOE, a jeżeli byłaby jednak ustalona cena jednakowa dla wszystkich źródeł OZE, to postulujemy, aby wynosiła 180 euro, tak jak to jest na poziomie Unii Europejskiej.

I jeszcze jedna kwestia, to też bym bardzo prosiła o ochronę, podobnie jak mój przedmówca, tych umów długoterminowych, które gwarantują w okresie dziesięcio-, nawet piętnastoletnim cenę zakupu i sprzedaży energii. To generalnie są mechanizmy, które obniżają cenę energii na rynku, a o to nam chodzi. Wydaje mi się, że takie umowy powinny być chronione w większym stopniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan Artur Zawisza, bardzo proszę.

Prezes Unii Producentów i Pracodawców Przemysłu Biogazowego Artur Zawisza:

Artur Zawisza, prezes Unii Producentów i Pracodawców Przemysłu Biogazowego. Dziękuję, panie przewodniczący. Niewątpliwie ustawa jest potrzebna, na co zgadzają się wszystkie strony dyskusji, jak tu słyszymy – nawet mimo krótkich spięć – a to świadczy o powadze tematyki i powadze obrad. Z punktu widzenia branży biogazowej, gdzie energię elektryczną wytwarza się z biogazu, co jest jedynym stabilnym źródłem spośród wszystkich odnawialnych źródeł energii i najbardziej prośrodowiskowym, bo pochłania się szkodliwe emisje, a więc z punktu widzenia naszej branży, rząd w negocjacjach nad rozporządzeniem unijnym zachowywał się zgodnie z interesem gospodarki narodowej i lojalnie wobec branży biogazowej, albowiem postulował tam wyłączenie energii pozyskiwanej z biogazu z rozporządzenia unijnego. Tego nie udało się osiągnąć, ale dzięki interwencji rządu polskiego i duńskiego także rozporządzenie dało możliwość stosowania specyficznych rozwiązań w prawie krajowym, albo bliżej idącego w postaci specyficznego limitu cenowego związanego z rzeczywistym kosztem wytwarzania energii elektrycznej, tym LCOE, levelized cost of electricity, albo nawet dalej idące, który my postulujemy, rozwiązanie, polegające na wyłączeniu pewnych technologii spod ustawy. Rząd w swoim projekcie poszedł tym tropem, bo to może nie jest tu głośno podnoszone, a ja to chcę powiedzieć, że przecież wszystkie odnawialne źródła energii do 1 megawata oraz korzystające z systemu wsparcia, np. aukcyjnego czy FIT/FIP są wyłączone spod reżimu ustawy już w obecnym brzmieniu. Natomiast element niekonsekwencji w projekcie polega na tym, że spośród ok. 300 istniejących instalacji biogazowych nadal ok. 40 byłoby objętych tą ustawą. I tu wniosek także pisemnie już sformułowany do rządu, aby poszedł tropem wypowiedzianym tu przez wiceministra Janusza Kowalskiego, skądinąd pełnomocnika rządu do transformacji energetycznej obszarów wiejskich, mianowicie, aby zgodnie z pkt 34 rozporządzenia unijnego, już cytowanym, a także możliwością w art. 7 ust. 1 rozporządzenia, gdzie biogazu się nie wymienia i słusznie się nie wymienia, aby idąc tą drogą, wyłączyć całość energii uzyskiwanej z biogazu i biogazu rolniczego. Myślę, konkluduję, że w ramach kooperacji między MKiŚ a MRiRW taka wręcz autopoprawka ze strony rządu mogłaby być zgłoszona. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Warzecha (PiS):

Dziękuję bardzo.

Teraz proszę o zabranie głosu pana Wojciecha Graczyka z Lewiatana.

Członek zarządu Konfederacji Lewiatan Wojciech Graczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chciałbym przede wszystkim podkreślić ważność tych regulacji wprowadzanych dla przedsiębiorców, którzy prosili o to od dłuższego czasu. Chcielibyśmy wnieść tak naprawdę jedną podstawową uwagę, a mianowicie o zwrócenie uwagi na to, aby czasowo nie ograniczać prawa do ceny maksymalnej, tzn. żeby ci przedsiębiorcy, którzy podpisali umowę przed 24 lutego, ale ich ceny po 24 lutego na skutek formuł zawartych w umowie wzrosły, to żeby oni również uzyskali prawo do ceny maksymalnej.

Z drugiej strony, to co chcielibyśmy podnieść, to jest to, że w kwestii spółek obrotu, tutaj kilkakrotnie już wspomnianych, my postulujemy to i to zgłosiliśmy też Wysokiej Komisji i ministerstwu, aby rekompensaty obejmowały całość stosowania ceny maksymalnej. Mianowicie, chodziło o to, żeby koszty poniesione przez spółki obrotu zostały zrekompensowane.

Drugi element, tutaj wielokrotnie już poruszany, odpis na fundusz, to tutaj absolutnie popieramy uwagę zgłoszoną czy przez PSEW, czy jeszcze przed przedmówczynią w zakresie PPA i netowania de facto tych przychodów w zakresie przychodów i kosztów w wyniku realizacji tychże umów. Natomiast zwracamy uwagę na to, że zarówno w zakresie podmiotowym, jak i w samej kalkulacji wzoru, dwie uwagi, jedna – postulujemy wyłączenie spółek obrotu, które nie zajmują się tradingiem, a jedynie sprzedają do odbiorców końcowych z tego zakresie. A druga – zwracamy uwagę na to, że ta formuła, która dzisiaj została zapisana, ten wzór de facto dotyczy całości obrotów takich spółek, również tych technicznych na rynku bilansujących czy do bilansowania na rynku spotowym dzień przed. To oczywiście ma skutek, może mieć taki, że w tej chwili nie

jesteśmy w stanie absolutnie oszacować tego, czy będziemy podlegać, jak będą kształtowały się te ceny, w związku z czym tutaj postulujemy zmiany tego wzoru. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Warzecha (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana Kamila Kondrackiego, dyrektora do spraw ekonomicznych spółki Elektriz.

Dyrektor do spraw ekonomicznych Spółki Elektriz Kamil Kondracki:

Szanowna Komisjo, szanowni posłowie i posłanki, szanowni państwo. Nazywam się Kamil Kondracki, reprezentuję prywatnego dostawcę energii, ale jestem przekonany, że moim głosem mówią wszyscy prywatni dostawcy energii z sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Należy powiedzieć o tym, że w trakcie wprowadzania tej ustawy, pierwszy jej projekt myślę, że popełniono ogromne błędy, które oczywiście politycy mają prawo popełniać, nie będąc ekspertami w swoim sektorze. Informacje, które dobiegły do nas wczoraj, jeśli chodzi o stanowisko Ministerstwo Aktywów Państwowych, które mówią o tym, że duża część spółek jest, może upaść przez wprowadzenie tej ustawy, jak najbardziej zgadzamy się z tym stanowiskiem. Natomiast należy również podkreślić, że szczególnie narażone na ten kryzys są małe i średnie przedsiębiorstwa. Cieszę się również ze słów pana rzecznika małych i średnich przedsiębiorstw, który wspominał o tym, że przecież to my, prywatni dostawcy, jesteśmy narażeni na skutki tej ustawy i cały kryzys energetyczny, który się w tym roku wydarzył. To nieprawda, że niezależni dostawcy energii są beneficjentami tego kryzysu. Oni również mieli bardzo trudny czas na rynku. Myślę, że to wynika z pewnego niezrozumienia przez polityków tego, jaką rolę pełnią ci niezależni dostawcy. To, że tak naprawdę oni są trzonem konkurencji na rynku energii elektrycznej w Polsce. To dzięki nim odbiorcy, firmy, samorządy mają do wyboru kilka lub kilkanaście ofert, a cena energii elektrycznej w długim terminie może być dzięki temu konkurencyjna. Nie chciałbym, żeby w wyniku tej ustawy zginęli z rynku ci niezależni dostawcy i żebyśmy za rok mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której znowu ceny energii będą bardzo wysokie, bo na rynku będzie tylko jeden gigant sprzedający energię lub dwa podmioty.

Przewodniczący poseł Jan Warzecha (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę zmierzać do końca.

Dyrektor do spraw ekonomicznych Spółka Elektriz Kamil Kondracki:

Dobrze. Ja chciałbym jeszcze podkreślić, słyszałem tutaj wiele głosów, z którymi się zgadzam bądź nie zgadzam, ale widzę, że panuje konsensus odnośnie do kwestii manipulacji na rynku energii. Z jednej strony przedstawiciele rządu, pan przewodniczący Suski mówi o funduszach z Curaçao i zagranicznych spółkach, które te manipulacje powodują. Po stronie opozycji słyszę natomiast rolę państwowych spółek.

Chciałem wspomnieć, że jest tutaj z nami na sali obecny prezes Urzędu Regulacji Energetyki Rafał Gawin, który wskazuje w piśmie, odpowiadając na pismo departamentu kontroli KPRM, że mamy do czynienia ze strukturą rynku, na której mogą powstawać nadużycia pozycji dominującej. I chciałbym przy tej okazji poprosić o głos pana prezesa, jeżeli jest taka możliwość.

Przewodniczący poseł Jan Warzecha (PiS):

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana Marka Wójcika ze Związku Miast Polskich.

Ekspert Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Dobry wieczór państwu. Marek Wójcik, Związek Miast Polskich, ale także sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Mam, szczerze mówiąc, panie przewodniczący, pewien dyskomfort, bo zapisałem się do głosu 1,5 godziny temu, a jestem jednym z ostatnich i przede wszystkim mam dyskomfort, że nie ma pani minister, a do pani minister będę kierował za chwilę i słowa podziękowania, ale także prośbę o wyjaśnienie pewnych kwestii. Mam nadzieję, że obecni tutaj przedstawiciele resortu

zechcą sobie odnotować moje prośby i potem usłyszę odpowiedź. Otóż ja chciałem powiedzieć, poinformować państwa, że Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego zaopiniowała ten projekt pozytywnie, ale warunkowo. Zawarliśmy tylko trzy warunki, ale dlatego, że współpracowaliśmy z resortem, co chcę podkreślić, i za to podziękować, w ostatniej fazie prac legislacyjnych przed skierowaniem tego projektu do państwa. Te trzy warunki to prośba o to, aby dookreślić, iż cena 785 zł za megawatogodzinę jest ceną brutto, albo zmiana tej ceny w taki sposób, żeby była netto plus akcyza i podatek VAT również w wysokości 785 zł. Jeżeli tak się nie stanie, drodzy państwo, to będziemy mieli do czynienia z pewną przedziwną sytuacją. Po pierwsze – samorzady, nie mogąc rozliczyć sobie VAT-u, będą płaciły bez akcyzy, co podkreślę, 966 zł, przedsiębiorcy będą płacili 785 zł, bo będą mogli sobie VAT odliczyć, a mieszkańcy 845 zł. Czyli z tego wynika, że samorzady terytorialne będą płaciły o wiele więcej niż inne podmioty. Chcę państwu powiedzieć, że policzyłem, ile samorzady zapłaciłyby za energię elektryczną, gdyby nie było tej ustawy, więcej niż w tym roku, to byłoby 30 mld zł. Więc chciałbym także zapytać i bardzo proszę o precyzyjną odpowiedź – jaka jest zaplanowana w budżecie państwa stawka VAT-u na energię elektryczną po 1 stycznia 2023 r.? Dla nas to jest kluczowa informacja, bo na razie mamy zagwarantowane 5% do końca roku, a jeżeli to będzie 23%, to my do tego 785 zł dopłacimy do każdego megawata, podkreślam – bez akcyzy jeszcze, 181 zł więcej. Tak że prośba o informację jaka jest naprawdę zaplanowana w budżecie, który został w końcu złożony do parlamentu, stawka VAT-u od energii elektrycznej. Drugi...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Teraz pan Szymon Dziak-Czekan.

Ekspert ZMP Marek Wójcik:

Momencik, ale panie przewodniczący, ja bardzo przepraszam.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Były 3 minuty.

Ekspert ZMP Marek Wójcik:

Ja bardzo przepraszam, o nie, drodzy państwo, jeżeli państwo uważacie, że w takiej dyskusji podmiot uprawniony, jakim są jednostki samorządu terytorialnego...

Poseł Witold Czarnecki (PiS):

Czas minął. Przyjeliśmy zasady, 2 minuty, nie więcej.

Ekspert ZMP Marek Wójcik:

Ale ja z panem posłem, przepraszam, ja z panem posłem teraz w ogóle nie rozmawiam.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, bardzo proszę, pan Szymon Dziak-Czekan. Bardzo proszę.

Ekspert ZMP Marek Wójcik:

Ale, panie posle, panie przewodniczący, przepraszam, pan poseł przeszkadzał mi w dokończeniu wypowiedzi, przepraszam bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

A ja już mówiłem, że 2 minuty, mówił pan 3.

Bardzo proszę, pan Szymon Dziak-Czekan.

Ekspert ZMP Marek Wójcik:

Nieprawda, panie posle, pan nie wie, ile mówiłem, bo pana nie było na sali.

Prezes Stowarzyszenia „Polski Recykling” Szymon Dziak-Czekan:

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale mamy stoper włączony.

Ekspert ZMP Marek Wójcik:

Bardzo przepraszam, jeszcze powtarzam, jestem jedynym przedstawicielem samorządów na tej sali i proszę mi umożliwić dokończenie wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pan Szymon Dziak-Czekan.

Prezes Stowarzyszenia „Polski Recykling” Szymon Dziak-Czekan:

Tak, dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę nie zakłócać posiedzenia.

Ekspert ZMP Marek Wójcik:

Tym bardziej że pan poseł mi przeszkadzał w tej wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan Szymon Dziak-Czekan, bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia „Polski Recykling” Szymon Dziak-Czekan:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szymon Dziak-Czekan, Stowarzyszenie „Polski Recykling”. Mam nadzieję, że to, co powiem, będzie dotyczyło wszystkich na tej sali. Mówię o segregacji odpadów z tworzyw sztucznych. Nasze stowarzyszenie zrzesza recyklerów tworzyw sztucznych, bo ponad 90% to jest... Bardzo bym prosił o ciszę, dziękuję za szacunek do innych, bardzo dziękuję. Jest to ponad 350 firm, w tym momencie przetwarzamy pół miliona ton tworzyw sztucznych, plastiku na wyroby gotowe, na produkty, które państwo później mogą kupić w sklepach.

Chciałbym nawiązać do plastic taxu, to jest podatek, który płacimy za każdą tonę nieprzetworzonego plastiku, to jest 800 euro za tonę. Z informacji z Ministerstwa Finansów w zeszłym miesiącu to było 35 mld euro, czyli jest to ok. 2, a nawet do 3 mld zł rocznie. Jesteśmy przed wprowadzeniem systemu kaucyjnego, który Ministerstwo Klimatu i Środowiska właśnie chce wprowadzić do obrad Sejmu. Na pewno ten system spowoduje, że przy kryzysie surowcowym, jaki mamy, związanym z wojną, jak najwięcej tych surowców wtórnych, które są naprawdę naszym można powiedzieć dobrem narodowym, bo mamy 15 mln ton, między 14 a 15 mln ton odpadów komunalnych i jak najwięcej z tego powinniśmy wyciągnąć, żeby tego tworzywa sztucznego nie importować z Arabii Saudyjskiej czy ze wschodu, jak to miało miejsce do tej pory. Dlatego mamy wielką prośbę o dołączenie również dużych przedsiębiorstw z naszej branży. Biorąc pod uwagę, że tych przedsiębiorstw w Polsce jest zaledwie kilka i każde z tych przedsiębiorstw generuje oszczędność dla budżetu państwa 200 mln zł plastic taxu, czyli mówimy o tym, żeby całą branżę 38 PKD, 38, 32, zamrozić energię na poziomie 385 zł, w związku z tym, że ponad 80% już naszych firm obniżyło zdolności produkcyjne. W zeszłym roku wedle raportu PwC 18% naszych kosztów to była energia. W sierpniu tego roku ponad 50%. To doprowadziło do katastrofy. Nie jesteśmy w stanie nadal funkcjonować i naprawdę liczymy na to, że w związku z tym, że działamy dla dobra środowiska naturalnego, w związku z tym, że Instytut Ochrony Środowiska wskazał w ostatnim raporcie, że w przeciągu kilku lat musimy przerabiać kolejny milion ton tych odpadów z tworzyw sztucznych, żeby doprowadzić do takiego momentu, że ta branża będzie się rozwijała, że będzie to produkt eksportowy, będziemy oszczędzali surowce, chronili środowisko.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pan Kamil Sobolewski, bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia „Polski Recykling” Szymon Dziak-Czekan:

Dlatego bardzo bym prosił o dodanie tych dużych firm do tego. Dziękuję.

Główny ekonomista Pracodawcy RP Kamil Sobolewski:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, bardzo proszę o wyrozumiałość czasową. Kamil Sobolewski, Pracodawcy RP. Skupiamy 15 tys. członków.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jak po 3 minutach...

Główny ekonomista Pracodawcy RP Kamil Sobolewski:

Postaram się tak zwięźle jak potrafię. Szanowni państwo, decydujecie państwo dzisiaj o tym, w jakim stopniu załame się polska gospodarka. 2 minuty to jest bardzo niekomfortowy czas. Chciałbym zwrócić uwagę na jedną generalną sprawę i dwie mniejsze. Zacznę od tych dwóch mniejszych. Po pierwsze – spółki obrotu, chodzi o to, żeby miały rekompensaty liczone do ceny, po której zawierały kontrakty terminowe, a nie do ceny, która będzie w przyszłym roku. Wielka prośba do ministerstwa o uwzględnienie tego. Druga sprawa – głos wsparcia dla priorytetowego traktowania spółek ochrony zdrowia, szpitali, nie tylko szpitali, ale również aptek i wytwórców farmaceutycznych.

I fundamentalna uwaga, szanowni państwo, szanowna pani minister, w momencie, kiedy ustalamy ceny maksymalne, to ryzykujemy niedobór, niedobór, który już obserwowaliśmy na cenach węgla, kiedy było 900 zł zapisane w ustawie, tylko węgiel się nie znalazł. I chodzi o to, żeby na prądzie nie było analogicznej sytuacji. Nie powinno być tak, że ceny maksymalne są gwarantowane grupom odbiorców bez limitu. Te ceny maksymalne powinny być gwarantowane wyłącznie pod warunkiem, że odbiorcy nie będą zużywali 200 czy 300% zeszłorocznego zużycia, bo ryzykujemy, że ci odbiorcy, którzy są preferencyjnie traktowani, zwiększą zużycie po to, żeby udostępnić prąd odbiorcom, którzy nie mają tych preferencyjnych cen. Pojawi się arbitraż i niestety, może się pojawić również niedobór. W obecnym modelu, który państwo proponujecie, grupą podmiotów, która ponosi koszty tego systemu, są duże firmy. To one poniosą koszty tego, że pozostałe grupy odbiorców zwiększą zużycie i to one poniosą koszty tego, że ostatnie jednostki energii, która będzie wytworzona w systemie, będą kosztowały znacznie więcej niż 700 czy 800 zł. Dlatego wielka prośba do pani minister i do państwa posłów, którzy będziecie dzisiaj głosować, o zapoznanie się czterostronicową propozycją Pracodawców RP, która pokazuje, w jaki sposób problem cen na rynku energii można zaadresować, a żeby nie wywołać fatalnych skutków w postaci niedoboru...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Minęły już 3 minuty, szanowni państwo.

Główny ekonomista Pracodawcy RP Kamil Sobolewski:

...i w postaci drożyzny dla odbiorców wielkoskalowych. Zmieściłem się. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo panią minister o udzielenie odpowiedzi. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, ja wracam do rozporządzenia unijnego, które jednoznacznie adresuje podmioty, którym można takiego wsparcia w postaci ceny maksymalnej udzielić: małe, średnie przedsiębiorstwa, podmioty wrażliwe, jednostki samorządu terytorialnego i tyle. W związku z tym nie rozpatrujemy w ogóle kwestii dużych przedsiębiorstw – po pierwsze. Po drugie – cena maksymalna wskazuje jednoznacznie na to, że ta cena jednak będzie wyższa od tej, która była w zeszłym roku i wcześniej, bo jest wojna. W związku z tym my zachęcamy do oszczędzania w samorządach, ograniczamy użycie obligatoryjnie, tutaj zachęcamy, jest zachęta dla małych i średnich przedsiębiorstw. Nie, zupełnie w inny sposób ustalana jest cena i ten model jest zupełnie inny, dlatego nie prognozujemy wzrostu o 300%, zwłaszcza że ta energia jednak będzie droższa, bo jest wojna – to po drugie. Po trzecie – tak, my od początku mówimy, że nadrzędnym celem MKiŚ jest obniżenie cen na rynku w ogóle i wszystkie nasze dotychczasowe rozwiązania idą w kierunku takim, żeby te ceny w ogóle na rynku były niższe, rozporządzenie bilansujące, zniesienie obliiga, również ta ustawa, która daje limit cen na wytwarzaniu przyklejony, jeszcze powtarzam, do kosztów wytwarzania, do paliw, z których wytwarzany, do źródeł, z których jest wytwarzany, powiększonych o marżę i o dodatek inwestycyjny. Tu się proszę o to nie niepokoić.

Jeszcze zapomniałam panu posłowi Suchoniowi powiedzieć, a wydaje mi się, że to jest ważne, proszę rozróżnić marże, w których zawarty jest koszt kapitału, od kosztu kapitału. To są dwie różne rzeczy. I jeszcze raz apeluję, żeby czytać ze zrozumieniem.

I ostatnia rzecz, myśmy świadomie tak zapisali te rekompensaty dla podmiotów uprawnionych, żeby wykluczyć wielokrotny obrót i generowanie nadmiarowych marż w ramach wielokrotnego obrotu. Jest to tutaj zapisane i nie będziemy od tego odstępować, bo to gwarantuje szczelność tego systemu, z naszego punktu widzenia kluczowe i proszę nie porównywać jabłek z gruszkami, czyli różnych rozwiązań w różnych ustawach, bo to jest po prostu również nieuprawnione. Dziękuję za głosy poparcia, tutaj do rzecznika małych i średnich przedsiębiorstw, do KWRiST-u, z którym rzeczywiście współpraca jest bardzo dobra. Tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy. Czy są uwagi do...

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Panie przewodniczący, ja wniosek formalny chciałem zgłosić.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jaki?

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Mogę?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Panie przewodniczący, praktycznie pierwsze czytanie skończyliśmy, jest godzina 23.45, proponuję, aby przerwać to posiedzenie do godz. 8.00 rano i rozpocząć procedurę szczegółową nad każdym artykułem w tej ustawie. Jest tyle wątków dzisiaj poruszonych...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

O 10.00, panie pośle, rozpoczyna się posiedzenie Sejmu, na którym ten punkt jest jako drugi.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Nie, punkt jest dopiero o 12.00, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

I bardzo dobrze.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Myślę, że sprawnie nam rano pójdzie i tę procedurę przeprowadzimy w całości.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie mam takiej pewności i zobaczymy, ile nam to zajmie godzin. O 8.00, jak zaczniemy, to obawiam się, że do 10.00 nie skończymy. Jedziemy, proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Wniosek formalny trzeba poddać pod głosowanie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale jaki ten wniosek był?

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Przerwanie tego posiedzenia i dokończenie jutro o 8.00 rano.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Do 8.00 rano.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Kto jest za przerwaniem posiedzenia? (11) Dziękuję. Kto jest przeciw? (14) Kto się wstrzymał? (0) Wszyscy oddali głos? Nie? Kto jeszcze nie oddał głosu? Pytam, kto jeszcze nie oddał? Już? To proszę o podanie wyników. Wniosek przepadł.

Kto ma uwagi do tytułu? Nie widzę. Tytuł rozpatrzyliśmy.

Art. 1. Czy są uwagi do art. 1? Jest poprawka, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wnoszę poprawkę, która polega na skreśleniu tych wszystkich artykułów, od art. 1 do art. 8, po czym, przepraszam, zmianie brzmienia od art. 1 do art. 8 i skreśleniu art. 9 do art. 43. W miejsce ustawy, która jest w tej chwili, proponujemy wprowadzić ustawę, którą zgłaszamy jako ustawę wprowadzającą inny kap cenowy, to jest kap cenowy na poziomie 600 zł dla firm, przedsiębiorstw i 450 zł dla gospodarstw domowych. W tych ośmiu artykułach określamy dokładnie, jak jest kształtowana cena, z czego ona wynika i określamy również wszystkie warunki, które spowodują, że ta cena będzie realna i nie będzie prowadziła do tych historii, które są w tej ustawie, rozwiązujemy umowy toksyczne, wprowadzamy umowy od nowa.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy. Kto jest za poprawką? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Czy wszyscy oddali głos? Wszyscy. Proszę o podanie wyniku. Poprawka nie uzyskała aprobaty. Za – 11, przeciw – 14, nikt się nie wstrzymał.

Czy do art. 1 Biuro Legislacyjne? Nie widzę. Rozpatrzyliśmy art. 1.

Art. 2. Proponuję...

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (Polska 2050):

Pytanie mam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, ale proszę mi pozwolić dokończyć zdanie. Proponuję, żebyśmy rozpatrywali punkt po punkcie, ponieważ jest tu autopoprawka, a artykuł jest dość obszerny i do kilku podpunktów są autopoprawki. Pani poseł, pytanie, proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (Polska 2050):

Panie przewodniczący, do tego artykułu mam kluczowe pytanie, które chyba na poziomie pierwszego czytania, choć bardzo istotne, nie padło, a mianowicie: co rząd planuje zrobić z VAT-em od cen energii? To pytanie zadawali wszyscy odbiorcy uprawnieni i do dziś w zasadzie nie padła ze strony rządu informacja, czy na przyszły rok będzie zachowana tarcza antyinflacyjna. To jest niezwykle ważna kwestia, bo 23% od tych cen istotnie zmienia koszt ceny energii elektrycznej, którą będą objęci czy to indywidualne gospodarstwa domowe, czy te wszystkie podmioty, które są wymienione jako odbiorcy uprawnieni. Nie będę tego oczywiście czytać. Wiemy dobrze, że w budżecie na przyszły rok nie ma tarczy inflacyjnej, więc to jest moment, w którym procedujemy, decydujemy o tym i to jest naprawdę ważne i istotne, czy prąd będzie opodatkowany VAT-em 5% czy 23%.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Panie przewodniczący, pani poseł, my w tej ustawie rozmawiamy o cenie energii i podnieśliście państwo wielokrotnie, jak myśmy tę cenę energii maksymalną ustalili, i z jakiego powodu i to jest tutaj zawarte. Ona w ogóle nie dotyczy kwestii budżetowych związanych z tarczami antyinflacyjnymi takimi czy innymi. Wiem, że ten postulat był podnoszony

w wielu miejscach. Jest to domena Ministerstwa Finansów, ustawy budżetowej, nie jest domena tej ustawy, o której w tej chwili rozmawiamy, gdzie cena energii wyrażona jest dokładnie w taki sposób, jak mówię, związana ze średnioważoną ceną kontraktów już zawartych i związana z kosztami wytwarzania. I tego dotyczy ta ustawa. Ja się do tego będę w stanie odnosić tutaj.

Jeszcze chciałabym przypomnieć, że podnieśliśmy limit zużycia, który objęty jest ceną maksymalną z 80% początkowo do 100% limitu, czyli cała energia jest objęta, a małe i średnie przedsiębiorstwa oczywiście, jeżeli chodzi o kwestie watowskie, mają możliwość odliczenia VAT-u i rozliczenia VAT-u i to mogę tutaj przekazać i w tym zakresie moje kompetencje i ta ustawa tego zakresu dotyczy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Panie przewodniczący, krótko, bo to jest jakiś żart, a nie odpowiedź.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie, to jest temat na interpelację, proszę złożyć interpelację.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Mamy koniec października, przedsiębiorcy, organizacje pożytku publicznego, samorządy muszą budżetować wydatki na przyszły rok.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są uwagi do pkt 1 w art. 2?

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Kiedy mają się dowiedzieć, jaki będzie VAT na prąd?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale na pewno nie tutaj na tej komisji.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Ale to nie ma znaczenia, reprezentuje pani minister rząd.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Uwagi do pkt 1, bardzo proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Mówimy o cenach energii, nie jesteście w stanie powiedzieć, czy ona będzie wynosić 750 czy 1000 zł.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan mecenas, bardzo proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Bo mówimy o takich rozbieżnościach. Bo to jest kpina, co wy robicie z polskiej gospodarki.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska 2050) – spoza składu Komisji:

Tu jest Komisja Energii, to jest właściwa komisja do tego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator z Biura Legislacyjnego Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, otóż biorąc pod uwagę – tak jak pan przewodniczący już zaznaczył – art. 2 jest dość obszerną regulacją. Dziękujemy za rozpatrywanie go punktami, ponieważ do każdego w zasadzie z punktów mamy kilka pytań do wnioskodawców. Otóż, po pierwsze, chcielibyśmy taką generalną wątpliwość wyrazić, bowiem art. 2 zawiera objaśnienia użytych w ustawie określeń i skrótów, jednakże w sposób dowolny niektóre pojęcia definiuje wprost lub przez odpowiednie odesłania, albo przez pojęcia niezdefiniowane lub bez odpowiednich odesłań, albo mimo użycia tylko raz w ustawie, np. tak, jak ma to miejsce w art. 2 w pkt 11.

Ponadto chcielibyśmy zauważyć, że w wielu przepisach projektowanej ustawy używane są pojęcia specjalistyczne i niezrozumiałe powszechnie, w związku z tym to komplikuje odbiór tych przepisów dla adresatów powszechnych, którzy nie tylko są profesjonalistami. Warto zwrócić uwagę na zakres podmiotowy ustawy wskazany w ocenie skutków regulacji. W związku z tym nasze takie ogólne wątpliwości związane z zasadą określoności przepisów prawa i zasadą techniki prawodawczej co do zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa.

Dalej sytuacja jest następująca, otóż w art. 2 dość często przyjętym zwyczajem jest to, aby te pojęcia były w sposób przejrzysty uszeregowany, np. w kolejności alfabetycznej, z pewnymi wyjątkami ta zasada jest nieprzestrzegana. Natomiast tutaj nie dostrzegamy jakiegось takiego klucza, który by tę zasadę łamał. Mamy tutaj przede wszystkim wątpliwości w tym zakresie i to jest wątpliwość generalna.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, korzystając z okazji, że zabieramy głos, chcielibyśmy prosić o upoważnienie dla Biura Legislacyjnego do dokonania niezbędnych korekt o charakterze redakcyjno-legislacyjnym. Chcielibyśmy zaznaczyć, że te nasze korekty, uwagi zostały omówione na spotkaniu roboczym z ministerstwem, więc są one w tym zakresie ministerstwu znane. Bardzo prosimy, panie przewodniczący, o taką regułę i takie upoważnienie, jeżeli jest to możliwe.

I przechodząc dalej do pkt 1. W tym zakresie chcielibyśmy wyrazić istotną wątpliwość, otóż w naszej ocenie w przeciwieństwie do tego co macie państwo przed oczyma, w pkt 1 ta część wspólna zaczynająca się od wyrazów: „Przy czym cena ta nie zawiera podatku” i dalej bez zmiany, jest częścią wspólną dotyczącą litery „a” i „b”, a nie czymś, co powinno znaleźć się jako część tego zasadniczego pkt 1. Tak więc tutaj prosimy, pytanie do wnioskodawców – czy nie należy dokonać odpowiedniej korekty w tym zakresie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.
Pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Tak, odnosi się do obydwu punktów.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. A jeżeli chodzi o upoważnienie, to oczywiście jak zawsze udzielamy takiego upoważnienia.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, przepraszam, bo dzięki takiemu upoważnieniu będziemy mogli dokonać tego, o czym pani minister wspomniała.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jasne, oczywiście.
Bardzo proszę, pan poseł Kozik się zgłasza.

Poseł Krzysztof Janusz Kozik (PiS):

Ja do pkt 2, panie przewodniczący, nie doszliśmy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, to proszę bardzo.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Do pkt 1 poprawka, konsekwentnie chcemy zmienić kwotę z 693 zł za megawatogodzinę na 450 zł i z 785 zł za megawatogodzinę na 600 zł za megawatogodzinę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tu mam tą poprawkę, tak?

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobra. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy. Kto jest za? Kto przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyniku. Dziękuję. Za – 11, przeciw – 14, nikt się nie wstrzymał. Poprawka przepadła.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Panie przewodniczący, jedno pytanie do pani minister.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy do zmiany pierwszej jeszcze są jakieś poprawki?

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Ja mam pytanie do pani minister w pkt 1.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo. Pani minister, w Polsce energię produkuje się w 72–73% z węgla. Chciałem panią zapytać, czy w kalkulacji kosztów tej energii ujęto koszt węgla importowanego czy polskiego? Jeśli importowanego, to w jakim procencie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Tak jak już mówiłam, kalkulacja oparta jest na kosztach wytwarzania i tożsama ze średnioważoną ceną energii kontraktowej w ciągu 3 ostatnich lat. Wskazywałam ten poziom poprzednio. Jeżeli będzie potrzebne, pan poseł zapomniał, to przypomnę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy do zmiany drugiej są uwagi?

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Ja pytałem w jakim procencie cena opiewa o kalkulację opartą na węglu importowanym?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To ewentualnie na piśmie proszę podać, bo ja nie sądzę, że pani minister ma tutaj takie wyliczenia.

Zmiana druga, czy są uwagi do... Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Pani przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o pkt 2, a więc definicję odbiorcy uprawnionego, chcielibyśmy poruszyć trzy kwestie. Otóż, po pierwsze, chcielibyśmy wyrazić taką wątpliwość, iż zaproponowane w projekcie rozwiązania dotyczące przedsiębiorców, oczywiście w rozumieniu przepisów Unii Europejskiej, będących odbiorcami uprawnionymi, mogą budzić wątpliwości czy nie stanowią pomocy publicznej w rozumieniu art. 107 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, a tym samym czy na podstawie ust. 3 tego przepisu nie powinny zostać notyfikowane. Zwłaszcza to nasze pytanie, wątpliwość wynika z faktu, iż w projekcie ustawy brak jest regulacji przewidującej uzależnienie stosowania przepisów projektu ustawy od pozytywnej decyzji Komisji Europejskiej w zakresie ewentualnej pomocy. To jest pierwsze pytanie do wnioskodawców.

Drugie pytanie dotyczy już litery „a” i odesłania do art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 października 2022 r. Otóż wydaje nam się, że tutaj mamy do czynienia z klasycznym odesłaniem tzw. kaskadowym, co jest niezgodne z § 157 zasad techniki prawodawczej. Czy wnioskodawcy nie mogliby się pokusić o zmianę tego odesłania w zakresie, który odpowiadałby wymaganiom z § 157 zasad techniki prawodawczej?

Co do dalszych liter, to do litery „b” powstaje wątpliwość w związku z...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale jest autopoprawka do tego.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, oczywiście, inaczej, panie przewodniczący, szanowni państwo, my już formułując swoje uwagi, odnosimy do tekstu, który jest już skonsumowany przez autopoprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Z autopoprawkami.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Ponieważ ta autopoprawka wchodzi automatycznie w tekst, nad którym pracujemy. W związku z tym do tej litery b, która ma nowe brzmienie zgodne z autopoprawką, mamy następującą wątpliwość. Otóż proszę zwrócić uwagę, że tiret drugie litery b mówi o przedsiębiorcy innym niż określony w tiret pierwsze. Tego typu regulacja, zastosowana konstrukcja legislacyjna de facto inna niż wcześniej podaje w wątpliwość w ogóle zasadność wprowadzania tych tiretów. Więc pytanie do wnioskodawców, czy nie dostrzegają państwo jakichś możliwych potencjalnych wątpliwości w tym zakresie?

I panie przewodniczący, do litery c, przepraszam, litery d, generalna uwaga. Otóż wielokrotnie w tej literze pojawia się sformułowanie mówiące o podstawowej działalności danego podmiotu. I pytanie, czy tego typu sformułowanie z uwagi na swój nieostry charakter nie będzie w ocenie wnioskodawców budziło jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani minister, bardzo proszę o odpowiedź. I ewentualnie o udzielenie odpowiedzi, czy w ramach prezentacji ogólnego projektu już pani minister prezentowała razem z autopoprawkami, jeśli nie, to proszę powiedzieć o autopoprawkach. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszevska-Trzeciakowska:

Prezentowałam razem z autopoprawkami. Opieramy się na rozporządzeniu unijnym, które przywoływałam, rozporządzenie Rady z 6 października. Nie diagnozujemy ryzyk w zakresie, o których mówił pan legislator i pozostawiamy te tirety i to brzmienie w takim kształcie, w jakim są obecnie. Wolelibyśmy to w taki sposób wylistować, jak tutaj jest to wskazane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, teraz pan poseł Kozik się zgłaszał.

Poseł Krzysztof Janusz Kozik (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym zapytać panią minister i doprecyzować katalog odbiorców uprawnionych zapisanych w pkt 2 w literze c. Chodzi o to, że są również podmioty, które realizują te zadania, a które są tutaj wymienione, to są związki gmin, związki komunalne, oni mają również spółki. Czy ten katalog jest zamknięty i skoro ich nie ma to czy nie powinniśmy uzupełnić, czy te związki kilku jednostek samorządu terytorialnego też są wpisane w podmioty świadczące na rzecz tych jednostek usługi? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszevska-Trzeciakowska:

Ten dialog był już prowadzony w ramach KWRiST-u, zdajemy sobie sprawę, że są takie spółki np. wodno-kanalizacyjne, które w imieniu i na rzecz kilku podmiotów samorządowych prowadzą działania. W naszej opinii one mieszczą się w tym katalogu i wypełniają pkt 2 ppkt c i są tutaj zawarte, z naszego punktu widzenia nie widzimy potrzeby doprecyzowania ich. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pani poseł Urszula Zielińska, później pani poseł Lenartowicz.

Posel Urszula Zielińska (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałam zgłosić poprawkę wychodzącą naprzeciw jednemu z głosów gości, który myślę, że słusznie zwraca uwagę na potrzebę rozszerzenia katalogu podmiotów objętych rozwiązaniami ustawy o podmioty wytwarzające produkty lecznicze, produkty lecznicze weterynaryjne, leki apteczne, leki gotowe, recepturowe i ich opakowania zgodnie z ustawą – Prawo farmaceutyczne w zakresie, w jakim podmiot zużywa energię elektryczną na potrzeby realizacji zadań wynikających z tej ustawy. I taką poprawkę chciałam złożyć.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ma pani ją?

Posel Urszula Zielińska (KO):

Tak. Podpisaną.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To bardzo proszę ją dać i damy ją do oceny do stanowiska rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Negatywne, dobrze. To jest jedna poprawka do art. 2.

Teraz pani poseł Lenartowicz, później pan poseł Kasprzak i później jeszcze pani poseł.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Zgłaszam poprawkę do pkt 2 litery d tiret dziewiąty w ten sposób, że będzie otrzymywał brzmienie, że „podmiotem prowadzącym działalność kulturalną w rozumieniu ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz” i to jest dodane „innym podmiotom prowadzącym działalność w zakresie tworzenia, upowszechniania i ochrony kultury w zakresie, w jakim zużywa energię na potrzeby tej działalności”. Chodzi o to, że podmiotami prowadzącymi działalność stricte związaną z tworzeniem, upowszechnianiem i ochroną kultury są także podmioty prowadzące działalność gospodarczą, nie tylko te instytucje kultury przywołane w tej ustawie, a ponoszą one znaczące koszty i w zasadzie niczym ta działalność się nie różni od instytucji kultury w rozumieniu ustawy. Apeluję o rozszerzenie o to rozwiązanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Podmioty kultury są zdefiniowane z mocy ustawy. Jeżeli ktoś uważa, że prowadzi działalność kulturalną, a nie jest podmiotem, to każdy mógłby powiedzieć: Ja tam sprzedaję jakieś np. gazety albo obrazki wystawiam w swoim sklepie. To jest absurdalna argumentacja.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Panie przewodniczący, tu nie ma, ktoś, kto...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Instytucje kultury, biblioteki i inne instytucje ochrony zabytków, opieki nad zabytkami itd.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

...prowadzi działalność, prowadzi teatr...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeżeli prowadzi teatr jako...

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Ktoś, kto prowadzi teatr jako podmiot gospodarczy, jest instytucją kultury, ale nie mieści się w katalogu ustawowym.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To zapytamy o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Kasprzak.

Poseł Mieczysław Kasprzak (KP):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, ja chciałbym w punkcie przy literce c uzupełnić ten katalog. Przygotowałem całościową poprawkę, która uwzględni wszystkie propozycje, które samorzady zgłosiły, bo nie można tak odrzucić jednoznacznie. Proponowałbym przeanalizowanie tych jednostek samorządowych, które nie zostały ujęte, jak chociażby sprawa parków naukowo-technologicznych, które są jednostkami samorządowymi. Duże pieniądze zostały poniesione w utworzenie tych parków. To są jednostki samorządów terytorialnych, w różnej formie zorganizowane i dzisiaj one nie zostały objęte. To jest również kolejna poprawka przy literce c i prosiłbym o rozważenie tego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. A mamy ją na piśmie?

Poseł Mieczysław Kasprzak (KP):

Tak, mamy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To poprosimy też.
Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Negatywne.
I jeszcze pani poseł się zgłaszała, bardzo proszę.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica) – spoza składu Komisji:

Tak. Paulina Matysiak. Dziękuję za udzielenie głosu. Chciałam dopytać o kwestię, która pojawia się w ust. 2, czyli tam, gdzie mamy katalog odbiorców uprawnionych, litera c. Mamy tam podmioty, które świadczą usługi związane z transportem zbiorowym, ale wcześniej mamy wypisane podmioty – jednostka samorządu terytorialnego, podmiot świadczący usługi, są wymienione: samorządowy zakład budżetowy, samorządowa jednostka budżetowa i spółki. Dalej pojawia się spójnik „oraz”. I teraz pytanie – czy te podmioty muszą spełniać wszystkie te kryteria?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale to tu jest. Tylko tu nie wiem kto to jest.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica) – spoza składu Komisji:

Tak, tam jest taki przykład z ustawy o gospodarce komunalnej, spółki, o których mowa w art. 9 ust. 1 oraz art. 14 ust. 1 ustawy o gospodarce komunalnej. Chciałam się dowiedzieć, czy to oznacza, że te podmioty muszą spełniać obydwa te warunki, czy którykolwiek z nich? To jest jedna rzecz. Prosiłabym o wyjaśnienie. Zwłaszcza mnie to interesuje w kontekście tych podmiotów, które prowadzą transport zbiorowy.

I druga kwestia, która nie dotyczy dokładnie tego podpunktu, ale pani minister mówiła o podmiotach, które są wyłączone na mocy tej ustawy z otrzymania pomocy. Wspominała o dużych przedsiębiorstwach. Nie można im udzielić pomocy ze względu na przepisy unijne. Jak się to ma w kontekście spółek i podmiotów, które prowadzą transport kolejowy, bo przecież to są podmioty, które zatrudniają więcej niż 250 osób, a tak definiujemy m.in. duże przedsiębiorstwo? Czy tutaj nie zachodzi jakaś kolizja? I jak pani minister na to się zapatruje, jak państwo w ogóle to nad tym się zastanawialiście? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.
Pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Ja rozumiem, że to nie jest żadna poprawka ze strony pani poseł, tylko jeszcze się dopytujemy, tak?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica) – spoza składu Komisji:

Tak, dopytujemy się, mamy szczegółowe rozpatrzenie poszczególnych punktów.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Odpowiadając na to pytanie, każdy z tych podmiotów spełniający jeden z tych warunków jest w katalogu odbiorców uprawnionych, dokładnie tak, jak brzmi litera c i poszczególne tirety, czyli jednostka samorządu terytorialnego lub podmiot świadczący na rzecz tej jednostki usługi, w tym samorządowy zakład budżetowy, samorządowa jednostka budżetowa oraz spółki, o których mowa w artykule takim i takim ustawy z dnia 20 grudnia w zakresie, w jakim zużywają energię elektryczną na potrzeby wykonywania zadań zleconych i zadań własnych, i tutaj uwaga – w tym usług świadczonych w ogólnym interesie gospodarczym. One są w tych jednostkach samorządu terytorialnego, nie w katalogu dotyczącym przedsiębiorstw, będących mikroprzedsiębiorcą, małym przedsiębiorcą albo średnim przedsiębiorcą. Tutaj chodzi o jednostki samorządu terytorialnego lub podmioty, które na rzecz i w imieniu tej jednostki wykonują zlecenia w ogólnym interesie gospodarczym, czyli transport zbiorowy jest w tym zawarty. Proszę, myśmy to analizowali i to się nie wyłącza.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. To głosujemy poprawkę najpierw pani poseł Urszuli Zielińskiej.

Ekspert ZMP Marek Wójcik:

Przepraszam, panie przewodniczący, zgłaszałem się jeszcze.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale pan jest posłem?

Ekspert ZMP Marek Wójcik:

Nie jestem posłem, ale to nie oznacza, że nie mogę w tym momencie wziąć udziału.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To już nie, nie udzielam panu głosu. Głosujemy.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Powiem, że to jest ta poprawka...

Ekspert ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, regulamin Sejmu w tej sprawie jest jednoznaczny, mam prawo zabrać w tej sprawie głos w tym momencie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poprawka, pani Urszula Zielińska. Proszę pana, głos stronie społecznej udzielałem...

Ekspert ZMP Marek Wójcik:

Odnoszę się do regulaminu Sejmu, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

...w tej chwili nie udzielam. Głosujemy.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Poprawka o produkcji leków. Proszę państwa, obejmujemy tą ustawą kościoły, powinniśmy tym bardziej objąć produkcję leków.

Ekspert ZMP Marek Wójcik:

Łamie pan regulamin Sejmu.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Proszę o poparcie poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Stanowisko rządu jest negatywne. Dziękuję. Kto jest za? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyniku. Za – 5, przeciw – 15, wstrzymało się – 6. Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Miejmy nadzieję, że nie będziemy chorować.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poprawka pana posła z Platformy. Stanowisko rządu było negatywne. Głosujemy. W każdym razie Platforma, tutaj pan uzasadniał. Kto jest za? Kto przeciw? Przedstawialiście ją w tym punkcie.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Powiedział pan pana posła, więc ja się czuję...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan poseł przedstawiał ją, to wasza jest, klubu, to państwa, to już uściślił, państwa poprawka. I kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyniku. Za – 11, przeciw – 14. Poprawka nie uzyskała poparcia.

I poprawki pana posła Mieczysława Kasprzaka. Głosujemy. Stanowisko rządu negatywne, przypominam. Kto jest za? Kto przeciw? I kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyniku. Ta poprawka również nie uzyskała poparcia. Za – 11, 14 – przeciw.

Czy jeszcze do zmiany drugiej są uwagi? Biuro Legislacyjne już zgłosiło. Przyjęliśmy zmianę drugą z autopoprawkami. Jeszcze zapytam, czy my te autopoprawki musimy głosować, czy nie? Nie musimy. Dobra.

To jest teraz zmiana trzecia. Czy do zmiany trzeciej? Nie widzę uwag. Zmianę trzecią przyjęliśmy.

Zmiana czwarta. Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o pkt 4, to chcielibyśmy zapytać się wnioskodawców, czy w ocenie wnioskodawców, mając na uwadze naszą generalną uwagę dotyczącą pojęć definiowanych i ich sposobu definiowania, nie należałoby po wyrazach „przedsiębiorstwo energetyczne” dopisać wyrazów „w rozumieniu art. 3 pkt 12 ustawy – Prawo energetyczne”?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Można dopisać, tak, tutaj zgoda z naszej strony.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To w ramach upoważnienia, bardzo proszę. Czy do zmiany czwartej jeszcze są uwagi? Nie widzę. Przyjęliśmy zmianę czwartą z tą uwagą.

Zmiana piąta. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, kilka uwag, jeśli chodzi o pkt 5. Otóż, po pierwsze, chcielibyśmy zauważyć, że pojęcie definiowane w pkt 5, a więc rynek hurtowy energii elektrycznej, występuje tylko w zasadzie oprócz pkt 5 w pkt 6 i to wszystko. W związku z tym tutaj wzbudza wątpliwość sposób definiowania i w ogóle zasadność definiowania. Natomiast, mając na względzie m.in. art. 3 pkt 42 i 54 ustawy – Prawo energetyczne, w związku z art. 2 pkt 6 rozporządzenia 1227/2011, chcielibyśmy się zapytać wnioskodawców, czy nie należałoby poprawić tego pojęcia, nie rynek hurtowy energii elektrycznej, ale hurtowy rynek energii elektrycznej? I to jest pierwsza sprawa. Bardzo prosimy o udzielenie odpowiedzi. I dalej będziemy mieli kolejne pytania co do tego punktu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Jeżeli chodzi o zmianę szyku, czyli rynek hurtowy energii elektrycznej na hurtowy rynek energii elektrycznej, to my taką zmianę dopuszczamy, akceptujemy i jest nasza...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

OK.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękujemy. I panie przewodniczący, dalej jeśli chodzi o pkt 5, to już teraz będziemy, postaram się zbiorczo. Otóż dalej w tej definicji mamy posłużenie się pojęciem produktów energetycznych. Zwracamy uwagę, że też jest to pojęcie niezdefiniowane. W systemie możemy odnaleźć w art. 3 w pkt 53 ustawy – Prawo energetyczne pojęcie produktów energetycznych sprzedawanych w obrocie hurtowym, ale nie wiem, czy tutaj jest taka możliwość i zasadność, aby doprecyzować to pojęcie. Natomiast dalej w literze a pojawia się pojęcie rynku organizowanego przez podmiot prowadzący na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej rynek regulowany. Tu w tym miejscu wydaje się, iż jest możliwość doprecyzowania poprzez odesłanie do art. 3 pkt 44 ustawy – Prawo energetyczne. Dalej mamy zorganizowaną platformę obrotu, to też pojęcie, które nie jest zdefiniowane w tej ustawie, ale występuje w art. 3 pkt 44a ustawy – Prawo energetyczne. Podobna sytuacja jest na końcu litery a, gdzie mamy wyznaczonych operatorów rynku energii elektrycznej. Istniałaby możliwość doprecyzowania, iż mowa jest tutaj w rozumieniu art. 3 pkt 28b ustawy – Prawo energetyczne. Czy w przypadku tych czterech pojęć można byłoby spróbować doprecyzować? A przepraszam, w przypadku trzech pojęć, bo produkty energetyczne wydają się problematyczne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Jeżeli chodzi o to doprecyzowanie przy rynku hurtowym, rynek, na którym jest prowadzony obrót produktami energetycznymi sprzedawanymi, nie budzi to wątpliwości i prosimy o zostawienie treści w takim brzmieniu, w jakim jest. Jeżeli chodzi o sugerowane przez Biuro Legislacyjne zmiany w ppkt a, to wyrażamy zgodę na to, żeby to doprecyzować.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy to będzie wymagało poprawki, czy jako legislacyjne?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, każda z tych naszych wątpliwości, uwag, pytań, potwierdzona przez panią minister, mieściłaby się w upoważnieniu, bowiem jedynie doprecyzowujemy pojęcia niezdefiniowane w tej ustawie poprzez odesłanie do właściwej ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, to w ramach, jasne. Dobrze, dziękuję, to w ramach upoważnienia proszę tam skorygować. Do zmiany piątej nie widzę więcej uwag.

Zmiana szósta. Bardzo proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, pytanie do wnioskodawców. Otóż, po pierwsze, chcielibyśmy zauważyć, że to pojęcie umowy sprzedaży energii elektrycznej występuje tylko w kilku miejscach, dokładnie w trzech. Natomiast w większości przypadków, gdzie mamy odesłanie do umów, to mamy albo do umowy sprzedaży, o której mowa w art. 5 ust. 2a pkt 1 ustawy – Prawo energetyczne, albo umowy kompleksowej, o której mowa w art. 5 ust. 3 ustawy – Prawo energetyczne. W związku z tym pytanie, czy tutaj nie należałoby się zastanowić nad innym rozwiązaniem?

I od razu drugie pytanie to litera b, sama końcówka. Mamy mowę o odbiorcy końcowym i czy w tym miejscu nie należałoby doprecyzować „odbiorcą końcowym w rozumieniu art. 3 pkt 13a ustawy – Prawo energetyczne”?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Jeżeli chodzi o pkt 6 litera a, to prosimy o pozostawienie bez zmian. Jeżeli chodzi o pkt b i to dopisanie doprecyzowania, odniesienie do artykułu, to zgoda, możemy to dopisać.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To w ramach upoważnienia. Dobrze. Czy do zmiany szóstej jeszcze jakieś uwagi? Nie widzę. Przyjęliśmy zmianę szóstą.

Zmiana siódma. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Postaramy się kompleksowo. Otóż, po pierwsze, ponownie jak w przypadku pkt 6, co do definicji rynku bilansującego energii energetycznej wątpliwość z uwagi na użycie tylko trzykrotne, czy jest zasadne, ale to rozumiem, że pani minister już zasugerowała w odpowiedzi do pkt 6, że nie będzie takiej potrzeby, aby tutaj dokonywać jakichś zmian. Natomiast z pewnością w naszej ocenie należałoby po wyrazie „rynek”, a przed wyrazami „o którym mowa w art. 2 pkt 2 rozporządzenia Komisji”, dodać wyraz „bilansujący”, bowiem tak jest to zdefiniowane w art. 2 pkt 2 rozporządzenia 2017/2195.

Dalej w literze c mamy sformułowanie mówiące o prowadzeniu bilansowania systemu. Zwracamy uwagę, że pojęcie bilansowania systemu nie jest zdefiniowane w tej ustawie, ale jest ono obecne w systemie. Pytanie, czy nie można by było doprecyzować w kontekście odesłania do art. 3 pkt 23a ustawy – Prawo energetyczne? Podobnie w pkt d, w literze d, mianowicie, uwzględniając definicję z art. 3 pkt 23b ustawy – Prawo energetyczne i w ogóle sposób użycia tego pojęcia w ustawie – Prawo energetyczne wyraz „zarządza” w literze d, należałoby najprawdopodobniej zamienić na wyrazy „prowadzi zarządzanie”, bowiem tak w Prawie energetycznym jest to używane. I pytanie o zasadność takiej zmiany. Wreszcie w literze e mamy taką zagwozdkę, otóż mamy „prowadzi mechanizm bilansowania handlowego”. De facto, gdy patrzymy na tę ustawę, dostrzegamy miks dwóch pojęć, które są znane również w ustawie – Prawo energetyczne, mianowicie art. 3 pkt 40 i art. 3 pkt 41. I pytanie do pani minister, do wnioskodawców, otóż chyba chodzi nie o mechanizm bilansowania handlowego, a o centralny mechanizm bilansowania handlowego. Czy nie można by było pokusić się o doprecyzowanie poprzez odesłanie do art. 3 pkt 41 ustawy – Prawo energetyczne?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Jeżeli chodzi o dopisanie w tym pierwszym akapicie, to nie wyrażamy zgody na taką zmianę. Natomiast, jeżeli chodzi o doprecyzowania w ppkt c, d i e, c i d, przepraszam, c i d – tak, jeżeli chodzi o doprecyzowanie w pkt e – nie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czyli, przepraszam, rozumiem, że c i d – tak, e – nie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Natomiast jeśli chodzi o tę definicję odwołującą się...

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Też nie. Jeżeli chodzi o sam rynek bilansujący energii elektrycznej, rynek, przecinek i tak byśmy proponowali zostawić, tak prosimy o zostawienie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To w ramach upoważnienia proszę dokonać zmian.

Zmiana ósma. Nie widzę uwag. Przyjęliśmy zmianę ósmą.
Zmiana dziewiąta. Czy do ósmej jeszcze? To proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeśli chodzi zarówno o zmianę ósmą i dziewiątą, to chcielibyśmy podkreślić pewne rozwiązania niekonsekwentne co do tej terminologii, co do użycia pojęcia ceny rynkowej oraz limitu ceny. Wydaje nam się, że zwłaszcza w przypadku limitu ceny, który jest użyty tylko raz w art. 23 ust. 3, może to budzić uzasadnione wątpliwości. Pragniemy zwrócić uwagę, że w pkt 8 w literze „a” po wyrazach „umowy sprzedaży energii elektrycznej” pojawia się w sposób dość zaskakujący i wydaje się, że może to nastęrczyć wątpliwości interpretacyjnych, średnik i nagle myśl, która nie koreluje z pozostałą częścią tego przepisu. W związku z tym pytanie, czy nie można by było pokusić się o zmianę brzmienia tej litery? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Jeżeli chodzi o pkt 8 ppkt a, to proponujemy zamienić średnik na myślnik, natomiast jeżeli chodzi o ppkt b, to poprosimy o zachowanie w aktualnym brzmieniu i pkt 9 to prosimy o zachowanie w aktualnym brzmieniu bez zmian.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, to w ramach upoważnienia zmienimy na myślnik.

Bardzo proszę, do zmiany dziesiątej czy są uwagi?

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie ma. Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, proponujemy poprawkę do w definicji, mianowicie po wyrazach „obrotu energią elektryczną” dodać wyrazy „wchodzące w skład przedsiębiorstwa zintegrowanego pionowo zgodnie z art. 3 pkt 12a ustawy – Prawo energetyczne z wyjątkiem podmiotów, dla których członkowie grupy kapitałowej lub te podmioty wykonujące działalność dystrybucyjną nie są podłączone bezpośrednio do sieci przesyłowej”. Chcielibyśmy, ażeby spółki obrotu, które są beneficjentami owego odprowadzania tego swoistego podatku, były jednak spółkami nie powszechnymi, tylko spółkami zintegrowanymi pionowo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Mamy tę poprawkę tutaj?

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Tak, jest.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Mamy tutaj? Tak.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Pani minister jest za.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak, oczywiście, jest za, a nawet przeciw.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne stanowisko rządu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze. To głosujemy. Kto jest za? (11) Kto przeciw? (14) I kto się wstrzymał? (0)

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Taka dobra poprawka.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dobra, ale niestety.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Panie przewodniczący, proszę się nie wahać.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ja się nie waham. Głosowałem przeciw bez wahania. Proszę o podanie wyniku.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Pan się nie waha, nie wstydzisz, proszę się nie krępować.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale ja się trochę wstydzę, akurat nie tego.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Koledzy popatrzą i też...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poprawka nie uzyskała większości. Czy do zmiany dziesiątej...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Panie przewodniczący, liczymy, że na drugim czytaniu złożysz taką poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie, nie złożę, to wy złożycie, jak chcecie. Nie ma innych uwag do zmiany dziesiątej.
Zmiana jedenasta, proszę bardzo, pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Pytanie do wnioskodawców, otóż chcielibyśmy zwrócić uwagę, że pojęcie biometanu występuje tylko raz w tej ustawie w art. 21 w ust. 1 pkt 5, w związku z tym pytanie o zasadność definiowania pojęcia użytego raz w ustawie w kontekście § 146 ust. 2 zasad techniki prawodawczej. Jednocześnie w przypadku, jeżeli wnioskodawcy będą prosić o pozostawienie tego przepisu w takim brzmieniu, zwracamy uwagę na pewne wątpliwości wynikające z posłużenia się pojęciami również niezdefiniowanymi, np. biogaz, biogaz rolniczy lub wodór odnawialny. O ile w przypadku biogazu i biogazu rolniczego można by było spróbować odnaleźć w systemie definicję tych pojęć w ustawie o odnawialnych źródłach energii, o tyle wodór odnawialny może wzbudzać wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

I w związku z tym jest propozycja jakaś czy to tylko taka wątpliwość?

Legislator Konrad Nietrzebka:

To jest wątpliwość.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wątpliwość, dobrze, dziękuję.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

To my tę wątpliwość rozwiewamy, prosimy o pozostawienie tego punktu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Zmianę jedenastą przyjęliśmy.

Przechodzimy do rozdziału 2, cena maksymalna sprzedaży energii elektrycznej stosowana w rozliczeniach z odbiorcami uprawniony. Art. 3. Bardzo proszę uwagi do art. 3. On jest krótki, to w całości. Bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o art. 3, to chcielibyśmy jedynie do ust. 2 wyrazić wątpliwość związaną z terminem, który pojawia się w ust. 2 oraz w ust. 3. Proszę zwrócić uwagę, że jest w tych przepisach dwóch ustępów mowa o dniu 23 lutego 2022 r., a biorąc pod uwagę dzień, w którym procedujemy przedmiotowy projekt, może to wzbudzać pewne wątpliwości w związku z zasadami ochrony praw nabytych, ewentualnie poszanowania interesów w toku. Czy wnioskodawcy nie dostrzegają pewnych wątpliwości w tym zakresie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Nie dostrzegają.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Mamy poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poprawkę macie?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeszcze, panie przewodniczący, jedno pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, do art. 3 ust. 2 proponujemy, ażeby w pozycji 2 przybrało to brzmienie „w przypadku odbiorców uprawnionych, o których mowa w art. 2 pkt 3 litera b, d, którzy zawarli umowę sprzedaży, o której mowa w art. 5 ust. 2 pkt 1 ustawy – Prawo energetyczne albo umowę kompleksową, o której mowa też w art. 5 ustawy – Prawo energetyczne przed wejściem w życie ustawy, cenę maksymalną stosuje się również do rozliczeń z tymi odbiorcami obejmujących okres od dnia zawarcia przez nich tej umowy do dnia wejścia w życie ustawy”. Likwidujemy w tym momencie datę graniczną 23 lutego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To ta data z czegoś chyba wynika. Stanowisko rządu do tej poprawki.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywna.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Taka dobra poprawka.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dobra, ale niestety, rząd nie popiera i my również.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Jak zwykle.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wy uważacie, że nie ma wojny i nie ma wpływu, to wszystko wina PiS-u, chociaż Putin wojnę rozpętał. Kto jest za?

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Nie, po prostu... potem zmienność cen.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Kto przeciw? I kto się wstrzymał? I proszę o podanie wyniku. Dziękuję. Za – 11, przeciw – 14. Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

I jeszcze w art. 3.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, w art. 3 w ust. 6 wprowadzamy zmiany, po wyrazach „ceny energii elektrycznej” dodaje się wyrazy „niższej niż cena maksymalna”, ponieważ brzmi ten zapis tak, że „w której podmiot ten zobowiązuje się do utrzymania niezmienną cenę energii elektrycznej przez cały okres albo część okresu od dnia 1 grudnia 2022 r. do 31 grudnia 2023 r. przepisu ust. 1 nie stosuje się w okresie objętym tą umową”. Chcielibyśmy doprecyzować, jaka jest ta cena niezmienna, bo ona może być zdecydowanie wyższa.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To rozumiem, że proponujecie dodanie...

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Dodanie „niższej niż cena maksymalna”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

...jeszcze 6 punktu? Tak?

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Tak, w art. 3 ust. 6, to jest z autopoprawki.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dodanie, dobrze. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

A co to znaczy, pani minister, cena niezmienna?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Kto za? Kto przeciw? I kto się wstrzymuje? Dziękuję. Wszyscy oddali głos? Wszyscy. Bardzo proszę o podanie wyniku. 9 – za, przeciw – 14, nikt się nie wstrzymał. Poprawka odpadła.

Czy do art. 3 jeszcze są uwagi? Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, dwa pytania do wnioskodawców. Otóż proszę zwrócić uwagę, że w art. 3 – po pierwsze – w ust. 2 mamy pierwszy przypadek, w którym jest na samym początku mowa o co najmniej dwóch umowach wynikających z odpowiednich przepisów Prawa energetycznego, a potem jest już odeślanie brzmiące „na przykład tej umowy”, tak jak ma to miejsce na końcu ust. 2. Czy tutaj nie dostrzegają państwo wątpliwości interpretacyjnych? Do jakiej umowy się ten przepis będzie odnosił?

I druga sprawa o charakterze już generalnym, ale na przykładzie ust. 4 i ust. 6, gdzie jest mowa o umowie bez doprecyzowania, o jaką umowę chodzi. W związku z tym to jest przepis, na kanwie którego formułujemy generalną uwagę, ponieważ w wielu przepisach dalszych projektowanej ustawy również takie rozwiązanie jest obecne, czyli jest po prostu mowa o umowie bez doprecyzowania np. przedmiotu, zakresu stron, jest to po prostu

różnie formułowane. W związku z tym dwa pytania: czy nie wzbudza to żadnych wątpliwości? Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Nie wzbudza w naszym rozumieniu żadnych wątpliwości i prosimy o pozostawienie w brzmieniu, które jest zaproponowane w projekcie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Art. 3 rozpatrzyliśmy.

Czy do art. 4 są uwagi? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Uwaga zbiorcza na przykładzie art. 4 również do art. 36 pkt 2 w zakresie art. 11a ust. 2 bardzo byśmy prosili o przychylenie się wnioskodawców do zasadności usunięcia w ust. 2 art. 4 wyrazów „dołączanej do faktury”, bowiem ta norma wynika już z ust. 1 i jej powtarzanie w ust. 2 jest po prostu niezasadne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, stanowisko.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

I my się do tego przychylamy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie zmienia to meritum. To w ramach upoważnienia, bo to jest zmiana niemerytoryczna. Czy to art. 4 jeszcze inne uwagi? Nie widzę. Rozpatrzyliśmy art. 4.

Art. 5. Bardzo proszę. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Postaramy się zbiorczo i sprawnie. Otóż art. 5 ust. 1 pkt 2 litera b, chcielibyśmy wyrazić wątpliwość. Pytanie, czy z art. 2 pkt 2 litera od b do d nie wynika, iż energia elektryczna ma być zużywana wyłącznie na potrzeby wskazane w tych przepisach? W związku z tym, jak tłumaczyć regulację zawartą właśnie w ust. 1 pkt 2 litera b? W dalszej części tego przepisu chcielibyśmy zauważyć, że zasadna byłaby w ust. 3 zamiana wyrazów „teren Unii Europejskiej” na „terytorium państw członkowskich Unii Europejskiej”, bowiem takie rozwiązanie jest wielokrotnie stosowane w wielu innych przepisach systemowych. I w dalszej kolejności chcielibyśmy się zapytać w ust. 7, jak należałoby w kontekście tego, co mamy w pierwszej części ust. 7, rozumieć to sformułowanie dotyczące stosowania do powiadomienia ust. 3 i 4? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Jeżeli chodzi o art. 5 i wątpliwości co do pkt 2 litera b, to my ich nie podzielamy i prosimy o podtrzymanie. Jeżeli chodzi o terytorium czy teren Unii Europejskiej, to w ramach tego upoważnienia prosimy o zmianę na terytorium, jeżeli jest to możliwe.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak będzie prawidłowo, tak, oczywiście. Dobrze. To wszystkie uwagi?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, tam...

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Co do tej trzeciej zmiany prosimy o pozostawienie w dotychczasowym brzmieniu i nie dokonywanie zmian.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Przepraszam, pani minister, będzie terytorium państw członkowskich Unii Europejskiej?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Niech tak będzie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Niech tak będzie, dobrze. Art. 5 wraz z tymi zmianami redakcyjnymi w gruncie rzeczy.

Art. 6 czy są uwagi? Nie ma? Nie ma. To art. 6 rozpatrzyliśmy.

Art. 7? Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Również uwaga o charakterze generalnym. Wielokrotnie w przypadku wielu projektów wypowiadamy się w tym temacie, ponieważ jest bogate orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego co do posługiwania się tym sformułowaniem „stosuje się odpowiednio”. Jest to oczywiście forma skrótowa, natomiast wątpliwości, które są z tym związane, są szeroko opisywane w wielu orzeczeniach. W związku z tym pytanie do wnioskodawców na przykładzie art. 7, ale to ma miejsce również w wielu innych przepisach projektowanej ustawy, czy to posłużenie się taką techniką jest konieczne i nie ma innej możliwości konstruowania przepisów? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Jest konieczne i prosimy o pozostawienie w tym brzmieniu, w którym jest w projekcie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy poprawki? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 7.

Art. 8. Bardzo proszę. Pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Chcielibyśmy zwrócić uwagę, panie przewodniczący, szanowni państwo, że art. 8 jest bardzo obszernym artykułem. Postaramy się to po kolei przedstawić. Natomiast jest on obszerny, w związku z czym zaczynamy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale tu macie dużo uwag czy tylko...

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, jest dużo uwag do poszczególnych przepisów.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, to zmiana po zmianie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, nie mamy zmian, mamy ustępy, ponieważ jest to ustawa nowa, w związku z tym nienowelizująca i do ust. 2 uwaga generalna. Rozumiem, że wnioskodawcy przychyliły się do propozycji, aby wszędzie w sposób jednolity posługiwać się pojęciem zdefiniowanym w art. 2 pkt 3, a więc punkt poboru energii bez tego wyrazu „elektrycznej”. W związku z tym to taka tylko informacja i prośba o potwierdzenie.

Natomiast chcielibyśmy zwrócić uwagę, że w ust. 3 w pkt 1 po raz pierwszy pojawia się pojęcie również niezdefiniowane w tej ustawie, mianowicie „taryfa”. Czy w ocenie wnioskodawców nie można by było doprecyzować, iż chodzi o taryfę dla energii elektrycznej w rozumieniu art. 3 pkt 17 ustawy – Prawo energetyczne oczywiście z wprowadzeniem skrótu, bowiem dalej będziemy już po prostu mieli pewność co do tego, o jakiej taryfie jest mowa?

W przypadku pozostałych przepisów to w ust. 5 proszę zwrócić uwagę, że pojawia się po wyrazie „rekompensata” doprecyzowanie „o której mowa w ust. 2”. Chcielibyśmy zapytać, czy jest tutaj to konieczne, bowiem w art. 8 w ust. 1, a więc dosłownie cztery ustępy wcześniej, pojawia się skrót „rekompensata”. W związku z tym należałoby ten skrót regularnie w sposób jednolity stosować w przypadku całego projektu.

Co do dalszych kwestii, to proszę zwrócić uwagę, że w ust. 7 pojawia się pojęcie ceny referencyjnej miesięcznej, z tym że biorąc pod uwagę również oznaczenie symboli i ich definicje oraz kolejne przepisy ustawy, nie mamy pewności co do tego, czy należałoby w ust. 7 doprecyzować „o której mowa w ust. 6”. Czy te wyrazy są potrzebne? Natomiast z pewnością w przekroju całej ustawy należałoby posługiwać się sformułowaniem „cena referencyjna miesięczna”, bowiem tak jest to pojęcie używane.

Dalej w oznaczeniu symbolu PMOZEA wydaje się, że zasadne byłoby doprecyzowanie pojęcia świadectw pochodzenia, bowiem to pojęcie również niezdefiniowane w projektowanej ustawie, ale możemy je znaleźć w art. 44 ust. 1 ustawy o odnawialnych źródłach energii. Podobnie jest w przypadku pojęcia odnawialnych źródeł energii, które to pojęcie jest zdefiniowane w art. 1 pkt 22 ustawy o odnawialnych źródłach energii. W związku z tym pytanie: czy w przypadku definicji PMOZEA nie można by było tych doprecyzowań wskazać? Ponadto zauważamy, że w tym symbolu, dokładnie w czwartym wierszu jego wyjaśnienia, pojawia się w sposób niezrozumiały, bo on nigdzie więcej nie występuje, oznaczenie PMOZE podkreślnik A, które może wzbudzać wątpliwości w kontekście stosowania całego pojęcia definiowanego w tym wzorze. W związku z tym pytanie, jak rozumieć to pojęcie? Dalej w objaśnieniu wzoru PMOZE-BIO pojawia się również pojęcie biogazowni rolniczych, które to pojęcie nie jest zdefiniowane w projektowanej ustawie. Raczej można by było co najwyżej znaleźć jego uzasadnienie w aktach rangi podustawowej niż ustawowej. W związku z tym uzasadniona wątpliwość co do zasadności stosowania tego pojęcia. Ale też zauważamy kwestię pojęcia opłaty zastępczej. Tutaj jest możliwość odesłania do art. 11 ustawy o efektywności energetycznej, ale pytanie do wnioskodawców, czy taka zasadność jest przez wnioskodawców dostrzegana?

W symbolu PMEF z kolei mamy również kolejne pojęcie, mianowicie świadectw efektywności energetycznej, które to pojęcie możemy doprecyzować poprzez odesłanie do art. 20 ustawy o efektywności energetycznej, czyli świadectw efektywności energetycznej, o których mowa w tym wskazanym przepisie i pytanie o możliwość takiego doprecyzowania.

W ust. 10 w pkt 2, 3 oraz 4 również mamy wątpliwości dotyczące możliwości doprecyzowania świadectw pochodzenia w przypadku pkt 2 i 3 z tym rozróżnieniem właśnie co do wytworzenia energii elektrycznej albo w odnawialnych źródłach energii, albo w biogazowniach rolniczych i pytanie o wyjaśnienie pojęcia biogazowni rolniczych na przykład. Natomiast w pkt 4 świadectwa efektywności energetycznej poprzez stosowne odesłanie do art. 20 ustawy o efektywności energetycznej.

Ust. 13, to pytanie również zbieżne z tym, co mamy w ust. 5, mianowicie rekompensata, o której mowa w ust. 9, mimo tego skrótu, który występuje w art. 8 ust. 1. Skąd takie doprecyzowanie? I w dalszej części ust. 13 ceny maksymalnej, o której mowa w art. 3 ust. 1 przy definicji ceny maksymalnej z art. 2 pkt 1, też jest to wątpliwe. I na samym końcu również umowy, o której mowa w ust. 9. Jeżeli można by było poprosić o wyjaśnienie.

Jeśli chodzi o ust. 15, to tutaj wydaje się, że intencją wnioskodawców było to, aby w ust. 15 znalazło się odesłanie do przepisów art. 11, przecinek, art. 12 ust. 1 i 3 do 7, bo chyba tak właśnie należałoby odczytywać, oraz art. 14. W związku z tym prosimy o potwierdzenie zasadności dokonania takiej zmiany. I w zakresie art. 8 to by było wszystko zbiorczo, sprawnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę do tych drobnych uwag się odnieść, panie minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Panie przewodniczący, zgadzamy się z uwagą pierwszą dotyczącą punktu poboru energii bez elektrycznej. Co do reszty nie, z wyjątkiem pkt 15 ust. 3 do 7, tutaj to doprecyzowanie również akceptujemy. Resztę prosimy o pozostawienie w takim brzmieniu, w jakim jest w tej chwili.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę w ramach upoważnienia wnieść te zmiany.

A teraz poprawczkę może macie jakąś? Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, do art. 8 cztery poprawki zgłaszamy. Mianowicie proponujemy skreślić ust. 7, skreślić ust. 8, a ust. 9 nadać brzmienie „podmiotowi uprawnionemu stosującemu cenę maksymalną w rozliczeniach z odbiorcami uprawnionymi, o których mowa w art. 3, przysługuje rekompensata w kwocie stanowiącej iloczyn ilości energii elektrycznej, dla której zastosowano cenę maksymalną, i różnicy między ceną energii elektrycznej wynikającą z umowy z obowiązkiem realizacji dostawy przypadającym od dnia wejścia w życie ustawy zawartej z odbiorcą uprawnionym, zwanej dalej ceną umowną w zakresie ograniczonym do sumy składowych ceny umownej, o której mowa w ust. 10, zwanym dalej zakresem referencyjnym ceny umownej, a ceną maksymalną”. Po prostu chcemy zlikwidować rynek dnia następnego, który miałby warunkować rekompensatę do przyszłych cen giełdowych, bo jest to rozwiązanie niewłaściwe i będzie prowadziło do działań spekulacyjnych, które mogą wiązać się z manipulowaniem cenami na towarowej giełdzie energii w celu osiągnięcia wyższych wartości rekompensat. Dodatkowo z punktu widzenia odbiorców wprowadzenie tego mechanizmu może całkowicie zlikwidować oferty sprzedaży energii elektrycznej dla okresu po dniu wejścia w życie ustawy, które byłyby oparte na stałej cenie lub na kontraktach terminowych. To jest pierwsza poprawka.

Następnie druga poprawka, w art. 8 ust. 10 proponujemy dodać do zakresu referencyjnych ceny umownej następujące składowe, sześć – jednostkowy koszt zakupu energii elektrycznej na potrzeby sprzedaży odbiorcy uprawnionemu poniesione na rynku RDN w okresie wykonywania umowy, o której mowa w art. 3 ust. 1. I siódmy – jednostkowy koszt zakupu energii elektrycznej na potrzeby sprzedaży odbiorcy uprawnionemu poniesiony na rynku bilansującym w okresie wykonywania umowy, o której mowa w art. 3 ust. 1. To wynika, że koszt zakupu energii elektrycznej zawarty w projekcie nie uwzględnia wszystkich kosztów poniesionych przez sprzedawcę w celu nabycia energii dla odbiorców uprawnionych. Dlatego proponujemy wprowadzenie również tych dwóch punktów.

Następnie w art. 8 ust. 11 proponujemy, ażeby zmienił brzmienie, mianowicie część umów sprzedaży zawartych z odbiorcami uprawnionymi daje możliwość odbiorcom uprawnionym wskazanie momentu, w którym zostanie nabyty wolumen określony w umowie. Jeżeli odbiorca wskaże ten moment po dniu wejścia w życie ustawy, może się okazać, że sprzedawca nie będzie miał możliwości uzyskania za taką umowę rekompensaty. Dlatego proponujemy w tym kształcie zmianę, na potrzeby jednostkowego kosztu zakupu energii elektrycznej, o której mowa w ust. 10 pkt 1, przyjmuje się ilość energii elektrycznej nabytej w celu zabezpieczenia realizacji umów zawartych z podmiotami uprawnionymi, z wyłączeniem energii elektrycznej, w której ilość lub cena ma zostać określona po dniu wejścia w życie ustawy w umowie właściwej. Tak że tu jest to.

Proponujemy w art. 8 ust. 19, ażeby otrzymał brzmienie: „W przypadku, gdy rekompensata za dany miesiąc obliczana zgodnie z ust. 6 ma wartość ujemną, kwota ta nie pomniejsza wysokości rekompensaty w kolejnych miesiącach”. Po prostu znosimy rekompensatę ujemną.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne, negatywne, negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jak rozumiem można to głosować łącznie, tak. Tak, łącznie, bo te poprawki się łączą ze sobą. Bardzo proszę o wyświetlenie guziczków. Kto jest za tymi poprawkami? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyniku. 11 – za, przeciw – 14, nikt się nie wstrzymał. Poprawki zostały negatywnie zaopiniowane przez Komisję. Tym samym przyjęliśmy art. 8 z tymi ewentualnie zmianami redakcyjnymi.

Art. 9 czy są uwagi? Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Pytanie, trzy ważne pytania do art. 9. W ust. 9 w pkt 1 najprawdopodobniej należałoby dokonać stosownej korekty w związku z definicją punktu poboru energii. Wydaje się, że wyrazy w pkt 1 „deklarowanej do poboru energii elektrycznej” należałoby zastąpić wyrazami „deklarowanej do poboru w punkcie poboru energii”, tak, aby to sformułowanie było zbieżne z definicją. I to jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia dotyczy, szanowni państwo, proszę zwrócić uwagę, odesłań do zarówno w pkt 1, jak i w 2 do art. 4 pkt 2. Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że tutaj są nieprawidłowe odesłania, bowiem art. 4 nie składa się z punktów. Co najwyżej po uwzględnieniu autopoprawki z ustępów, ale wydaje się, że to też nie będzie właściwe i prosba do wnioskodawców o wskazanie właściwych odesłań.

Z kolei w ust. 14 mamy wątpliwość co do odesłań, co do art. 10 i art. 15 do 20. Wydaje się, że może być konieczne dokonanie korekty. Bardzo prosimy wnioskodawców o ustosunkowanie się do tych trzech spraw. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Jeżeli chodzi o pkt 9 ppkt 1 zgoda. Jeżeli chodzi o ppkt 2 art. 5, to jest ta poprawka, o którą prosimy w ramach upoważnienia biura. I jeżeli chodzi o ppkt 14 – odniesienie do art. 15 do 19, tutaj również poprosimy o korektę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Przepraszam, jeśli mogę tylko dopytać.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Pani minister, ale to w tym ust. 9 w punkcie zarówno 1, jak i 2 po prostu do całego art. 5?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Do całego... Tylko artykuł jest pomyłony, art. 5 pkt 2, art. 5 pkt 1.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To poprawimy. A jakaś popraweczka? Nie widzę. To w takim razie art. 9 przyjęliśmy. Przechodzimy do art. 10. Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, najmocniej przepraszam, ale na bieżąco analizujemy uwagi, odpowiedzi ministerstwa i chcielibyśmy zwrócić uwagę, że art. 5 składa się z ustępów, a nie z punktów. Więc pytanie, jakie ustępy, jakie punkty, bo taka jest hierarchia art. 5.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To jest pytanie do rządu?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, panie przewodniczący, bowiem pragniemy zwrócić uwagę, że to odesłanie po prostu powinno być, musi być prawidłowe, żeby te rozwiązania zafunkcjonowały.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak, oczywiście.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Bardzo proszę, panie dyrektorze. Chwileczkę, dobrze, jest późno, zaraz doprecyzujemy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, moment. To do rana mamy czas, to spokojnie. Wszyscy są zmęczeni. Już czasami siedziałem do 8.00 rano na komisjach, tak że to nie pierwszozna.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Ale to w pierwszej kadencji...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie, w tej kadencji też.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Teraz już kończycie swoje rządy...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nieraz, jak w czasach koalicji PO-PSL-SLD, wtedy nawet do 4.00 rano kiedyś głosowaliśmy.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050):

Ja pamiętam jak do 6.00 głosowaliśmy za czasów...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Właśnie, czyli lekutko, jeszcze 1.00 nie ma, co to za pora. Czekamy na stanowisko rządu.

Dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu MKiŚ Paweł Pikus:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o te odniesienia, to...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Prosimy o uwagę, jeszcze 2 godzinki wytrzymajcie.

Dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu MKiŚ Paweł Pikus:

...w zakresie pkt 1 prosimy o odniesienie do art. 3 ust. 1 pkt 2, natomiast w zakresie pkt 2 – art. 3 ust. 1 pkt 1.

Głos z sali:

A tu jeszcze jakieś cztery poprawki...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Oj tam, cztery. 40. Możemy przejść dalej? Dobra. Art. 10, bardzo proszę, nie widzę uwag. Przyjeliśmy art. 10.

Art. 11. Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Prośba o potwierdzenie przez wnioskodawców zasadności wprowadzenia skrótu w ust. 1 „zwany dalej wnioskiem o wypłatę rekompensaty” oraz ewentualnie prośba o doprecyzowanie w ust. 4 na końcu reprezentowania kogo, jeżeli można by było. Wydaje się, że chodzi o podmiot uprawniony, ale prośba o potwierdzenie tej korekty. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Jeżeli chodzi o skrót, który zaproponował pan w pkt 1, to zgoda. Jeżeli chodzi o tą drugą zmianę, to poprosimy o pozostawienie w brzmieniu, jakie jest.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To w ramach upoważnienia bardzo proszę o dokonanie tej zmiany. Czy jakieś popraweczki? Nie ma. Przyjeliśmy art. 11.

Art. 12. Bardzo proszę, czy są uwagi? Z niecierpliwością i nieśmiałością spoglądam w stronę biura? Popraweczki? Nie ma. Przyjeliśmy art. 12.

Art. 13. Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Prośba do wnioskodawców. Wydaje się, że należałoby dokonać odpowiednich korekt, jeśli chodzi o ust. 7 w art. 13. Czy wnioskodawcy nie dostrzegają konieczności dokonania zmian? A jeżeli tak, to w jakiej postaci? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Nie, poprosimy o pozostawienie w takim brzmieniu, jakim jest.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poprawek nie widzę. Przyjeliśmy art. 13 bez zmian.

Art. 14, proszę. Nie, nie ma? Przyjeliśmy art. 14.

Art. 15. Bardzo proszę, teraz art. 15, o ile się nie mylę. Nie widzę uwag. Przyjeliśmy art. 15.

Art. 16. Nie widzę uwag. Przyjeliśmy art. 16.

Art. 17.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Tak. Poprawka.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak, proszę bardzo. Biuro pierwsze, a poprawka za chwilę. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, dwa pytania do wnioskodawców. Po pierwsze, czy i w jakim zakresie należałoby dokonać zmiany w ust. 6, bowiem jest tam odesłanie do ust. 8, a jest to z pewnością omyłka, bowiem mamy tylko siedem ustępów, w art. 17. Natomiast, jeśli chodzi o ust. 3, pytanie, czy można by było doprecyzować, o jakim dysponencie funduszu jest mowa, a więc dysponent funduszu, o którym mowa w art. 11 ust. 4 ustawy z dnia 28 grudnia 2018 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Prosimy rzeczywiście o uwzględnienie tej oczywistej omyłki, nie ust. 8, tylko ust. 4, to jest pkt 6. Co do reszty prosimy o pozostawienie w dotychczasowym brzmieniu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bez doprecyzowania dysponenta funduszu czy z doprecyzowaniem?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Z doprecyzowaniem. Tak?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Doprecyzowanie.

Dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu MKiŚ Paweł Pikus:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze. Poprawczkę macie. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Tak, poprawczkę mamy. W art. 17 ust. 3 proponujemy skreślić słowo „nie”. Zmiana ta wymaga opinii sejmowej komisji do spraw budżetu.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Niech popracują też w tej komisji.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy. Kto za? Kto przeciw? I kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników. Za – 10, przeciw – 14. Poprawka nie uzyskała poparcia.

Art. 18. Nie widzę uwag. Przyjęliśmy art. 18.

Art. 19. Nie widzę. A widzę, panie mecenasie, proszę bardzo.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Pytanie do wnioskodawców, otóż wydaje się, że w ust. 3 należałoby skorygować odesłania, ale prosimy o wskazanie – w jakim zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Panie dyrektorze, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu MKiŚ Paweł Pikus:

W ust. 3 w zakresie art. 8 ustęp zamiast 5 powinno być 20 i art. 20 ust. 13 jest OK.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Prawdę mówiąc ja nie słyszałem odpowiedzi, ale mecenas słyszał.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Po prostu zmiana polegałaby na tym, że będzie odesłanie nie do art. 8 ust. 5, ale do art. 8 ust. 20. Tak, panie dyrektorze?

Dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu MKiŚ Paweł Pikus:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To rozumiem zmiana legislacyjna w ramach upoważnienia. Dobrze.

I teraz art. 19. Nie ma uwag? Przyjęliśmy art. 19.

Art. 20. Nie widzę uwag. Przyjęliśmy art. 20.

Rozdział 3, odpis na fundusz. Art. 21. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Chcielibyśmy zauważyć, jeśli chodzi o ust. 2 w art. 21, mamy skrót wprowadzony w art. 3 w ust. 1 we wprowadzeniu do wyliczenia, uwzględniając m.in. § 10 zasad techniki prawodawczej, należałoby tym skrótem posługiwać się w obrębie całej ustawy, a więc de facto nie może być sformułowania mówiącego o przedsiębiorstwie energetycznym wykonującym działalność gospodarczą w zakresie obrotu energią elektryczną, bowiem de facto w związku ze skrótem z art. 3 ust. 1 jest to podmiot uprawniony. W związku z tym te wyrazy należałoby zamienić na wyrazy „podmiotu uprawnionego”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

My jednak poprosimy o pozostawienie w brzmieniu, które jest zaproponowane w projekcie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Popraweczka? Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Popraweczka, ale bardzo poważna, ponieważ chcielibyśmy podtrzymać nasze stanowisko o tym, że spółki obrotu, które właśnie są, prowadzą, te podatki odprowadzają, są z grup zintegrowanych pionowo tylko.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy. Kto za? (9) Kto przeciw? (14) I kto się wstrzymał? (0) Proszę o podanie wyniku. Poprawka nie uzyskała większości. Czy jeszcze do art. 21? Nie ma poprawek ani uwag. Przyjeliśmy art. 21.

Art. 22. Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Mimo tego, że jest to artykuł niezbyt obszerny, wiele uwag. Pierwsza uwaga dotyczy wprowadzenia do wyliczenia w art. 22. Otóż chcielibyśmy zauważyć, że pojawia się tutaj pojęcie wytwórców bez doprecyzowania, tak jak ma to miejsce zgodnie z definicją w art. 2 pkt 4. Więc pytanie, czy nie należałoby dopisać wytwórców energii elektrycznej, tak jak jest w definicji i dalej bez zmiany. Pojawia się również pojęcie jednostki wytwórczej, które to pojęcie nie jest zdefiniowane w projektowanej ustawie, ale można je odnaleźć w systemie np. w art. 3 pkt 43 ustawy – Prawo energetyczne. I czy tutaj jakieś doprecyzowanie nie byłoby zasadne?

Dalej w pkt 2 mamy mowę o projekcie demonstracyjnym bez wskazywania konkretnego przepisu rozporządzenia 2019/943 i pytanie: czy nie należałoby doprecyzować, że w rozumieniu art. 2 pkt 24 tego rozporządzenia? Zasadne jest również usunięcie skrótu, bowiem ten akt występuje wyłącznie w tym miejscu, w związku z tym nie ma konieczności wprowadzania skrótu.

W pkt 3 we wprowadzeniu do wyliczenia pojawia się ponownie pojęcie odnawialnych źródeł energii i pytanie, czy nie należałoby doprecyzować w kontekście art. 1 pkt 22 ustawy o odnawialnych źródłach energii? Zauważamy po autopoprawce, że w literze b pkt 3, jako jedynej z trzech liter, nie ma odesłania do konkretnych przepisów ustawy o odnawialnych źródłach energii, co może powodować pewne wątpliwości interpretacyjne. I jednocześnie zauważamy, że w części wspólnej liter a, b, c pojawia się sformułowanie mówiące o tych systemach wsparcia. Po autopoprawce możemy zauważyć, że litera b i c nie mówi o systemach wsparcia, o systemach wsparcia mówi tylko litera a. W związku z tym, czy tutaj ewentualnie nie należałoby dokonać zmiany, np. wskazując, iż w zakresie, w jakim energia elektryczna sprzedawana jest na zasadach określonych w przepisach, o których mowa w literze od a do c. Być może taka jest intencja, ale bardzo prosimy wnioskodawców o odniesienie się do tych zbiorczych uwag. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Pan dyrektor Pikus, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu MKiŚ Paweł Pikus:

Zgadzamy się na wszystko oprócz zmiany w pkt 3 litera b. Tutaj nie zgadzamy się na odniesienie do konkretnych artykułów i prosimy o pozostawienie tak, jak jest w obecnym projekcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli w ramach upoważnienia.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę. Czy jakieś popraweczki? Nie ma.

Art. 23.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Jeszcze, jeszcze.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Do 22? Tak? popraweczka? Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, do art. 22 po literze c dodajemy pkt d – długoterminowej umowy sprzedaży bezpośredniej energii elektrycznej od odbiorcy końcowego od wytwórcy OZE, czyli umowy PPA są zwolnione.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyniku.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (Polska 2050):

Panie przewodniczący, pytanie mam w związku z tym, króciutkie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Za – 8. Ale na razie głosowanie jeszcze. Przeciw – 12, nikt się nie wstrzymał. Poprawka została odrzucona.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (Polska 2050):

Panie przewodniczący, króciutkie pytanie, mogę?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (Polska 2050):

Zanim przejdziemy do następnego artykułu. Grzecznie tu siedzę, więc proszę o głos.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (Polska 2050):

A tak, dobrze. Pani minister, bo pani bardzo sprytnie obeszła moje pytanie, które zadałam, dość konkretne na etapie pierwszego czytania, właśnie o PPA, one kompletnie nie pasują do tej konstrukcji i w zasadzie tam w ogóle cena nie będzie się kalkulować i ciężko będzie stosować te mechanizmy, które przyjęliśmy w ustawie, do tych umów. Więc pytanie, co wy chcecie z tym zrobić? Bo pani w ogóle nie odniosła się do tego pytania.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani minister. Przypominam, że odpowiedź może być taka, jaką minister uznaje za stosowną, niekoniecznie taką, jaką państwo prosicie. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Dziękuję, panie przewodniczący. Gdyby pani poseł zechciała zobaczyć rozporządzenie unijne, które wprowadzamy m.in. za pomocą tej ustawy, to tam w art. 2 ppkt 5 wprost wskazane jest, że including power purchase agreement, czyli PPA, i one są tutaj zaadresowane imiennie i dlatego taka regulacja jest zaprojektowana u nas. Rozporządzenie unijne z 6 października, przypominam, jest w obu wersjach językowych, służę polską, jeżeli jest taka potrzeba.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czyli art. 22 już rozpatrzyliśmy.
Art. 23. Bardzo proszę, panie mecenas.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Poprawka.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Kilka pytań w zakresie art. 23. Po pierwsze, ust. 1, czy po wyrazach „odpis na fundusz”, biorąc pod uwagę projektowane regulacje, nie należałoby jako zbędne wykre-

ślić wyrazy „przekazany przez podmioty, o których mowa w art. 21”, bowiem to wynika już z art. 21. Pytanie drugie, w ust. 2 również po wyrazach „odpis na fundusz” wydaje się zasadne usunięcie wyrazów „o którym mowa w ust. 1 przekazany przez podmioty, o których mowa w art. 21”, bowiem jest to powtarzanie regulacji, które już są obecne w tych przepisach. Pytanie trzecie, biorąc pod uwagę konieczność zmian odpowiednich w oznaczeniach symbolów, aby były one kompatybilne z wprowadzeniem do wyliczenia, czy w symbolu XCRD nie należałoby wpisać średnią ważoną wolumenem cenę rynkową sprzedanej energii elektrycznej i dalej bez zmiany? W ust. 3 chcielibyśmy zauważyć, że biorąc ten skrót, który jest w art. 3 w ust. 1, czy należałoby ewentualnie zastanowić się nad zamianą wyrazu „przedsiębiorstw” na „podmiotów uprawnionych”. I ostatnie pytanie, czy wyrazy „uczestników rynku energii elektrycznej” nie można doprecyzować „w rozumieniu art. 3 pkt 54 ustawy – Prawo energetyczne”, bowiem ten przepis stanowi o definicji uczestników rynku? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Pan dyrektor Pikus, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu MKiŚ Paweł Pikus:

Zgoda na zmianę z naszej strony w zakresie wyjaśnienia CRD i w zakresie doprecyzowania uczestnika rynku energii. W pozostałym zakresie uważamy, że powinno zostać tak, jak jest w projekcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To w ramach upoważnienia proszę o wprowadzenie zmian. A państwo macie jakąś poprawkę? Tak czy nie? Macie poprawkę? Nie. To bardzo proszę zgłaszać.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Poprawka. Panie przewodniczący, w art. 23 w ust. 3 chcielibyśmy zabezpieczyć wyliczenie poszczególnych technologii, nie grupując ich w rozporządzeniu, tylko poszczególne technologie rozpatrywać indywidualnie, dlatego po wyrazach „w podziale na” dodaje się wyraz „poszczególne”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Głosujemy. Bardzo proszę o wyświetlenie guziczków. Kto jest za? Kto przeciw? I kto się wstrzymał? I proszę o podanie wyniku. I znów niestety poprawka nie uzyskała większości. Macie pecha. 9 – za, 13 – przeciw. Dobrze. Art. 23 rozpatrzyliśmy.

W takim razie przechodzimy do art. 24. Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Pytanie do ust. 3, czy w ocenie wnioskodawców, biorąc pod uwagę bardzo ogólny charakter tego sformułowania o ustawach o podatkach dochodowych, nie należałoby tych wyrazów zastąpić wyrazami „ustawy z dnia” i po prostu odesłaniami do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych i ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych? Jedyne pytanie – czy między tymi odniesieniami ma być „albo”, „lub” czy „i”? Pytanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Jeżeli, panowie, to zrobicie w ramach upoważnienia, to my dopuszczamy taką zmianę, takie doprecyzowanie i powinno być „albo”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

W ramach upoważnienia bardzo proszę. Czy do art. 24? Nie macie. To przyjęliśmy.
Art. 25. Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Pierwsze pytanie dotyczy ust. 2 pkt 2. Otóż czy nie należałoby doprecyzować wyraz „wytwórca”, tak jak ma to miejsce w definicji z art. 2 pkt 4, a więc wytwórca energii elektrycznej? Pytanie drugie to ust. 2 pkt 4 litera a i b. Proszę zwrócić uwagę, że pojawia się tutaj sformułowanie mówiące o urządzeniach pomiarowo-rozliczeniowych. To pojęcie może nastroczać wątpliwości interpretacyjne, bowiem np. ustawa – Prawo energetyczne w art. 3 pkt 63 posługuje się pojęciem „układ pomiarowo-rozliczeniowy”, natomiast pojęcie urządzeń jest pojęciem wątpliwym. Trzecie pytanie, czy w ocenie wnioskodawców nie należałoby dokonać odpowiedniej korekty o charakterze redakcyjno-legislacyjnym w pkt 7? Bowiem wydaje się, że ta część wspólna, która się pojawia w brzmieniu „za poszczególne dni, za które ustalono odpisy na fundusz w miesiącu kalendarzowym objętym sprawozdaniem” odnosi się najprawdopodobniej do liter, a nie do punktów od 1 do 7, a więc do liter w pkt 7 od litery a do litery d. I to są te trzy sprawy. Bardzo prosimy o odniesienie się. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Jeżeli chodzi o uwagi pana mecenas do art. 25 pkt 2, to obie przyjmujemy. Natomiast, jeżeli chodzi o pkt 7, bardzo prosimy o pozostawienie w dotychczasowym brzmieniu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, to w ramach upoważnienia bardzo proszę o dokonanie zmiany. Popraweczka?

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Jest, jest.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To proszę zgłosić. Do art. 25.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Przepraszam, jeżeli tylko mogę prosić, panie przewodniczący, o doprecyzowanie, bo nie wiem, czy ja dobrze zrozumiałem słowa pani minister. Czy w ocenie pani minister w ust. 2 w pkt 4 w literze a i b należałoby zamienić wyrazy „urządzeń pomiarowo-rozliczeniowych” na „układ pomiarowo-rozliczeniowy w rozumieniu art. 3 pkt 63 ustawy – Prawo energetyczne”? Tak?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Tak.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dobrze. Czy w związku z tym w tym pkt 7, to ten tiret to ta część wspólna ma się odnosić do punktów od 1 do 7, tak? Nie do liter?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Do liter od a do d.

Legislator Konrad Nietrzebka:

OK. Dobrze, dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, to w takim razie w ramach upoważnienia proszę dokonać zmian.

I art. 26. Nie macie poprawki, nie, nie macie. Dobrze. To art. 26 bez uwag przyjęliśmy.

Art. 27. Nie macie. I całe szczęście. Z sił opadli trochę. Dobrze. Art. 27 przyjęliśmy.

Art. 28. Bardzo proszę, mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Pytanie. Kilka pytań. Otóż pierwsze pytanie, podobnie chyba, i wydaje się, że tylko prośba o potwierdzenie, w ust. 4 art. 28 w pkt 1 po wyrazie „wytwórcy” należałoby dodać „energii elektrycznej” zgodnie z definicją z art. 2 pkt 4. Dalej zwracamy uwagę, to ma miejsce po raz pierwszy w ust. 7 w pkt 1. Wiemy, że prezes URE może wydawać jedynie decyzje administracyjne, ale biorąc pod uwagę ujednoczenie terminologii w obrębie całego przepisu, czy tutaj i w dalszych przepisach nie należałoby po prostu dopisać „administracyjną”, ponieważ wcześniej w wielu przepisach tej ustawy jest takie doprecyzowanie? Pytanie, czy w ust. 7 w pkt 1 po wyrazach „kwoty stanowiącej różnicę między odpisem na fundusz obliczonym na zasadach określonych” to sformułowanie „na zasadach określonych” w art. 23 jest zasadne? Biorąc pod uwagę, że w pkt 2 w literze a oraz b tych wyrazów już brakuje. Czy może jest jakieś ratio legis, dlaczego akurat w pkt 1 te wyrazy się pojawiają? I w zakresie ust. 9, 10, 11 i 12 chcielibyśmy nadmienić o konieczności doprecyzowania, że może mowa jest o decyzjach administracyjnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Pan dyrektor.

Dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu MKiŚ Paweł Pikus:

Jeżeli chodzi o wytwórcę, to jak najbardziej tak. Jeżeli chodzi o decyzję administracyjną w odniesieniu do wszystkich tych ustępów – tak, w celu ujednoczenia. Jeżeli chodzi o obliczonym, to proponujemy, żeby w pkt 1 wykreślić „na zasadach określonych w art. 23”, i wtedy będziemy mieli ujednoczone to obliczanie w ramach dwóch punktów.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze. To proszę bardzo w ramach upoważnienia. Jak widzę, poprawki nie widzę. Czyli dobrze widzę. Przyjęliśmy art. 28.

Art. 29. Nie widzę uwag. Przyjęliśmy art. 29. I tym samym zakończyliśmy rozdział 3. Rozdział 4.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Są uwagi, poprawka.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szczególne rozwiązania stosowane w przypadku ograniczenia dostępności wody amoniakalnej. I tu na pewno będą. Bardzo proszę, popraweczka.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Jest. Panie przewodniczący, proponujemy w poprawce skreślić cały rozdział 4.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Skrócimy procedowanie...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jasne. A stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie da rady, widzicie, niestety. To głosujemy. Kto jest za skreśleniem całego rozdziału 4? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? I proszę o podanie wyniku. Dziękuję. Za – 9, przeciw – 14, nikt się nie wstrzymał. Poprawka została odrzucona. Czy jeszcze jakąś inną macie? Nie. Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, pytania do wnioskodawców. Otóż w art. 30 w ust. 1 po raz pierwszy pojawia się sformułowanie dotyczące jednostek wytwórczych centralnie dysponowanych. To też pojęcie niezdefiniowane w projektowanej ustawie, ale

występujące w systemie wielokrotnie w przepisach ustawy – Prawo energetyczne. Czy nie należałoby tego doprecyzować? Natomiast druga sprawa wydaje się bardziej istotna. Otóż w tym przepisie po wprowadzeniu skrótu „zwanymi dalej jednostkami” mamy sformułowanie „przedsiębiorstwa energetyczne zajmujące się wytwarzaniem energii elektrycznej”. Zwracamy uwagę, że definicja z art. 2 pkt 4 określa takie przedsiębiorstwo jako wytwórcę energii elektrycznej. Czy należałoby to zmienić?

Trzecie pytanie dotyczy fragmentu, który znajduje się po wprowadzonym skrócie „zwanego dalej organem właściwym”. Biorąc pod uwagę ten przepis oraz kolejne ustępy art. 30, wydaje się, biorąc pod uwagę terminologię stosowaną w ustawie – Prawo ochrony środowiska, iż wyrazy „wniosek o wydanie decyzji pozwalającej na eksploatację jednostki będącej częścią instalacji do spalania paliw w przypadku ograniczenia dostępności wody amoniakalnej, zwany dalej wnioskiem” należałoby zastąpić wyrazami „wniosek o wydanie decyzji pozwalającej na eksploatację jednostki będącej częścią instalacji spalania paliw w przypadku ograniczenia dostępności wody amoniakalnej zwanej dalej decyzją pozwalającą na eksploatację instalacji w przypadku ograniczenia dostępności wody amoniakalnej”.

Kolejne pytanie to brzmienie wprowadzenia do wyliczenia w ust. 2. Biorąc pod uwagę też uwagi do ust. 1, wydaje się, że to wprowadzenie powinno brzmieć: „wniosek o wydanie decyzji pozwalającej na eksploatację instalacji w przypadku ograniczenia dostępności wody amoniakalnej, zwany dalej wnioskiem, zawiera” i dalej w pkt 1 zamiast sformułowania „przedsiębiorstwa energetycznego, o którym mowa w ust. 1”, bo tego typu doprecyzowanie wydaje się zbędne, należałoby wpisać: „wytwórcy energii elektrycznej”. Podobnie miałyby to miejsce w ust. 3, 7, 8, 11 i od 13 do 15. Z kolei w ust. 8 tak, aby zapewnić spójność terminologiczną, wydaje się, że we wprowadzeniu do wyliczenia w ust. 8 zamiast wyrazu „jednostki” należałoby wpisać wyraz „instalacji”.

To są zbiorcze uwagi dotyczące tego artykułu, oprócz jeszcze ust. 13. Proszę zwrócić uwagę, że ust. 13 w początkowej swojej treści zawiera sformułowanie „informacje i oświadczenie, o których mowa w ust. 11”. Proszę zwrócić uwagę, że w ust. 11 oprócz informacji, które znajdują się od pkt 1 do pkt 4, i oświadczenia, które znajduje się w pkt 5, jest również pkt 6, a więc punkt mówiący o dokumencie świadczącym o wydaniu przez operatora systemu przesyłowego elektroenergetycznego polecenia, o którym mowa w art. 11d ust. 1 pkt 3 Prawa energetycznego. Czy w ocenie wnioskodawców nie należałoby być może, bo tak odczytujemy intencje wnioskodawców, początek tego ust. 3 sformułować następująco: „informacje, oświadczenie”, jeżeli oczywiście chcemy odnieść się do całego ust. 11 i „dokument, o których mowa w ust. 11” i dalej „wytwórca energii elektrycznej przekazuje organowi właściwemu” i dalej bez zmiany. To jest ostatnia uwaga do art. 30. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Prosimy o pozostawienie w niezmienionym kształcie tego projektu z wyłączeniem dopisku o tym dokumencie, czyli tej przedostatniej zmiany, o której mówił pan mecenas, informacje, oświadczenie i dokument, czyli to „i dokument” prosimy o wpisanie. Natomiast co do reszty poprosimy o pozostawienie w brzmieniu, które jest w projekcie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę w ramach upoważnienia o dopisanie. Czy są jeszcze inne uwagi do art. 30? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 30.

Rozdział 5, kary pieniężne. Art. 31. Czy są uwagi? Mecenas, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Trzy pytania. Otóż pierwsze pytanie dotyczy, proszę zwrócić uwagę, jesteśmy w przepisach o charakterze sankcyjnym. W związku z tym wymagana jest tutaj szczególna precyzja. W ust. 1 art. 31 w pkt 2 i 3 mamy wątpliwość dotyczącą sformułowania „nie przestrzega obowiązków, o których mowa” i odpowiednio art. 21 albo art. 25 ust. 1. Wydaje się, odczytując obydwa przepisy, że te przepisy, każdy z nich oddzielnie statuuje

wyłącznie jeden obowiązek. W związku z tym, czy niezasadne byłoby tutaj po prostu wprowadzenie liczby pojedynczej w pkt 2 i 3?

Co do pkt 5 chcielibyśmy zwrócić uwagę i to też wielokrotnie powtarzaliśmy w uwagach do wielu innych projektów, jak również ta uwaga pojawia się na dalszych etapach procesu legislacyjnego w parlamencie, że ust. 5 jest zbędny, bowiem przepis art. 111 pkt 12 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych stanowi jasno to, co jest zawarte w ust. 5. Nie ma zasadności w kontekście § 4 ust. 1 zasad techniki prawodawczej powtarzania tego rozwiązania. Bardzo dziękuję. To są te dwa pytania.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Zgoda na zastąpienie liczby mnogiej liczbą pojedynczą w art. 31 pkt 2 i 3. I zgoda na wykreślenie pkt 5.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jak zgoda to zgoda. To w ramach upoważnienia bardzo proszę o wykreślenie. Czy inne uwagi do art. 31? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 31. Tym samym cały rozdział 5.

Rozdział 6, zmiany w przepisach obowiązujących. Art. 32, czy są uwagi? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 32.

Artykuł 33. Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, panie przewodniczący, jeśli chodzi o art. 33, to jest nowelizacja ustawy o rynku mocy. Mamy wątpliwość w aspekcie art. 58 i tutaj wymienionego ust. 5. Propozycja ta, naszym zdaniem, nie uwzględnia ustawy, która będzie wchodziła w życie 1 lipca 2024 r. Chodzi o art. 58, o którym wspomniałem, ust. 5. To jest nowe brzmienie nadane ustawą z 20 maja 2001 r. o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw, a tym samym należałoby również rozważyć dokonanie zmiany tejże ustawy w tym zakresie, aby uwzględniała tę normę, która została zaproponowana w art. 33. Może, jeśli pan przewodniczący pozwoli, to taką propozycję poprawki w trybie roboczym uzgodnimy ze stroną rządową, ewentualnie jutro, dzisiaj, na drugie czytanie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jak trzeba, to trzeba. To już dzisiaj będzie. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zgoda. Dobrze. To przyjęliśmy art. 31.

I przechodzimy do art. 32. A nie, przepraszam, to już byliśmy przy 33. A jednak późna pora. Teraz art. 34. Nie ma uwag.

Artykuł 35, jest poprawka. Bardzo proszę.

Poseł Jan Warzecha (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, do art. 35 są poprawki interpunkcyjne, a tak naprawdę te inne ważniejsze w art. 4 ust. 1 w pkt 4 projektu ustawy, do katalogu beneficjentów proponuje się dodać związek zawodowy. Celem proponowanej zmiany w art. 62 ust. 1 jest rezygnacja z podziału limitu wydatków na poszczególne kategorie beneficjentów przy jednoczesnym utrzymaniu limitu 10 mld zł na lata 2022–2023 przewidzianego w zmiennej ustawie. Proponowana zmiana umożliwi większą elastyczność w wydatkowaniu środków niezbędnych do zapewnienia wypłaty dodatków dla nowej kategorii podmiotów wrażliwych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Biuro. Nie zgłasza uwag, bo nawet nie widziało chyba tej poprawki. Dobrze, to głosujemy. Kto jest za poprawką?

Poseł Jan Warzecha (PiS):

Zagłosujcie za.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

O, wreszcie za czymś możecie zagłosować. Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyniku. 18 – za i tylko 2 wstrzymały się osoby. Poprawka została przyjęta.

Czy jeszcze jakieś poprawki nie mamy?

Poseł Jan Warzecha (PiS):

Nie, tu na razie nie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

A do art. 36 widzę.

Poseł Jan Warzecha (PiS):

Nie, tu nie ma.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie ma? Art. 36 czy są uwagi? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 36 i tym samym zakończyliśmy rozpatrywanie rozdziału 6.

I rozdział 7, przepisy...

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, jest art. 37.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak, ale to już jest rozdział 7.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Nie.

Legislator Wojciech Paluch:

Tak, panie przewodniczący, jeśli można, ponieważ autopoprawka wprowadza również art. 37, który dotyczy zmiany ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz niektórych innych ustaw, to wchodzi...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale to jest autopoprawka, to autopoprawki nie musimy głosować.

Legislator Wojciech Paluch:

Nie, nie głosujemy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tylko numeracja się zmienia, tak?

Legislator Wojciech Paluch:

Tak, i właśnie to jest jedna z ustaw, która została uzupełniona, przedłożenie rządowe, pierwotny tekst o tę autopoprawkę. Chcielibyśmy zasygnalizować, że jeśli, po pierwsze, ta ustawa została dzisiaj już ogłoszona w Dzienniku Ustaw pod poz. 2140, natomiast jeśli państwo wnikliwie analizowałoby akurat tę ustawę ostatnio uchwaloną przez Sejm w aspekcie art. 15, tam zmieniamy ustawę o Karcie Dużej Rodziny, to litera d dotycząca pkt 8, literka e pkt 9, f pkt 10, g pkt 11 i h pkt 12, to w tej autopoprawce jest identyczne brzmienie, które ostatnio Sejm uchwalił. Dlatego też celowa jest pewna refleksja co do konieczności przyjmowania i ewentualnie jutro uchwalania tych rozwiązań, które już de facto uchwalone zafunkcjonowały, ponieważ wydaje nam się, że niecelowe jest w autopoprawce umieszczanie tych samych kwestii w tym samym brzmieniu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To oczywiście, w każdej chwili rząd swoją poprawkę może wycofać.

Legislator Wojciech Paluch:

A kwestia też wymaga pewnej takiej refleksji, ponieważ technika tutaj zastosowana może wprowadzać w błąd i dobrze byłoby, żebyśmy również tę sprawę ze stroną rządową w trybie roboczym dzisiaj ustalili.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Do jutra, tak? To znaczy do dziś.

Legislator Wojciech Paluch:

Tak, dziś.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo. Cóż można tutaj powiedzieć. Ale w związku z tym tę sprawę odkładamy, a obecnie...

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Ja prosiłabym o wsparcie panią dyrektor z Ministerstwa Rodziny. Proszę podejść do mnie, ja ustąpię miejsca.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Dorota Gieriej:

Dziękuję bardzo. Dorota Gieriej, Departament Polityki Rodzinnej, MRiPS. Tak, możemy się zgodzić na uzgodnienie treści tej autopoprawki, ale nie wycofując jej całkowicie, ponieważ zmiana tam dotyczy również pkt 6 i pkt 7 w art. 15 ustawy o Karcie Dużej Rodziny.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proponuję, żebyście to państwo do jutra przemyśleli, a w tej chwili zostawilibyśmy tę autopoprawkę w takim kształcie, bo tak nie damy rady tego zmienić. A nawet jeśli się pojawi ten sam zapis w dwóch ustawach, to trudno, ale on nie jest sprzeczny, tylko tożsamy, więc to nie będzie jakąś straszną przeszkodą.

Dobrze, w takim razie mimo wszystko teraz przechodzimy do rozdziału 7, przepisy przejściowe i końcowe. I według tej numeracji ja mam 37. Jak rozumiem, on się zmieni później, ale to już panowie zmienicie. Czy do tego obecnego art. 37? Nie ma uwag.

Artykuł 38? Nie ma uwag.

Artykuł 39?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeżeli mówimy o artykule według pana przewodniczącego 39, natomiast...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Według tego, co ja mam.

Legislator Konrad Nietrzebka:

...tak, po zmianie będzie to art. 40, tam, gdzie zaczynamy wyrazami „Dotychczasowe przepisy wykonawcze”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak.

Legislator Konrad Nietrzebka:

To chcielibyśmy zapytać wnioskodawców, bowiem dostrzegamy ułomność tego przepisu w kontekście brzmienia § 33 ust. 1 pkt 1 zasad techniki prawodawczej, bowiem zgodnie z tym przepisem ustawa powinna określać wprost maksymalny termin obowiązywania utrzymanych w mocy przepisów wykonawczych. Chodzi po prostu o dodanie w odpowiednim fragmencie tego przepisu sformułowania „jednak nie dłużej niż” i tutaj oznaczenie dnia albo okresu wyrażonego w miesiącach. Tego zabrakło. Mamy wyroki trybunału w tym zakresie, np. wyrok w sprawie SK9/07. Wskazujemy na zasadność takiego doprecyzowania i pytanie do wnioskodawców czy jest...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jasne, panie mecenasie. Mamy taką poprawkę. Proszę o odczytanie.

Poseł Jan Warzecha (PiS):

W art. 39 proponuje się poprawkę. Projektowana poprawka jest konsekwencją dodania do katalogu zawartego w art. 4 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 15 września 2022 r. o szczególnych rozwiązaniach w zakresie niektórych źródeł ciepła w związku z sytuacją na rynku paliw kolejnego podmiotu zawodowego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale to jest „nie dłużej niż”. To jest to.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Ja myślę, niech pan przewodniczący przeczyta.

Poseł Jan Warzecha (PiS):

W art. 39 dotychczasową treść proponuje się oznaczyć jako ust. 1 i dodać do ust. 2 w brzmieniu „Dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 9 oraz art. 26 ust. 24 ustawy zmienianej w art. 35 zachowują moc do dnia wejścia w życie nowych przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 9 oraz art. 26 ust. 24 ustawy zmienianej w art. 35, jednak nie dłużej niż przez 2 miesiące od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy i mogą być zmieniane”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To nie do końca o to chodzi.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, to co przed momentem pan przewodniczący odczytał, dotyczy zupełnie innej kwestii, bo to najprawdopodobniej jest konsekwencja poprawki poprzednio też przez pana przewodniczącego zgłoszonej, natomiast nie odnosi się to do tego, co my zgłaszaliśmy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak. Ja zapytam o stanowisko rządu do tego.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Stanowisko rządu do poprawki, którą przeczytał pan przewodniczący, jest jak najbardziej pozytywne. Stanowisko rządu do uwag pana legislatora jest negatywne. Prosimy o pozostawienie tego artykułu w takim brzmieniu, w którym został zaproponowany w ustawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To głosujemy poprawkę zgłoszoną przez pana posła. Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników. Za – 14, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 5 osób. Zatem to jest art. 39. Przyjeliśmy.

I art. 40, bardzo proszę, czy są uwagi? Pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, art. 40 dotychczasowy, ale po uznaniu autopoprawki będzie to art. 41.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak, wiemy.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Otóż jest to artykuł mówiący o maksymalnym limicie wydatków z funduszu będącym skutkiem finansowym niniejszej ustawy. I pytanie do wnioskodawców, czy biorąc pod uwagę brzmienie np. artykułu kolejnego, będącego maksymalnym limitem wydatków, a więc de facto odesłania do art. 50 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, nie należałoby dostosować treści tego przepisu w sposób np. wskazujący mechanizmy korygujące, które wydaje się, że są wskazane w ust. 2 oraz 3? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Prosimy o pozostawienie w brzmieniu proponowanym w projekcie ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi? Nie widzę. Pozostajemy przy tym brzmieniu.

Artykuł 42 – wejście w życie ustawy z dniem następującym po dniu ogłoszenia. Czy są uwagi? Nie widzę. Tym samym przyjęliśmy art. 41, a będzie on 42.

Przechodzimy do głosowania nad całością ustawy. Kto jest za? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? I prosimy o podanie wyniku. Za – 14, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 6 osób.

Jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Proponuję swoją osobę. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja mnie upoważniła. Dziękuję. Nie widzę sprzeciwu.

Dziękuję bardzo. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie.